

**CZYTAJ
NAS:**

- CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
- CODZIENNIE
W INTERNECIE



Fot. Zbigniew Woźniak



**ANDRZEJ
DUDA
Z WYNIKIEM
65,92
PROCENT!**

USTĘPUJĄCY PREZYDENT KRAJU ANDRZEJ DUDA OSIĄGNĄŁ W POWIECIE MŁAWSKIM ZNAKOMITY WYNIK – 65,92%. TO NA NIEGO ODDAŁO GŁOSY AŻ 12 341 MIESZKAŃCÓW. JEGO GŁÓWNY RYWAŁ W TYCH WYBORACH – RAFAŁ TRZASKOWSKI ZDOBYŁ TYLKO 2 484 GŁOSÓW, CZYLI ZALEDWIE 13,27%. **S. 2**

PRZEBUDOWA PRZEDSZKOLA NR 4 W MŁAWIE

INWESTYCJE ||

s. 4

■ Rozpoczęła się przebudowa budynku B Miejskiego Przedszkola Samorządowego nr 4 w Mławie. Odnowione zostaną m.in. system oddymiania, oświetlenie i wyjścia ewakuacyjne. Prace powinny zakończyć się przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Przebudowę przedszkola realizuje Przedsiębiorstwo Budowlane Domex z Żuromina.



JARMARK WOJCIECHOWY DOPIERO ZA ROK

ODWOŁANY ||

s. 5



Andrzej Duda wygrał pierwszą turę

WYBORY || Znane już są wyniki głosowania w powiecie mławskim. Wygląda na to, że ustępujący prezydent Andrzej Duda osiągnął znakomity wynik 65,92%. To na niego oddało głosy aż 12 341 mieszkańców powiatu. Rafał Trzaskowski dostał 13,27%.

Państwowa Komisja Wyborcza opublikowała wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich, także w naszym powiecie. Według nich Andrzej Duda osiągnął znakomity wynik 65,92%. Zagłosowało na niego 12 341 mieszkańców powiatu mławskiego.

Na drugim miejscu znalazł się Rafał Trzaskowski z 2 484 głosami (tylko 13,27%).

Szymon Hołownia osiągnął wynik 1 669 głosów, czyli 8,92%, Krzysztof Bosak znalazł się na czwartym miejscu z 1 176 głosami (6,28%), a na piątym uplasował się Władysław Kosiniak – Kamysz – 722 głosy (3,86%).

Frekwencja w powiecie mławskim wyniosła 59,53%.

WYNIKI WSZYSTKICH KANDYDATÓW W POWIECIE MŁAWSKIM

DUDA Andrzej Sebastian – 12 341 (65,92%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 2 484 (13,27%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 1 669 (8,92%)
BOSAK Krzysztof – 1 176 (6,28%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 722 (3,86%)
BIEDROŃ Robert – 199 (1,06%)
JAKUBIAK Marek – 44 (0,24%)
ŻÓŁTEK Stanisław Józef – 28 (0,15%)
TANAJO Paweł Jan – 21 (0,11%)
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz – 21 (0,11%)
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz – 15 (0,08%)

Wyniki w poszczególnych gminach (6 pierwszych miejsc)

Miasto Mława (Dane z 15 na 15 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 6 849 (46,23%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 4 457 (30,09%)



Fot. Grzegorz Jakubowski / KPP

Prezydent Andrzej Duda osiągnął w powiecie mławskim wynik 65,92%

HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 1 784 (12,04%)
BOSAK Krzysztof – 1 021 (6,89%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 342 (2,31%)
BIEDROŃ Robert – 255 (1,72%)

Gmina Dzierzgowo (Dane z 5 na 5 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 977 (74,13%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 149 (11,31%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 82 (6,22%)
BOSAK Krzysztof – 52 (3,95%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 48 (3,64%)
BIEDROŃ Robert – 7 (0,53%)

Gmina Lipowiec Kościelny (Dane z 4 na 4 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 415 (62,58%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 348 (15,39%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 200 (8,85%)
BOSAK Krzysztof – 198 (8,76%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 68 (3,01%)
BIEDROŃ Robert – 21 (0,93%)
JAKUBIAK Marek – 5 (0,22%)

Gmina Radzanów (Dane z 4 na 4 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 061 (67,11%)

TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 200 (12,65%)
BOSAK Krzysztof – 126 (7,97%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 113 (7,15%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 62 (3,92%)
BIEDROŃ Robert – 12 (0,76%)

gm. Strzegowo (Dane z 6 na 6 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 2 211 (66,28%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 472 (14,15%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 311 (9,32%)
BOSAK Krzysztof – 177 (5,31%)

KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 106 (3,18%)
BIEDROŃ Robert – 34 (1,02%)

Gmina Stupsk (Dane z 3 na 3 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 331 (63,93%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 285 (13,69%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 194 (9,32%)
BOSAK Krzysztof – 118 (5,67%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 102 (4,90%)
BIEDROŃ Robert – 36 (1,73%)

Gmina Szreńsk (Dane z 3 na 3 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 338 (69,51%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 196 (10,18%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 159 (8,26%)
BOSAK Krzysztof – 143 (7,43%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 66 (3,43%)
BIEDROŃ Robert – 13 (0,68%)

Gmina Szydłowo (Dane z 3 na 3 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 344 (64,83%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 292 (14,09%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 187 (9,02%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 111 (5,35%)
BOSAK Krzysztof – 97 (4,68%)
BIEDROŃ Robert – 28 (1,35%)

Gmina Wieczfnia Kościelna (Dane z 4 na 4 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 210 (67,41%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 209 (11,64%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 138 (7,69%)
BOSAK Krzysztof – 115 (6,41%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 80 (4,46%)
BIEDROŃ Robert – 22 (1,23%)

Gmina Wiśniewo (Dane z 5 na 5 obwodów głosowania)

DUDA Andrzej Sebastian – 1 454 (61,90%)
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz – 333 (14,18%)
HOŁOWNIA Szymon Franciszek – 285 (12,13%)
BOSAK Krzysztof – 150 (6,39%)
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin – 79 (3,36%)
BIEDROŃ Robert – 26 (1,11%)

Auto uderzyło w robotników na drodze

WYPADKI || VW polo uderzył w robotników pracujących na krajowej siódemce. Cztery osoby zostały poszkodowane. Trafiły od szpitali w Mławie i Żurominie. Na DK7 ruch został na pewien czas całkowicie zablokowany. To tylko jeden z wypadków z ostatnich dni.

Do zdarzenia doszło 23 czerwca tuż po godz. 11.00 w pobliżu Kulina, w miejscu gdzie prowadzone są roboty drogowe.

— Ja wynika ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu tego wypadku, kierujący samochodem marki VW Polo, wyprzedzając inne pojazdy, potrącając pracownika firmy budowlanej, kierującego ruchem, uderzył w koparko-ladowarkę, następnie volkswagen odbił się od tego pojazdu, potrącając jeszcze jednego pracownika i uderzył w stojącego forda, należącego do firmy budowlanej — poinformowała Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — W zdarzeniu tym ranne zostały 4 osoby: kierowca VW polo, pasażerka tego auta oraz 2 pracowników firmy. Kierowca VW polo był trzeźwy.

Na tym odcinku ruch był długo utrudniony, policja wyznaczyła objazd przez miejscowość Kuklin.

Na miejscu zdarzenia pracowała policja, straż pożarna oraz pracownicy GDDKiA rejon w Mławie.

— Strażacy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanym oraz zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Na miejscu 2 zastępy PSP Mława i OSP Wieczfnia Kościelna — poinformował Jacek Dryll, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie. — Wszyscy poszkodowani byli przytomni. Zostali zabrani do szpitali w Mławie i Żurominie. Natomiast 26 czerwca ok. godz. 7.00 w Mławie doszło do zderzenia koparki z fiatem seicento. Nikomu nic poważnego się nie stało.

W wyniku tego zdarzenia drogowego przez jakiś czas zablokowana była ul. Anny Dobroskiej na wjeździe od ul. PCK.

Fiatem seicento podróżowały dwie osoby. W koparce był jedynie operator tego sprzętu.

— Nikt nie miał widocznych obrażeń i nikt nie został uwięziony, ale pomogliśmy kobiecie opuścić samochód — poinformował Jacek Dryll, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie.

Tego samego dnia wieczorem, ok. godz. 17.00 na ul. Sienkiewicza przy zjeździe



W poprzedni wtorek VW polo uderzył w robotników pracujących na krajowej siódemce

zwiadu szreńskiego zderzyły się trzy samochody osobowe. Podróżowały nimi cztery osoby. Trzy z nich opuściły auta własnych siłach, czwartej pomogli strażacy. Poszkodowana kobieta trafiła do szpitala.

W poniedziałek 29 czerwca po godz. 11.30 w Mławie na ul. Sienkiewicza doszło do kolizji drogowej dwóch samochodów osobowych — fiata i forda. Podróżowały nimi trzy osoby, którym nic poważnego się nie stało.

Warto przy okazji wspomnieć, że policjanci przygotowali, tak jak w ubiegłym roku, interaktywną Mapę Wypadków Drogowych ze Skutkiem Śmiertelnym pod hasłem Wakacje 2020.

Umieszczają na niej wypadki, do których doszło w całym kraju. Jak piszą: „Bieżąca aktualizacja, w tym wizualizacja danych, ma na celu zwrócenie uwagi na skalę tragedii do jakich dochodzi na polskich drogach, skłonienie do reflek-

sji użytkowników dróg oraz zachęcenie mediów do dyskusji na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W tym roku, nową funkcjonalnością mapy jest możliwość uzyskania dodatkowych informacji o zdarzeniu tj. rodzaju zdarzenia oraz liczbie zabitych z podziałem na użytkowników dróg”.

Mapę można oglądać na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Mławie.

POLICJA PRZYPOMINA

- Sprawdź przed wyjazdem stan techniczny pojazdu, w tym zwłaszcza ogumienie, oświetlenie, poziom płynów eksploatacyjnych
- Respektuj przepisy ruchu drogowego, w szczególności w zakresie przestrzegania dozwolonych limitów prędkości, stanu trzeźwości, korzystania z pasów bezpieczeństwa i właściwego przewożenia dzieci w pojazdach
- Dostosuj prędkość do warunków atmosferycznych, drogowych, swoich umiejętności
- Zawsze zwalnij przed przejściami dla pieszych, przystankami komunikacji publicznej oraz przed skrzyżowaniami
- Nie wyprzedzaj, ani nie omijaj pojazdów w rejonie przejść dla pieszych, przystanków oraz na samych przejściach
- Sygnalizuj swoje manewry na drodze z takim wyprzedzeniem i w taki sposób, by były widoczne dla innych uczestników ruchu
- Ogranicz do minimum rozmowy telefoniczne, a w razie konieczności korzystaj z zestawu głośnomówiącego. Rozmowa telefoniczna nawet przez urządzenia dozwolone dekoncentruje kierującego pojazdem
- Obowiązkowo rób przerwy w trakcie wielogodzinnych podróży.

ULICA MARIACKA ASFALTOWANA

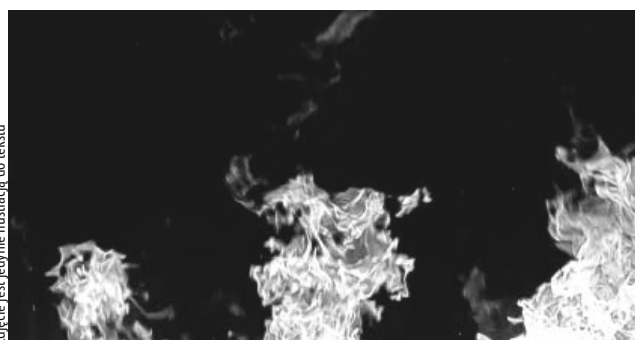


ULICE || Rozbudowa ulic Mariackiej, Ordona i św. Anny postępuje w szybkim tempie. Na poniedziałek 29 czerwca br. zaplanowano wykonanie nawierzchni wiążącej na odcinku Mariackiej między skrzyżowaniem ze św. Anny a Sportową. Na czas prowadzenia prac wspomniany odcinek będzie wy-

łączony z ruchu — Urząd Miasta Mławy prosi o uwzględnienie tych trudności przy planowaniu tras przejazdu w poniedziałek. Po wykonaniu tej części inwestycji, warstwą wiążącą asfaltu będzie pokryty już cały odcinek między ul. Sportową a Sienkiewicza.

KN / UMM

SPŁONAŁ KOLEJNY SAMOCHÓD



POŻAR || Tym razem w ogniu stanął fiat seicento na jednej z posesji we wsi Nowe Piegłowo. Do pożaru doszło 22 czerwca po godz. 23.00. Strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Mławie oraz druhowie ochotnicy z OSP Piegłowo przez 53 minuty gasili auto. Jednak kiedy przyjechali na miejsce samochód cały już pło-

nał, więc nie mogli go uratować. Właściciel pojazdu wycenił straty na ok. 1000 złotych. — Przypuszczalną przyczyną powstania pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej — poinformował Jacek Dryll, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie.

lub

WKRÓTCE ROZSTRZYGNĘCIĘ PRZETARGU NA ALEJĘ ŚWIĘTEGO WOJCIECHA

W poniedziałek 22 czerwca 2020 r. otwarto oferty na budowę II etapu Alei św. Wojciecha wraz z budową skrzyżowania typu rondo. Na tę inwestycję miasto zarezerwowało w budżecie 17 000 000 zł. Najkorzystniejsza spośród siedmiu złożonych ofert opiewa na sumę 9 754 710,61 zł. Trwa proces badania ofert.

Budowa wspomnianego odcinka, który połączy z ul. Płocką obecne skrzyżowanie alei z ul. Sienkiewicza, obejmie wykonanie robót rozbiórkowych, robót ziemnych, konstrukcji nawierzchni jezdni, chodników, ścieżki rowerowej, parkingów i zjazdów, oznakowania pionowego i poziomego, kanalizacji deszczowej, oświetlenia, kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej, usunięcie kolizji w branżach elektrycznej, gazowej i telekomunikacyjnej



oraz wykonanie zieleni i nowych nasadzeń. Budowa powinna się rozpocząć jeszcze w tym roku. Prace potrwać do 11 miesięcy i prawdopodobnie latem 2021 r. nowy odcinek Alei Świętego Wojciecha będzie gotowy. Przypomnijmy, że Miastu Mława przyznano na tę inwestycję 65 proc. dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. KN / UMM

Przebudowa przedszkola nr 4 w Mławie

INWESTYCJE || Rozpoczęła się przebudowa budynku B Miejskiego Przedszkola Samorządowego nr 4 w Mławie. Odnowione zostaną m.in. system oddymiania, oświetlenie i wyjścia ewakuacyjne. Prace powinny zakończyć się przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Trwa przebudowa budynku B Miejskiego Przedszkola Samorządowego nr 4 w Mławie.

Inwestycja obejmuje przebudowę systemu oddymiania, oświetlenia ewakuacyjnego oraz hydrantów przedszkola (system oddymiania, wydzielanie

przeciwpożarowej klatki schodowej, wymiana stolarki drzwiowej, instalacja systemu grawitacyjnego odprowadzenia dymu i ciepła, roboty budowlano-instalacyjne, oświetlenie awaryjne, instalacja wody dla celów przeciwpożarowych, przebudowa instalacji centralnego ogrzewania).

Wykonana zostanie także przebudowa wyjść ewakuacyjnych z sal przedszkolnych od strony ul. Zygmunta Krasińskiego (rozbiórka istniejących wejść i tarasu, uzupełnienie tynków i elewacji w miejscach rozbiórki, wykonanie nowych wyjść ewakuacyjnych i wyjść z budynku poprzez wy-



Przebudowę przedszkola realizuje Przedsiębiorstwo Budowlane Domex z Żuromina.

konanie schodów zewnętrznych wraz z okładzinami i poręczami, uzupełnienie chodników z kostki betonowej, wykonanie zagospodarowanej zieleni w miejscu rozebranych schodów i tarasu) oraz niezbędne czynności towarzyszące.

Spośród trzech biorących udział w postępowaniu

przetargowym firm, najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Budowlane Domex z Żuromina.

Zrealizuje ono określone w zamówieniu prace za kwotę 453 363,94 zł. Przebudowa budynku przedszkola powinna zostać ukończona do 20 sierpnia 2020 r.

KN, PB

REKLAMA

TYDZIEŃ
w kulturze

www.mdkmlawa.com

ZOBACZYSZ NA:

www.youtube.com
www.mdkmlawa.com
www.facebook.com/mdkmlawa

KONCERTY ONLINE

MUZYKA BEZ GRANIC
 SIECIOWANIE DZWIĘKIEM

3 LIPCA 2020 R., GODZ. 18.00

KONCERT > ROMANTYCZNIE I WESOŁO CZ. II
 MUZYKA ROZRYWKOWA

WYSTĘPUJĄ:

JOANNA STEFAŃSKA-MATRASZEK
ROBERT SZPRĘGIEL
CZESŁAW MAJEWSKI
JANUSZ TYLMAN

Dofinansowano ze środków
 Narodowego Centrum Kultury
 w ramach programu
 „Kultura w sieci”

Patronat medialny

facebook

Miejski Dom Kultury
 Stary Rynek 13
 06-500 Mława
 ☎ 23 654 35 85



Inwestycja powinna zostać ukończona do 20 sierpnia 2020 r.

Najmłodszy mieszkańcy powiatu

Postanowiliśmy publikować fotografie najmłodszych mieszkańców powiatu mławskiego. Dzisiaj pierwsze fotografie, a na nich Aleksander, Krzysztof i Laura. Pozdrawiamy :)

Każdy kto chciałby, aby zdjęcie Jego dziecka znalazło się na łamach Nowego Kuriera Mławskiego może przysłać nam je drogą mailową na adres redaktor wydania e.lubinska@gazetaolsztynska.pl z dopiskiem: Dziecko z powiatu mławskiego lub wstawić fotografię w komentarzu na naszej stronie facebook pod postem, który zachęca do wrzucania zdjęć.

Należy pamiętać, aby przy okazji napisać oświadczenie:



Aleksander

„wyrażam zgodę na publikację wizerunku mojego dziecka”.

Jesteśmy pewni, że macie państwo mnóstwo fajnych fo-



Krzysztof

tografii swoich dzieci, a publikacja ich na łamach Nowego Kuriera Mławskiego, będzie wspaniałą pamiątką, do któ-



Laura

rej Wy i Wasze dzieci chętnie wrócicie po latach.

Zapraszamy do naszej akcji.

Jarmark Wojciechowy dopiero za rok

ODWOŁANY || Ze względu na utrzymujący się w Polsce wysoki wskaźnik zakażeń koronawirusem oraz fakt, że na Jarmark Wojciechowy przyjeżdżają wystawcy z całego kraju, burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski zdecydował się odwołać tę imprezę.

Gdy informowaliśmy w kwietniu, że mimo odwołania innych imprez miejskich z planowanych w kalendarzu do końca sierpnia, Jarmark Wojciechowy odbędzie się – liczyliśmy, że liczba dziennych przypadków zachorowania w Polsce będzie spadała. Dziś wiemy, że sytuacja rozwija się w niepokojący sposób – napisała Magdalena Grzywacz z Urzędu Miasta Mława.

W ubiegłym tygodniu Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) odnotowała w Europie największy tygodniowy przyrost zakażeń od dłuższego czasu.

W 11 krajach odnotowano znaczący wzrost wskaźnika reprodukcji wirusa. Także w Polsce liczba nowych przypadków zachorowania utrzymuje się na wysokim poziomie.

Dyrektor Światowej Organizacji Zdrowia ds. Europy Hans Kluge obawia się, że ponowny wzrost zakażeń koronawirusem, grozi przeciążeniem szpitali.

Ze względu na otwarty charakter Jarmarku Wojciechowego oraz fakt, że prezentujący i sprzedający swój asortyment wystawcy pocho-



Fot. Wikipedia

Święty Wojciech

dzą z całej Polski, burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski zdecydował się nie prowokować sytuacji sprzyjającej zakażeniom i odwołać organizację tegorocznego jarmarku.

– Mieszkańcy Mławy dotychczas uniknęli masowego zachorowania, nie chcemy stwarzać warunków do tego, aby sytuacja uległa zmianie – argumentuje burmistrz.

Wystawców i miłośników wyrobów rzemieślniczych organizatorzy zapraszają za rok, licząc, że nic już nie stanie na przeszkodzie organizacji wielkiego jarmarku w centrum miasta.

Magdalena Grzywacz/KSM UMM

Wojciech Sławnikowicz
Święty Wojciech nazywał się Wojciech Sławnikowicz. Urodził się około roku 956 w Libicach, jako



Fot. Paweł Kozłowski

W tym roku Jarmark Wojciechowy się nie odbędzie

szósty z siedmiu synów Sławnika. Był czeskim duchownym, benedyktykiem i misjonarzem, a także biskupem praskim. Szerzył religię chrześcijańską wśród Prusów. Jest patronem Polski. Jak głosi legenda, kiedy był mały, rodzice chcieli by był rycerzem, jednak ciężko zachorował, wtedy przyrzekli Bogu, że jeśli wyzdrowieje, zostanie duchownym. I tak się stało. Podczas bierzmowania przyjął imię Adalbert. Już w wieku 27 lat stanął na czele diecezji praskiej. Jednak ok. roku 989 opuścił Pragę i wyjechał do Rzymu, gdzie zrzekł się urzędu biskupa Pragi. Później między innymi

prowadził działania misyjne. Głośny był jego spór w obronie chrześcijańskich niewolników wysyłanych do krajów muzułmańskich. Zmarł 23 kwietnia 997 w Świętym Gaju w okolicach Pasłęka lub w Letnoje (inne źródła podają pruski Chollin), uderzony toporem lub włócznią w serce. Jego głowę potajemnie zabrał do Gniezna nieznanym Pomorzanin. Później Chrobry wykupił resztę ciała i rozkazał pochować w Gnieźnie. Wojciech Sławnikowicz jest uznawany w Kościele katolickim za męczennika i świętego. (Wikipedia)



Wystawców i miłośników wyrobów rzemieślniczych organizatorzy zapraszają za rok

RUSZA KĄPIELISKO W RUDZIE



Fot. Iwona Łazowa

KĄPIELISKO || Już w sobotę, 27 czerwca 2020 r., rozpoczyna się sezon kąpielowy na terenie kąpieliska zalewu Ruda. Nadzór nad korzystającymi z niego osobami będą pełnili ratownicy. Kąpielisko będzie czynne codziennie w godzinach 11:00-19:00 pod nadzorem ratowników Miejskiego Ośrodka

Sportu i Rekreacji w Mławie. Na kąpielisku za pomocą lin zostaną wyznaczone strefy bezpieczne. Sezon kąpielowy na zalewie Ruda potrwa do 30 sierpnia 2020 r. Zapraszamy do korzystania z tej formy wypoczynku i rekreacji, oczywiście z zastosowaniem niezbędnych środków ostrożności. KSM

SUKCESY NA OLIMPIADZIE

OŚWIATA || Uczniowie Zespołu Szkół nr 4 w Mławie wzięli udział w wiosennej sesji Ogólnopolskiej Olimpiady Przedmiotowej z geografii Olympus. Wiktoria Dumińska z klasy IG zajęła w konkursie V miejsce w kraju zdobywając tylko kilka punktów mniej od zwycięzcy olimpiady. Jakub Mazurek z klasy IF i Aleksandra Bukowska z klasy IO również uzyskali bardzo wysokie wyniki. Cała trójka wymienionych uczniów została uhonorowana dyplomami laureata, a Wiktoria dodatkowo nagrodą książkową. Organizatorem olimpiady w szkole był nauczyciel geogra-



Fot. materiały szkoły

Na zdjęciu: Wiktoria Dumińska, Jakub Mazurek i Krzysztof Kwiatkowski

fii Krzysztof Kwiatkowski, który powiedział. Jesteśmy dumni z osiągnięć uczniów i życzymy im kolejnych sukcesów w konkursach i olimpiadach.

REKLAMA

PROMEDI²⁴

CZeka NA CIEBIE
PRACĄ OPIEKUNA
SENIORÓW W NIEMCZACH

DOŁĄCZ DO NAS

TERAZ
ZARÓB NAWET
9400 zł
NA RĘKĘ
W 45 DNI

* Szczegóły promocji w oddziale.

Mława, ul. Stary Rynek 12a, tel. 517 175 036
www.promedica24.pl

Burmistrz Kowalewski z absolutorium

ABSOLUTORIUM || Decyzją 17 spośród 21 miejskich radnych burmistrz Sławomir Kowalewski otrzymał absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2019 rok. Głosowanie odbyło się na ostatniej sesji. Wcześniej pracę wóldarza pozytywnie oceniła RIO.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mława, która odbyła się 23 czerwca, burmistrz Sławomir Kowalewski, posilkując się prezentacją multimedialną, zapoznał uczestników obrad ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Mława za 2019 rok.

Mówił m.in. o licznych inwestycjach, jakie w minionym roku zrealizowało miasto, oraz dochodach i wydatkach w poszczególnych działach budżetu.

Samo sprawozdanie zostało wcześniej pozytywnie zaopiniowane przez komisję rewizyjną rady miasta oraz skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie.



Czterech radnych było przeciw. Nikt nie wstrzymał się od głosu.

Opinie przedstawił radnym sekretarz obrad Janusz Wojnarowski.

Następnie w głosowaniu jawnym 17 spośród 21 biorących udział w obradach radnych opowiedziało się za udzieleniem burmistrzowi absolutorium; czterech radnych było przeciw (PSL), nikt nie wstrzymał się od głosu.

W krótkim wystąpieniu po zakończeniu głosowania Sławomir Kowalewski podziękował wszystkim swoim współpracownikom, bez których zaangażowania nie udało się zamknąć minionego roku budżetowego z tak dobrym wynikiem, oraz radnym, który poparł go w głosowaniu.

KN / UMM



Fot. materiały UMM

Burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski otrzymał absolutorium głosami 17 radnych

REKLAMA

komunikat

IR.Ś.6740.1.2.2020

Mława, 23.06.2020 r.

Zawiadomienie o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 256, ze zm.), w związku z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1474 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu **08.06.2020 r.** zostało wszczęte na żądanie wnioskodawcy

Miasto Mława
ul. Stary Rynek 19, 06-500 Mława

z dnia **08.06.2020 r.** postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **ROZBUDOWIE ULICY KS. PIOTRA SKARGI W MŁAWIE W RAMACH ZADANIA pn. BUDOWA I PRZEBUDOWA DRÓG NA TERENIE MIASTA MŁAWA**. Rozbudowa drogi będzie prowadzona na terenie oznaczonym numerami ewidencyjnymi:

3431/3, 3431/4, 3431/5, 3679/1, 3680/2, 3690, 3692/1, 3692/2, 3693/3, 3693/4, 3710, 3711, 3712, obręb nr 0010 Mława, jednostka ewidencyjna nr 141 301_1 Mława, powiat mławski, województwo mazowieckie.

Uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie **7 dni** od daty podania niniejszej informacji do publicznej wiadomości należy zgłaszać w Wydziale Infrastruktury Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie przy ul. Stanisława Władysława Reymonta 6 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 8.00 do 16.00.

Akta sprawy można przeglądać w Wydziale Infrastruktury Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie przy ul. Stanisława Władysława Reymonta 6 (pokój nr 25, tel. 23 654 33 11).

Stosownie do przepisu art. 41 ustawy z dn. 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu. W razie zaniebdania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Ponadto zgodnie z art. 33 i art. 40 kpa:

Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.

Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń.

Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.

W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Starosta Mławski
(-) Jerzy Rakowski

9820otm1-A-G

W setną rocznicę Bitwy Warszawskiej

WYSTAWA || Wystawa plenerowa: „I Warszawa nie zawiodła. W setną rocznicę bitwy warszawskiej” pojawi się w mławskim parku miejskim. Zachęcamy do jej zwiedzania.

Już od 1 lipca w parku miejskim przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Mławie będziemy mogli oglądać wystawę okolicznościową związaną ze 100-leciem Bitwy Warszawskiej.

Po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 r. Polska musiała stawić czoła wielkiemu wyzwaniu, jakim była obrona suwerennego bytu i walka o granice.

Największym zagrożeniem była dla Polski Rosja

sowiecka. Wojna polsko-rosyjska (1919–1920) miała nie tylko rozstrzygnąć sprawę naszej granicy wschodniej, ale też zdecydować o tym, czy rewolucja bolszewicka ogarnie Europę, czy też nie.

Polska, uważana przez państwa Ententy za państwo słabe, pozostała osamotniona w walce z Rosją sowiecką, uzyskując skromną pomoc militarną jedynie ze strony Francji. Decydująca bitwa rozegra-

ła się w sierpniu 1920 r. na przedpolu Warszawy.

Wystawa „I Warszawa nie zawiodła” poświęcona jest przede wszystkim tej bitwie oraz roli Warszawy w zmaganiach wojsk polskich z Armią Czerwoną. Wystawa została przygotowana w języku polskim i angielskim.

Organizatorem ekspozycji jest mławski oddział Archiwum Państwowego w Warszawie. Wystawa będzie dostępna w parku do 15 lipca br.

IP/UMM



Fot. materiały organizatora

Ekspozycję będzie można oglądać do 15 lipca

Koniec zajęć językowych w Mławie

NAUKA || Zajęcia językowe, zorganizowane przez burmistrza Mławy w ramach kampanii społecznej „Zamieszkać w Mławie” dobiegły końca. Przynajmniej pierwsza edycja – potrzebę organizacji kolejnych widzą i Sławomir Kowalewski, i wolontariusze.



Zajęcia w ramach projektu „Zamieszkać w Mławie” prowadzili Zofia Kazmierska, Ewa Kowalska, Krzysztof Napierski i Przemysław Więckiewicz. Podczas cotygodniowych dwugodzinnych spotkań z grupami studentów na różnym poziomie zaawansowania przekazywali swoją wiedzę o polszczyźnie i prowadzili utrwalające ćwiczenia.

W każdej z grup odbywały się także zajęcia poświęcone kulturze i tradycji Polski oraz krajów, z których pochodzą uczestnicy zajęć.

Udało się także odbyć z członkami wszystkich grup wycieczkę po mieście w ramach cyklu spotkań „Spacer po Mławie” organizowa-



Potrzebę organizacji kolejnych zajęć językowych widzą i Sławomir Kowalewski, i wolontariusze.

nym przez tutejszą Miejską Bibliotekę Publiczną i prowadzonych przez prof. dr. hab. Leszka Zygniera – rektora Państwowej Uczelni Zawodowej w Ciechanowie. Studenci wzięli udział także w Koncercie Noworocznym,

ale z kolejnych podobnych inicjatyw trzeba było niestety zrezygnować ze względu na epidemię COVID-19.

Z trojgiem spośród wolontariuszy burmistrz Sławomir Kowalewski spotkał się w swoim gabinecie we wtorek 23 czerwca (jedna z pań nie mogła być obecna z powodów zdrowotnych).

— Z państwa relacji wynika, że zajęcia te były potrzebne i oczekiwane. To dla nas jasny sygnał, że należy kontynuować ideę integracji międzykulturowej i pomyśleć o kolejnej edycji lekcji dla cudzoziemców – mówił Sławomir Kowalewski.

Dziękował wszystkim za zaangażowanie i zachęcał do podtrzymywania kontaktu z podopiecznymi również po zakończeniu



zajęć. Każdemu ze swoich gości wręczył list z podziękowaniami i zestaw upominków.

— Pomysł organizacji zajęć dla cudzoziemców w ra-

mach kampanii „Zamieszkać w Mławie” był dobry, ale bez państwa pomocy, poświęcenia prywatnego czasu i osobistego zaangażowania — niemożliwy

do realizacji. Liczę, że także w kolejnych edycjach zgłosicie państwo swój udział w projekcie — spointował burmistrz.

KSM/UMM

Wzmoczone kontrole policji na drogach

DROGÓWKA CZUWA || Na drogach powiatu mławskiego trwają wzmoczone kontrole policji. W poprzedni poniedziałek policjanci ruchu drogowego skontrolowała aż 60 kierowców.

Tego dnia mundurowi zatrzymali w Dzierżgowie 48-letniego mieszkańca powiatu mławskiego, który prowadząc auto marki Fiat Punto, miał w organizmie ponad 1,20 promila alkoholu. Wiózł pasażera.

Jak oświadczył, zanim wszedł do samochodu, pił piwo. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz wysoka kara grzywny. Postępowanie



Fot. archiwum policji



Jednego dnia mandatami ukarano ponad 50 kierowców.

prowadzi Posterunek Policji w Wieczni Kościelnej.

Mławscy policjanci ruchu drogowego, prowadzą wzmoczone kontrole na drogach, zwracając szczególną uwagę

na przestrzeganie ograniczeń prędkości oraz stosowanie się do innych przepisów ruchu drogowego.

Sprawdzają także trzeźwość kierujących. Kontrolują używanie pasów bezpieczeństwa i fotelików ochronnych, zwracając także szczególną uwagę na to, czy kierowcy podczas jazdy przestrzegają zakazu rozmowy przez telefon komórkowy.

W poniedziałek mandatami ukarano ponad 50 kierujących.

Informacja KPP

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Mława informuje, że w dniach **od 30.06.2020 r. do 28.07.2020 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

Wykazy obejmują niżej wymienione nieruchomości:

- nr 1576/125, o powierzchni 0,5906 ha, położoną w Mławie, stanowiącą ul. Brukową,
- nr 4849, o powierzchni 0,0615 ha, położoną w Mławie, w rejonie ul. Szpitalnej.

Wrażliwość: zaleta czy przekleństwo?

A MOŻE PO PROSTU — WADA? JAK ŻYĆ ZATEM Z WŁASNĄ WRAŻLIWOŚCIĄ, A JAK Z KIMŚ BARDZO WRAŻLIWYM? JAK NAUCZYĆ SIĘ WYKORZYSTYWAĆ JĄ NA SWOJĄ KORZYŚĆ — A JAK NIEZWYKLE WRAŻLIWEJ OSOBIE POMÓC I ODNIEŚĆ Z TEGO TYTUŁU WŁASNE DOBRO?



Charakter człowieka to cała piramida cech wszelakich, emocji, także doświadczeń — a wszystko to wymieszane potężnie, przy czym u każdego w innych proporcjach. Tak czy siak — cechy naszego charakteru warunkują sposób, w jaki egzystujemy, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji trudnych, stresujących, jakkolwiek podbramkowych. Wrażliwość to jedna z głównych cech charakteru: to od niej zależy nasza umiejętność głębszego odczuwania emocji, a co za tym idzie — poziom naszej empatii. Czasem postrzegana jako ogromna i nader pożądana u innych zaleta — dla prawdziwego wrażliwca może przeciwnie — być wadą, a nawet przekleństwem. Bywa, że i dla otoczenia nadwrażliwość kogoś zbliskich w rodzinie lub wśród znajomych — na dłuższą metę może być uciążliwa, męcząca i stresująca.

HISTORIA Z ŻYCIA

Pamiętam pierwsze lata swojej szkoły podstawowej: siedziałam w ostatniej ławce z Wojtkiem, a przed nami siedziała Agnieszka z Andrzejem. Jakoś tak szybko zaczęliśmy łapać wspólny język i prócz przymusowego usadzenia — spędzać ze sobą także czas na przerwach, a nawet odwiedzać się prywatnie, choćby przy okazji urodzin lub chorób. Wszystko było miło i ładnie, za wyjątkiem tych chwil, gdy Agnieszka otrzymała gorszy od spodziewanego stopień, gdy któryś chłopak na zasadzie końskich

złotów szturchnął ją jakoś niedelikatnie, zabrał jej ulubiony piórnik lub zeszyt. Nie było siły, jak stała, tak siadała i uderzała w cichy, ale bardzo uporczywy szloch... Całą trójką pocieszałyśmy ją ze wszystkich sił, chłopaki wymierzali odpowiednie kukuksańce ewentualnym oprawcom, uroczyście składaliśmy zabrany dla psikusa piórnik lub kredkę u jej stóp... Grochem o ścianę. Siedziałyśmy tak i beczą bezgłośnie do dnia sądnego, gdyby w jakimś momencie nie wkraczała nasza pani. Dopiero przy jej aksamitnych słowach pocieszenia Agnieszka uspakajała się w jednej chwili i wracała do jakiejś takiej równowagi psychicznej. Inna rzecz, że pani sama nie była lepsza. Pod koniec dnia lubiła nam czytać jakieś książki — „Dzieci z Bullerbyn” choćby albo „Na jagody”... I lubiła czytać „O psie, który jeździł koleją” — kto czytał, ten sam wie, że koniec jest wyjątkowo tragiczny i wzruszający właśnie. Skutek był taki, że nasza cudowna pani nigdy nie dała rady tego końca nam przeczytać — wzruszenie dławilo ją w gardle i czytałam go ja doznosząc głosem. Czytałam, bo wtedy jeszcze dawałam radę. Dziś z pewnością też musiałabym prosić o pomoc, bo czy to przez tego psa, czy to jakoś tak samo z siebie wyszło — wzruszam się bardzo łatwo, wrażliwości mojej z pewnością bliżej do nadwrażliwości niż ogólnie przyjętych norm, a fakt, że generalnie wychodzę na tym dokładnie tak, jak ten Zabłocki na mydle — nie zniechęca mnie wcale. Nawet pi-



sząc co bardziej wzruszające artykuły, beczę nad klawiaturą niczym bóbr i ktokolwiek nowy przychodzi do naszej redakcji — dotychczasowi kumple, dokładnie obeznani z moim charakterem, lojalnie uprzedzają nowego, że ja piszę artykuły najczęściej całą sobą.

CO TO JEST WRAŻLIWOŚĆ?

Najogólniej rzecz ujmując: to zbiór pewnych zachowań oraz sposób reagowania na określone sytuacje. Osoby wrażliwe są szczególnie wyczulone na wszelkie zmiany nastroju i kierowane w ich stronę negatywne emocje. Otoczenie zauważa naszą wrażliwość głównie w postaci gwałtownych reakcji na poszczególne sytuacje, przy czym niejednokrotnie uważa, że są one kompletnie nieadekwatne do wielkości problemu. Stąd już blisko do krytyki, a czasem nawet do ostracyzmu społecznego oraz do licznych oskarżeń, że taki

wrażliwiec „przesadza” i że to „wiele hałasu o nic”. Gorzej, że współczesny świat raczej wrażliwości nie docenia, bo znacznie bardziej ceni sobie ludzi sukcesu — czyli osoby pewne siebie i swojej wartości, osiągające bez potknięć wszystkie zamierzone cele, postrzegane jako twarde niczym skała i takie, po których ewentualne porażki, krytyka i niechęć innych — spływają niczym woda po mocno tłustej gęsi...! Czy rzeczywiście wrażliwość jest słabością? Owszem, ale tylko wtedy, gdy wrażliwemu utrudnia normalne funkcjonowanie. Bo wrażliwość może zaburzać prawidłowy osąd sytuacji, zwłaszcza jeśli towarzyszą jej bardzo silne emocje. Przez to często osoby wrażliwe postrzegane są jako słabe, a cecha ta określana jest mianem wady. Społeczeństwo zapomina jednak, że wrażliwcy — to też osoby o wysokim pierwiastku empatii, ciepłe i zawsze chętne do pomocy.

To także oni szczególnie doceniają piękno, dobro, sztukę i muzykę. Owszem, emocje, z którymi idą przez życie, są zdecydowanie bardziej intensywne niż w przypadku przeciętnego człowieka — ale to dzięki tym emocjom ich doznania są mocniejsze, a otaczający świat wydaje się o wiele bogatszy. Jedno jest pewne: wrażliwi ludzie różnią się od reszty społeczeństwa i to znacząco.

ZALETY

Zacznijmy od tego, że tylko wrażliwi potrafią wczuwać się w sytuację i odczuwać innych. Wszystko przez tę empatię, dzięki której są w stanie zrozumieć, jakie emocje i uczucia towarzyszą komuś w danej sytuacji. Cecha to sprawia, że są bardzo dobrymi doradcami i są w stanie pomagać ludziom o wiele lepiej, niż przeciętny człowiek. Dlatego to oni idealnie odnajdują się w zawodach psychologa czy terapeuty. Wspomniane już wyczulenie na piękno, sztukę oraz otaczający nas świat — to też zaleta. To dla nich powstają więc romantyczne ballady i komedie, wzruszające dedykacje, wiersze, a nawet całe książki. Bo tylko wrażliwość umożliwia postrzeganie najbliższego otoczenia w sposób o wiele bogatszy, pełniejszy, na więcej niż jednej-dwóch płaszczyznach. Stąd częste u nich zacięcie artystyczne i naturalne predyspozycje do malarstwa, fotografii, rzeźby, rękodziela i... do pisania. Bo dzięki swojej rozszerzonej percepcji osoby wysoko wrażliwe są w stanie ukazać sztukę w zupełnie inny sposób i przenieść ją na wyższy poziom.

Co więcej — osoby wrażliwe wcale nie są słabe. Przeciwnie. Często cechuje je o wiele większa siła charakteru, a także umiejętnością przewidywania. Wszystko przez to, że wrażliwcy całymi latami muszą uczyć się odporności na wszelkie ataki ze strony osób o mniejszej wrażliwości. Muszą też mierzyć się z o wiele większą ilością emocji, niż przeciętny człowiek. Dzięki temu nabierają oni odporności psychicznej i są w stanie wytrzymać o wiele więcej. Z kolei umiejętność szybkiego analizowania i wyciągania wniosków swoje korzenie ma w podwyższonej percep-

cji. Ponieważ wrażliwiec postrzega świat winny, bogatszy sposób — często także zwraca uwagę na pozornie nieistotne detale, które niejednokrotnie bywają kluczem do rozwiązania danego problemu. Dzięki temu osoby wysoko wrażliwe są w stanie szybciej wychwycić nastroje różnych osób, przewidzieć ich zachowania oraz reakcje. Mogą także starać się zapobiegać wybuchom gniewu i starać się łagodzić konflikty.

JAK SOBIE RADZIĆ Z WRAŻLIWOŚCIĄ?

O wadach wrażliwości pisać nie mam zamiaru. Ale rady — to co innego. Owszem, radzenie sobie z wrażliwością w codziennym życiu nie jest łatwe, ale nie niemożliwe. My, wrażliwcy, musimy przede wszystkim znaleźć własny sposób na wyrzucanie z siebie zbędnych emocji oraz stresu. Dobra jest do tego aktywność fizyczna, z której sama korzystam, ale równie skuteczny w moim wypadku jest też śpiew. Taki dla siebie, ewentualnie dla sąsiadów, ale na prawdę, od serca, na całego, jakby stała przed kilkutysięczną widownią. Jogging czy śpiew — grunt, by pozbyć się negatywnych myśli i ulecząć umysł. Dodatkowo, w czasie ćwiczeń w mózgu produkowane są endorfiny, czyli hormony szczęścia. Oprócz uczucia zadowolenia i przyjemnego zmęczenia likwidują one również kortyzol, czyli tak zwany hormon stresu. Inna rzecz, że czasem ze swojego otoczenia trzeba wykluczyć wszystkie te czynniki, które powodują stres i bywają źródłem dodatkowych negatywnych emocji. Co za tym idzie — pozbywamy się też i na zawsze zrywamy kontakty z toksycznymi osobami — bo to one w największym stopniu mają wpływ na nasze złe samopoczucie i negatywne postrzeganie samego siebie.

Mam przyjaciela. Bardzo często kończąc rozmowę telefoniczną, mówi do mnie — dzięki bardzo. Któregoś razu zapytałam — za co konkretnie mi dziękuje? — Za tę rozmowę, za twoją wrażliwość — odpowiedział i nie wiem, jak wy, ale choćby dla tych podziękowań będę się swojej wrażliwości trzymać i szczyścić się nią raczej, niż wstydzić!

Magdalena Maria Bukowiecka

Ze wspomnień rodzinnych w Neidenburgu

W TYM ROKU MIJA 75. ROCZNICA PRZYBYWANIA PIERWSZYCH OSADNIKÓW, MIESZKAŃCÓW NEIDENBURG – NIBORK DO ZRUJNOWANEGO MIASTA. PUBLIKUJEMY DZIEWIĄTĄ CZĘŚĆ WSPOMNIEŃ LEONTYNY (Z D. KARASEK) MICHALSKIEJ, UR. W 1917 ROKU W KULANACH, W POW. MŁAWSKIM. LEONTYNA I MICHAŁ MICHAŁSCY BYLI JEDNYMI Z PIERWSZYCH MIESZKAŃCÓW NIDZICY WIOSNĄ 1945 ROKU.

W swoim życiorysie tak napisał o sobie Michał Michalski. „(...) Po ukończeniu wojny byłem w niewoli sowieckiej 2 miesiące i zostałem zwolniony. Po powrocie do domu w kilka dni zostałem zabrany na roboty do Niemiec i pracowałem w warsztacie ślusarski – mechanicznym 4 ½ roku w Niborku (Neidenburgu) do wejścia sowietów (...).”

LEON MICHAŁSKI, BRAT MICHAŁA PRACOWAŁ W NIDZICKIM TARTAKU

W Neidenburgu pracował także brat Michała Michalskiego, kpr. Leon W. Michalski, który służył w 11 P. Uł. i po kampanii polskiej został wywieziony do niewoli w Niemczech. Uciekł jednak z transportu, tak jak jego brat Michał. „(...) I wrócił do domu w X 1939r. Najpierw Leon się ukrywał, następnie ponownie wywieziony do Niemiec, tym razem na roboty do Neidenburga. Przez całą okupację pracował w jednym miejscu w tartaku na dzisiejszej ul. Kolejowej. Kiedyś pobił Niemca w pracy, dlatego później musiał się ukrywać. Ukrywał się najpierw we wsi

Kulany przez ponad miesiąc, aż został złapany przez niemieckich żandarmów. Powrócił do wcześniejszej pracy, bo był potrzebny jako fachowiec. Koniec wojny na tym terenie zastał go w Kulanach w I 1945r. Do Niborka powrócił w XII 1945/ I 46r. Wcześniej jednak we IX 1945r. umarła mu pierwsza żona Jadwiga (z d. Kwiatek) Michalska (...).”

ODWIEDZINY NEIDENBURGA I OBRONA NA PRZEDPOLU MIASTA

Kiedy atakujące wojska radzieckie z marszu złamały obronę na przedpolu Neidenburga i wdarły się do miasta m. in. od strony południowej, tam gdzie stał dom, w którym Michał Michalski pracował podczas okupacji u Ernsta Rexina, i dom w którym później zamieszkał.

Zanim się tak jednak stało, to żona Michała, Leontyna Michalska tak wspominała swój pobyt w niemieckim mieście. „(...) W Neidenburgu byłam już pod koniec wojny, aby odwiedzić mojego męża Michała Michalskiego. Mieszkał (w Neidenburgu na dzisiejszej) ul. Traugutta naprzeciwko obecnego ośrodka zdrowia. Kiedy przyjechałam tu i szłam razem z Marianną Pasyńską (siostrą męża) po chodniku obok ratusza, po prawej stronie oraz rozmawiałam z nią po polsku, to wtedy zatrzymali nas tam dwaj żandarmi. Zaprowadzili nas do ratusza, do biura z boku budynku. Stamtąd kazali nam iść na pociąg. Odpowiedziałam wtedy, że mój Michał pracuje w warsztacie u Rexina i że przyjechałam do niego po pieniądze. Żandarmi zadzwonili zaraz do Rexina, który odebrał telefon, śmiał się i mówił, że wszystko jest w porządku. Powiedział też do Michała, że twoją żonę trzymają w ratuszu. Żandarmi puścili nas i poszliśmy dalej już same do Michała na dzisiejszą ul. Żeromskiego 6 a, gdzie mieszkał Rexin. Przyjechaliśmy tu też dlatego, że nasi chłopcy z Kulana wysłali nas do Neidenburga, aby zobaczyć, czy Niemcy już wyjeżdżają (...). Kiedyś Michał wracał z Neidenburga do Kulana do rodziny, to żandarmi zabrali mu rower we wsi Napierki. Było to już przy końcu wojny (...). Dwa tygodnie przed końcem wojny na tym terenie Michał nie był



Przed domem Ernsta Rexina. Od lewej: Michał Michalski na przymusowych robotach przy dzisiejszej ul. Żeromskiego nr 6 a. Neidenburg, między 1940–1944 r.



Nieistniejący już dom Leona Michalskiego i jego drugiej żony Eleonory (z d. Han) przy ul. Osińskiego nr 4. w Nidzicy, 15 III 2000 r.

już w pracy, gdyż skreślił sobie nogę. Wpadł wcześniej do dołu po kartoflach. Przyjechał dopiero do Neidenburga, jak Niemcy już wyjechali.

Drugi raz z kolei przyjechałam do Neidenburga chyba już z Michałem. Byłam wtedy ponownie na tym mieszka-



Leontyna Michalska w czasie okupacji niemieckiej. Mława, lata 40-te

niu na ul. Traugutta. Michał mieszkał tam nad szopą. Mąż później nie chciał opowiadać o tym jak mieszkał i pracował u Rexina (...).

CÓRKI REXINA

Rexin miał kilka córek, najprawdopodobniej pięć. Syna chyba nie miał. Dziewczyny te były muzykalne. Jedna z tych córek przyjechała do Nidzicy już po wojnie. (...) Córki te przyjeżdżały dwa razy. Mówiły, że mieszkają w Westfalii. W każdym razie były nie długo po wojnie, raz dwa lata po wojnie i jeden rok później. Przychodziła z nimi mazurka, która tłumaczyła naszą rozmowę (...). W Nidzicy były spalone budynki i wszystko było poniszczone (...).

WSPOMNIENIA CÓREK PP. MICHAŁSKICH, URSZULI I DANUTY

Z kolei jedna z córek Michała i Leontyny Michalskich, Urszula tak wspomina.

„Pierwsze moje wspomnienie jak sięgnę pamięcią dotyczy stycznia 1945r., kiedy to siedziałam w schronie we wsi Kulany u dziadków Pasyńskich. Będąc w schronie (członkowie rodzinny) pojedynczo wychodzili co jakiś czas na zewnątrz, aby coś zjeść. Po wyzwoleniu Kulana w styczniu 1945r. zacząłem chodzić do szkoły podstawowej w Wieczfnie. I tak do czerwca 1945r. Tam bowiem ukończyłam kl. I (...). Potem znalazłem się już w Niborku w czerwcu 1945r. Przypomnia mi się tam też ogród za domem pełnego już wtedy warzyw, a potem wypełnionego kwiatami.”

Okres tuż powojenny tak wspominała druga z córek Michała, Danuta „(...) Moje wspomnienie, to kiedy znalazłam się już w Niborku. Najpierw znalazł się tam tata, a potem z mamą i siostrą (Urszulą) przyszliśmy tu. Jeszcze przed urodzeniem się (brata) Tadeusza, który urodził się we IX 1945r. Tadeusz urodził się już w nowym domu przy ul. Żeromskiego, wtedy nr 10 (potem 6 a). Na posesji tej (...) obok szopy stała kuźnia, nad którą były gołębie, którymi tata lubił się zajmować. Za domem był duży sad i rzeczka. A za rzeczką była łąka, na której pasła się nasza krowa (rasy czerwonej holenderskiej). Cały dom i ogród był ogrodzony drewnianym płotem z bramą wjazdową. Ogrodzenie było na długości od domu do bramy. Było ono porośnięte dzikim winogronem. Było to już ok. 1950r. Brama wjazdowa była, aż przy ulicy. Tata prowadził warsztat mechaniczny – ślusarski, w którym pracował jeszcze w czasie okupacji za Niemca. Warsztat znajdował się w dolnej części domu mieszkalnego. Po wojnie były tylko przeważnie prywatne zakłady, aż do momentu kiedy zaczęto upaństwowiać.

Do szkoły w Nidzicy nad rzeką poszłam we IX 1948r. (...). Oczywiście Nidzice pamiętam tylko do momentu, kiedy miałam 13 lat, gdyż wtedy wyjechałam już do Technikum Ekonomicznego w Kętrzynie. Dlatego moje wspomnienia obejmują tylko lata od 1948 do 1955 (...). Po wojnie zaczęło się nam dobrze powodzić (...).”



Późniejszy kpr. Leon Michalski z 11 P. Uł. Ciechanów, koniec lat 30. Po wojnie długoletni mieszkaniec Nidzicy

MAZURKA FRYDA

Dalej wspomina Leontyna Michalska. „(...) Od 1945 do 1948r. w Nidzicy była z nami Fryda – mazurka, bez rodziców. Mieszkała u nas w domu przy ul. Żeromskiego nr 10 gotując oraz zajmując się dziećmi. Potem poszła do kogoś innego, gdyż była w ciąży. W późniejszym okresie jej dziecko zmarło i leży na środku cmentarza w Nidzicy. Następnie wyjechała do Niemiec”. „(...) Kiedyś ojciec mój Stanisław Karasek powiedział do niej, że :<< mnie Niemcy mordowali, a Ty dzieci szturchasz>>. Później mieszkała przy szpitalu (w Nidzicy). (Mając pochowane dziecko w Nidzicy), ktoś przyjeżdżał później z Niemiec odwiedzać ten grób (być może syn)”. C.d.n.

Piotr Rafalski



Siostra Michała M., Marianna (z d. Michalska) Pasyńska. Mława, okres okupacji niemieckiej

Cały czas budujemy odporność

SUPERJEDZENIE || W zaistniałej sytuacji – akurat na tym polu chyba się nie da przesadzić. I choć wiem, że temat odporności jest raczej wiosenno-jesienny, ze względu na mnogość występowania określonych składników właśnie teraz – polecam!

Oczywiście, że gwarancji zyskania 100-procentowej odporności dzięki stosowaniu tych właśnie naturalnych preparatów lub składników – nikt nam nie da. Ale więcej zawsze znaczy lepiej. Szczególnie, że odporność budowana na chemii i preparatach sztucznych też 100-procentowa nigdy nie będzie, a dodatkowo leki mają to najczęściej do siebie, że na jedno może i pomagają, ale na dziesięć innych mogą zaszkodzić...

OD SUPERFOOD DO KOMPOZYCJI

Od jakiegoś czasu dietetycy próbują weryfikować swoje poglądy o superjedzeniu, zaważając, że pojedynczymi składnikami świata nie zawojujemy. No to teraz stawiają na całe kompozycje. Innymi słowy, nasza dieta powinna być urozmaicona, bardzo bogata w jak najmniej przetworzoną żywność, zwłaszcza owoce i warzywa, a także zdrowe tłuszcze i białko. I ta odporność... Są takie produkty, nawet pojedyncze, które w kuchni i w spiżarni warto mieć szczególnie w sezonie przebiegniowo-grypowym, ale nie zaszkodzi, jak będą tam cały rok. Że sprawność naszego układu odpornościowego zwiększą i pomogą mu w zwalczaniu chorobotwórczych mikroorganizmów – to pewne. Ale że urozmaicą przy tym nasze menu – to skutek uboczny, na który zgadzam się zawsze i w całej rozciągłości!

WARZYWNE PREBIOTYKI

Prebiotyki to składniki pożywienia, które nie ulegają trawieniu, dzięki czemu pobudzają wzrost lub aktywność korzystnych dla organizmu bakterii obecnych w jelicie grubym. Innymi słowy, pomagają bakteriom rozgościć się w naszym układzie pokarmowym. Nie należy ich mylić z równie ważnymi probiotykami, czyli korzystną dla zdrowia florą jelitową. Prebiotykiem może być skrobia, polisacharydy i oligosacharydy, a tak konkretniej – pszenica, cebula, czosnek, zielony banan, cykoria, por, karczoch, pasternak i szpa-



rag. Choćby taka cykoria: zawiera dużo inuliny, która z kolei korzystnie wpływa na rozwój bifidobakterii, a te odgrywają ważną rolę w działaniu układu odpornościowego, wchłanianiu minerałów i utrzymywaniu prawidłowego poziomu cholesterolu. Sporo inuliny ma w sobie także słonecznik bulwiasty, czyli topinambur, oraz chwalony od jakiegoś czasu przeze mnie mniszek lekarski – nie mylić z mleczeniem. Akurat w mniszku inulina koncentruje się w korzeniach, które trzeba zebrać jesienią, wysuszyć, a potem dodawać do wody lub świeżo wyciśniętego soku.

ZIOŁA PEŁNE ANTYOKSYDANTÓW

Jest tylko jeden warunek: zioło musi być świeże. Warto uprawiać je w ogródku, na działce, w większej balkonowej donicy, a wręcz na kuchennym oknie – bo mają o wiele bardziej intensywny smak i aromat, a w dodatku więcej w nich przeciwutleniających. I jak zawsze polecam: nie ograniczajmy się w naszych potrawach jedynie do soli i pieprzu. Dodawajmy do nich też świeży tymianek, bazylię, oregano, majeranek, rozmaryn, szalwię... Musimy przecież pamiętać, że zioła



Dorosły człowiek potrzebuje ok. 8 godzin snu. Kiedy śpisz, dajesz swojemu organizmowi czas na niezbędną regenerację i lepiej funkcjonujesz w ciągu dnia.



to nie tylko walory smakowe i kropka nad i w naszych potrawach. Wiele z nich wspomaga też trawienie, ważną dziś odporność, koją stany zapalne. No a w dodatku to naturalne antyoksydanty – najskuteczniejsze ze wszystkich.

MOC ZIELONEJ HERBATY

Azjaci napar z akurat tej herbaty jako lekarstwo stosują od wieków, a jej terapeutyczne właściwości potwierdza szereg badań naukowych. W zielonej herbacie znajdziemy bowiem katechiny (EGCG) – wyjątkowo silnie działający związek z grupy flawonoidów. To dzięki nim zielona herbata działa przeciwniezapalnie, przeciwbakteryjnie i przeciwwirusowo. Dodatkowo EGCG jest też w stanie hamować namnażanie się niektórych wirusów grypy. Ponieważ zielona herbata jest pod tym względem bogatsza niż czarna – napar z zielonych liści w czasie choroby to zdecydowanie szczęśliwszy wybór. Przestrzegam tylko, bo wciąż wiele osób ten błąd popełnia: zielonej herbaty nie zalewamy wrzątkiem! Woda po zagotowaniu musi nieco odstać, a jej temperatura powinna już zdążyć opaść

przynajmniej do 90 st. C, a najlepiej do jakichś 75-80. Wrzątek niszczy dobroczynne składniki.

POŻYTECZNA SKROBIA

Prebiotyki to jedno dobrodziejstwo dla naszych bakterii jelitowych, ale dobrze robi im także tzw. skrobia oporna. Generalnie skrobia to jeden z węglowodanów złożonych: łańcuch zbudowany z cząsteczek glukozy. Im ten łańcuch dłuższy, tym trudniej nam go strawić. I to właśnie z tego powodu składniki i pokarmy w skrobię bogate gotujemy, pieczemy i smażymy. Bo ta obróbka termiczna sprawia, że ów glukozowy łańcuch nieco rozplątuje się, dzięki czemu przyswajanie węglowodanów staje się łatwiejsze. Ale za łatwo też być nie może, bo w ten sposób możemy organizm glukozą przeładować. Co gorsze, nadmiar łatwo przyswajalnej skrobi nie służy bakteriom jelitowym. Dlatego do jedzenia polecam ziemniaki ugotowane, ale na zimno, a poza tym ryż i chlebek. Sęk bowiem w tym, że akurat w tych produktach łańcuchy skrobi rozplątane nieco w czasie gotowania, znów się poplątały i tak powstała skrobia oporna,

całkiem inną niż ta, że którą spożywamy na co dzień w warzywach i produktach zbożowych, a przede wszystkim zdrowsza. Dostarcza naszym organizmom mniej energii i korzystnie wpływa na bakterie.

KURKUMA Z PIEPRZEM

Ta przyprawa to w ostatnich latach obiekt coraz większego zainteresowania naukowców. Zwłaszcza kurkumina, związek w kurkumie zawarty, jest bardzo ciekawa: zabija komórki nowotworowe i hamuje ich podział, z dużym prawdopodobieństwem pomaga w leczeniu choroby Alzheimera, łuszczycy i schorzeń stawów, a do tego ma silne działanie przeciwutleniające i przeciwwirusowe. Chińscy uczeni wykazali ponadto, że może skutecznie hamować namnażanie się wirusa grypy AH1N1. Chroni też pacjentów przed zapaleniem mięśnia sercowego, częstym powikłaniem grypy. Jedyny problem z kurkumą to jej słabe wchłanianie z przewodu pokarmowego, ale i na to jest sposób. Trzeba kurkumę do potraw dodawać wraz z pieprzem: zawarta w pieprzu piperyna ułatwia wchłanianie kurkuminy.

MIÓD

I mój absolutny faworyt we wszystkich rankingach zdrowotnych: miód! Zawiera korzystne dla zdrowia przeciwutleniające i substancje o działaniu bakteriobójczym. A jednym z najlepszych miódów na świecie jest manuka: powstaje z nektaru drzewa herbacianego, które naturalnie rośnie w Australii i Nowej Zelandii. Manuka ma niezwykle właściwości bakteriobójcze. Zawdzięcza je dużej zawartości metyloglioksalu, substancji, która hamuje rozwój różnych bakterii: gronkowców, paciorkowców, a nawet wywołującej wrzody żołądka *Helicobacter pylori*. Pomaga też w leczeniu anginy i innych infekcji układu oddechowego. Metyloglioksal występuje także w naszych miódach, choćby gryczanym czy lipowym, ale w manuce jest go więcej: nawet do 500 mg na 1 kg.

Magdalena Maria Bukowiecka

„Groszkowa sukienka” (epizod XXXIII)

KSIĄŻKA || Przed Państwem kolejny epizod książki „Groszkowa sukienka”. Autorką tej powieści – publikowanej po raz pierwszy – jest mieszkająca poza granicami kraju Maria Ferenc z domu Leśniewska. Opowiada o Elizie, poszukującej prawdziwej miłości.

Ujął jej prawą dłoń jak do witania. Lewą zgął i wyprostował przednią część dłoni nad ramieniem. Eliza zrobiła to samo. Bartek zaczął mówić.

– Tomi, Julka i Kazek. Jesteście świadkami. Przysięgam, że 24 grudnia 1971 roku, o godzinie dwunastej będę na dworcu w Zakopanem.

Eliza powtórzyła za nim. – Przysięgam, że 24 grudnia 1971 roku, o godzinie dwunastej będę na dworcu w Zakopanem.

Jaskinia powtórzyła przysięgę. Odpowiedziała też „jesteśmy świadkami” Zciemności wyłoniła się czwórka turystów. Po kolei złożyli Bartkowi i Elizie gratulacje. Dopiero po nich Kazek i Tomi. Julka wierciła wzrokiem raz Bartka, raz Elizę. Usta zwinęła w dzióbek. Wreszcie się odezwała.

– Siostra, czy ja dobrze rozumiem? Umówiliście się właśnie randkę? Za dwa lata z hakiem?

Bartek zrobił ruch. Chciał coś powiedzieć. Eliza go wyprzedziła.

– Dobrze zrozumiałaś.

– Czemu dopiero za dwa lata?

– Bo nam się nie śpieszy – wypalił Bartek.

Julka osłupiała. Znowu przeszyła ich wzrokiem.

Ruszyła za Tomim i Kazkiem. Parę razy zatrzymała się, patrząc na nich niczym byk na dwie czerwone płachty.

Po takich emocjach Eliza potrzebowała oddechu.

Dobrze, że dalszy kawałek przejścia okazał się łagodny. Małe, błyskające oczko jeziora, zmieniło obraz nierzeczywisty na prawdziwy. Wysoka, pochyła szczelina wymagała większej uwagi. Szło się po śliskiej powierzchni skalnej. Po chwili obejrzeli jeszcze jedną komnatę. Wiodącym od niej korytarzem doszli do wylotu jaskini. Zniknął mrok i chłód. Wyszli zdziwieni, że tak szybko i bez trudności skończyła się przygoda z Jaskinią Mroźną. Usiedli w nasłonecznionym miejscu, by ogrzać się promieniami. Tomi opowiedział im legendę o tunelu prowadzącym do jaskini.



Fot. pixabay.com

– Dawno temu, pewien góral o imieniu Janosik zgubił tu kilka złotych monet. Powiedział o tym swoim chciwym sąsiadom. Oni, w tajemnicy przed nim, gołymi rękoma wydrążyli tunel w poszukiwaniu zguby. A my kochani schodzimy dalej po schodkach i ścieżką do polany. W poszukiwaniu przygody. Może znowu trafi nam się przysięga o wierności słowa. Wszyscy się roześmiali.

Jedynie Elizę coś dręczyło. Nie potrafiła jeszcze sprecyzować, co to jest.

Bartek postanowił, że czas na rozmowę z Julką. Eliza chwilę pomyślała.

– Masz rację. Chcę wiedzieć, dlaczego nic mi nie mówi. Nie jestem już dzieckiem.

Zerwała się z kamienia i stanęła przed siostrą.

– Julka, od Bartka wiem, że nie idziemy na Orlą Perć. Czy to znaczy, że jutro wracamy do domu?

– Do domu jeszcze nie wracamy. Natomiast decyzja nie jest moja, lecz Tomiego i Kazka.

– Tak, młoda damo – podszedł do nich Tomi. – To mądra decyzja. Nie mogę was zabrać na tę górę. To niebezpieczny szlak. Dla początkujących zbyt ryzykowny. Bartek, ciebie też mam na myśli. Same chęci to za mało.

Bartek, przesunął biceps na drugie ucho.

– W porządku Tomi. Czytałem o tej górze. Znam też statystyki wypadków. Sza-

nuję decyzję. Jakie masz dalsze plany?

– Omówimy je wspólnie pod wieczór. Teraz idziemy do Jaskini Mylnej. Eliza, jakie masz wrażenia po Mroźnej?

– Byłe jakie. Ciemno i zimno. Jak w grobie. Zdecydowanie nie wolę podniebne szczyty.

Jej odpowiedź wszystkich rozbawiła.

– W tej jaskini też będzie mokro i na dodatek ciasno – Tomi zwrócił się do Elizy.

– Prawie całą przechodzi się w pozycji pochylej. Korytarze są niskie. Dlatego plecaki zostawiliśmy w schronisku. Za to będzie cieplej. Ja nazywam ją jaskinią z oknami, przez które Janosik wrzucał skarby. Podobno później wynosił je ukrytymi korytarzami, żeby rozdać biednym.

Ruszyli pod maszynę Turni Raptawickiej do Jaskini Mylnej. Po kwadransie weszli w ciastny i mokry korytarz. Bartek oświetlał go latarką. Posuwali się pochylem, jedno za drugim. Niewielkie komory musieli wręcz pokonać czołgając się po mokrej powierzchni. Pierwszą komorę, zwaną Obłazową Jamą, oświetlały dwa okna skalne. Patrząc w górę, widzieli szczyty i niebo.

Po jakichś dziesięciu metrach korytarz zaczął się obniżać. Wprowadził ich do głównego korytarza, z którego wiele rozgałęzień oznaczono zakazem wejścia. Eliza po-

wiedziała zaczepnie, że pewnie jest tam coś ciekawszego i dlatego są niedostępne.

Usłyszał to Tomi.

– W tej jaskini jest sporo zamkniętych korytarzy. To labirynt. W 1945 r. poblądził w nich pewien ksiądz. Jego ciało znaleziono dopiero po dwóch latach. Może jego duch jest tam nadal?

– Tu jest niefajnie – odpowiedziała Eliza. – Jaskinie to zdecydowanie nie moja bajka.

– Ale punkty będą.

– Jakie punkty?

– Dowiesz się w odpowiednim czasie.

– Gorzej niż niefajnie. Nie dość, że mroczno i mokro, to jeszcze tajemniczo.

Tomi odszukał znaki szlaku. Poprowadził ich do następnego rozgałęzienia. Znaleźli się w dużej sali, zwanej Wielką Izbą. Od niej wiodło wiele korytarzy, znowu wyłączonych dla zwiedzających.

– Tu pewnie Janosik miał swoje skarby. – Teraz zażartowała Julka.

– Azamkniętymi korytarzami wynosił i rozdawał biednym – dodała Eliza.

Tomi roześmiał się i swoim zwyczajem zrobił krótki wykład podczas postoju.

– Jesteśmy w Wielkiej Izbie. To jedna z dwóch największych sal w tej jaskini. Od niej prowadzą zamknięte korytarze. Jeden korytarz dostępny dla zwiedzających prowadzi do sali zwanej Chóry. Po drodze miniemy wiele la-



Smocza Jama okazała się ciemną dziurą w ścianie skały.

biryntów. Pilnujcie się mnie, proszę.

Po dotarciu do drugiej największej sali, zwanej Skośną Komorą, Eliza uznała, że zwiedzanie jaskiń jest mało ciekawe. Bartek zgodził się z jej oceną.

W swoim końcowym odcinku szlak poprowadził przez półkę w ścianie nad trzymetrową szczeliną. Ubezpieczenia łańcuchowe pomogły im pokonać dość długi odcinek. Po dojściu do Komory Końcowej zobaczyli otwór wyjściowy i światło dzienne. Wygramolili się i rozprostowali kości.

Po krótkim odpoczynku ruszyli w kierunku Wąwozu Karkowskiego, prowadzącego do Smoczej Jamy.

Doszli do miejsca, skąd przez kilka minut szlak prowadził wąskim korytarzem zasypanym kamieniami różnej wielkości. Po obu stronach mieli skalne ściany porośnięte mszakami i paprociami. Nad ich głowami wisały skały. Następnie wyszli na szerszy pas. Tomi określił go jako „Rynek pod podejściem do Smoczej Jamy”.

Podejściem okazała się metalowa drabina. Powyżej zaczęła się wspinaczka po śliskiej, gładkiej powierzchni skały. Przy pomocy łańcuchów podciągali się do wejścia. Tu, podobnie jak w jaskini, potrzebowali oświetlenia. Smocza Jama okazała się ciemną dziurą w ścianie ska-

ły. Wyglądem przypominała pochyły tunel. Podciągając się przy pomocy łańcuchów, po kilkudziesięciu minutach zobaczyli otwór.

Po wyjściu na powierzchnię, Eliza okazała zdziwienie, że jama jest taka krótka. Tomi powiedział, że ma 37 metrów i przebija całą skałę na wylot.

Od Smoczej Jamy udali się ścieżką przez las świerkowy. Wyszli na polanę. Ich oczom ukazał się piękny widok na otoczoną skałami przeciwną stronę Doliny Kościeliskiej. Między innymi na Raptawicką Turnię, na której dojrzeli maleńkich ludzików wspinających się do jaskiń.

Tomi oznajmił, że to już koniec dzisiejszej wycieczki.

– Ruszamy do schroniska na Małej Polance.

– Marzę o gorącej herbacie – powiedziała Julka.

Bartek wziął Elizę za rękę. Zapytał, o czym marzy.

– W tej chwili nie marzę. Myślę o dzisiejszym dniu. Podobała mi się jedynie Jaskinia Mroźna.

– Mnie też. Zapamiętam ją do końca życia.

Uśmiechnęła się.

Droga do schroniska zesła wszystkim na dzieleniu się wrażeniami z dotychczasowych osiągnięć. Ogólnie byli z siebie zadowoleni. Tomi ich chwalił, że w dość krótkim czasie sporo osiągnęli.

– Dla mnie to jedynie przygoda – stwierdziła Eliza. – Nie myślałam, że góry dają tyle satysfakcji. Lecz i tak nie są w stanie przebić mazurskich lasów i jezior. Już za nimi tęsknię.

Tomi przystanął.

– Młoda damo, zapewne zauważyłaś, że są tu lasy i jeziora.

– Co z tego, skoro nie mogę popływać? A w lesie nie ma grzybów czy malin. Gałązki nie wolno zerwać.

– Malin ci się zachciało?

– Malin może nie. Mamy ich pełno w ogrodzie. Są wielkie i bez robali. Prawda Julka?

– Właśnie. Przypomniałam mi, siostra, o słoikach. Mama sporo ich dla mnie narobiła. Uwielbiam herbatę z sokiem malinowym. Jak wrócimy, pomożesz mi je zabrać do Gdańska. Poleżymy sobie na sopockiej plaży.

c.d.n.

PRACA

OPIEKUNKO Seniorów - Gorące bonusy wakacyjne czekają!! Wyjedź latem i otrzymaj dodatkowy bonus do 200 Euro, tylko sprawdzone oferty, stawki do 1500 Euro, legalne zatrudnienie. Nie wahaj się, zadzwoń i zarabiaj więcej www.sentrum.pl, tel. 501-409-214

W gospodarstwie, tel.782265594

ZATRUDNIĘ do koszenia trawników w Nidzicy, 501-645-844

ZATRUDNIĘ młodocianego pracownika w celu przygotowania zawodowego w zawodzie rolnik, 507-233-782

ZATRUDNIĘ murarzy i pracowników budowlanych, wysokie wynagrodzenie tel.609-293-996.

ZATRUDNIĘ na stanowisko kelner, kelnerka z doświadczeniem lub bez oraz pomoc kuchenną. Restauracja Włoska w Nowym Mieście Lubawskim tel.501-618-239

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH i murarzy tel. 506-439-480

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych, 500-784-175

SPRZEDAM

DREWNO opałowe sprzedam, różny gatunek oraz w workach na rozpałkę, 504-250-135

NML Sprzedam automat do produkcji siatki ogrodzeniowej, maszyna prawie nowa, mało używana, 602-127-264

NML Sprzedam klimatyzator przenośny, 668-952-344

NML Sprzedam piłę wahadłową do opału 740zł, podkaszarkę MTD 340zł, traktorek kosiarka STIGA 4444zł, odkurzacze bezworkowe od 160zł, rowery z Niemiec 299zł, kosiarki spalinowe od 300zł, 509-347-713

NML Sprzedam stemple budowlane od 3m do 6m lub każdy inny wymiar sprzedam, Pokrzydowo 98, 606-381-127

NML Sprzedam trzy odkłady pszczele na ramce Dadant, 503-895-135

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe- używane, 513-159-810, (89)642-02-82

SIATKĘ ogrodzeniową z drutu o przekroju 2,8mm, wysokość 1,25m lub 1,5m- sprzedam, tel.602-127-264

SPRZEDAM drewno, opał, kominek, 725-446-778

SPRZEDAŻ jaj wiejskich, tel. 515483826, 504475125

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

WYKRYWACZE metalu, analogowe aparaty fotograficzne, księgozbiór prawa grodzkiego niemieckiego 150 tomów od 1860-1942r., znaczki pocztowe, koperty i kartki okolicznościowe, 600-737-632

KUPIĘ

SZKLANE kury (bombonierzy); Szkło kolorowe z PRL (talerze) kupię, 607-852-453

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. na Rynku Krajowym, **SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM**, Iława-Niepodległości 8, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 2000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

LUBAWA. Do wynajęcia lokal biurowy, pow. 49m2 w centrum miasta, świetna lokalizacja (obok Rossmana, Biedronki), ul. Kopernika 3, 604-209-040

LUBAWA. Do wynajęcia pokój, 20m2, wc, co, natrysk, oddzielne wejście z klatki schodowej, 697-974-359

LUBAWA. Sprzedam działkę 10 ar. przy ul. Toruńskiej, 504-687-573

LUBAWA. Sprzedam działkę pod działalność usługowo-przemysłowo-handlową, ul. Olsztyńska, przy krajowej 15, 668-152-998

NML Mieszkania M2 i M3 z wygodami do wynajęcia w centrum Biskupcu k.ławy 502-052-138

NML Sprzedam dom w Bratanie, ul.Zatorze 1+ budynek gospodarczy z garażem, 798-706-563

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam działki nad jeziorem Skarlińskim, 698-655-147

NML Sprzedam działki pod lasem- Lipowiec, 513-141-837

NML Sprzedam grunty rolne o pow. 13,5ha w gminie Biskupiec, dzwonić od pon.-pt. w godz.16.00-19.00, 509-216-880

NML Sprzedam pawilon handlowo- usługowy o pow.50m2 w Nowym Mieście Lubawskim na osiedlu Tysiąclecia przy ul. Mieszka I, dobry punkt, dojazd, parking, cena do uzgodnienia, możliwa zamiana, 605-353-489

NML Sprzedam ziemię w Kazanicach, 515-662-295

NOWE MIESZKANIA w Nowym Mieście Lubawskim od 28m2 do 44m2, tel.515-121-313

AUTO-MOTO

NML Sprzedam Citroen Xsara 1.9D 2000r. stan bdb., 2000zł, 604-834-550

NML Sprzedam Honda Civic 1.4+gaz, 1997r., srebrna, stan dobry, cena do negocjacji 660-700-595

NML Sprzedam komplet kół (4 sztuki)- alufelgi 215/40/R17, rozmiar szpilek 100+ opony, 40% zużycia, 504-033-782

NML Sprzedam komplet kół do VW Polo, alufelgi R13, opony letnie 175/70, 664-178-902

NML Sprzedam Peugeot 207, 1.6HDI, 2008r. stan bdb., cena do uzgodnienia 504-250-135

NML Sprzedam Renault Scenic 1.6+gaz sekwencja, 2002r., garażowany, stan bdb., przegląd, OC ważne, cena do uzgodnienia 608-772-635

USŁUGI

BRUKARSTWO- układanie kostki brukowej, pielęgnacja ogrodów, cięcie i kucie betonu, www.wesoly-kostek.pl, tel.506-196-101.

BUDOWA domów, hal, kurników, usługi ogólnobudowlane- docieplenia budynków, tynki, układanie kostki brukowej- faktura VAT tel.506-439-480

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

GLAZURNIK emeryt poleca swoje usługi w układaniu płytek 514-592-158

KOSZENIE trawników i przycinanie drzewek, 790-594-522

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba sprzedaż, montaż, 794-617-449

REMONTY TANIO- malowanie, tapetowanie, kładzenie płytek i paneli, 721-303-091

RENOWACJA okien, drzwi, odświeżanie elewacji, czyszczenie dachów 730-378-061, 788-940-716

SZYCIE kołder, 89-541-27-04, 665-434-450

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

UKŁADANIE kostki brukowej, 510499540

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

USŁUGI koparko ładowarką. Niwelacja terenu, wykopy fundamentów, załadunki, rozładunki, 531-401-606

WYKOŃCZENIA mieszkań- regipsy, stelaże metalowe, szpachlowanie, malowanie. Montaż drzwi i okien, ocieplanie domów, ocieplanie i wykończenia poddaszy- szybko, solidnie i tanio tel.507-951-949.

WYKOŃCZENIA wnętrz, glazura, terakota, panele i inne, 571913655

ZAŁADUJĘ i wywożę gruz. Przywiozę i rozplanuję ziemię ogrodową, 691-123-162

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe
KOJCE dla Psów **Wiaty** **Kontenery**
Najniższe **CENY** Różne wymiary Dogodne **RATY** Transport cały **KRAJ**
www.konstal-garaze.pl 505-526-036
29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

ZWIERZĘTA

AMUR, sandacz, jesiotr, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orfa, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieniowy- sprzedam tel.600-460-777.

ZDROWIE I URODA

PRYWATNY Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00.

ZWIERZĘTA

AMUR, sandacz, jesiotr, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orfa, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieniowy- sprzedam tel.600-460-777.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KOKOSZKI OKAZJA, szczepione różnokolorowe, 16-20 tygodniowe-sprzedam z dowozem na miejsce tel.505-919-321

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

SPRZEDAŻ narybku: karpia sażana, amura, jazia, kolorowych www.ryby-gutocha.pl, 602-399-656

maszyny rolnicze

KOMBAJN zbożowy Volvo 3,6m, talerzówka półzawieszana 3,8m, zwolnica do Claas Mercator, gilotyna hydrauliczna do blachy- sprzedam tel.698-703-449

NML Sprzedam agregat uprawowo- siewny Kongsilde NCS3130 z wałem Pakera 2007r. z komputerem, mało używany, rozsiewacz nawozu Amazone 1500kg, 503-649-411

NML Sprzedam Bizon 56 stan dobry, 885-826-124

NML Sprzedam jęczmień, przyczepę HL jednoosiową wywrotkę, przetrząsarkę do siana hydraulicznie składana, zgrabiarkę, 600-606-349

NML Sprzedam kombajn zbożowy Class Mercator Kasa3,60, prasa pasowa zmiennokomorowa John Deere 545, 696-851-833

NML Sprzedam siewnik Ponzaniak, opryskiwacz 400L i wóz konny, 516-703-004

ROZSIEWACZ Amazone 600kg.wał kruszący 6m ciągany, przyczepa jednoosiowa 2,5T, agregat uprawowy hydraulicznie składany 4,5m, tokarnia do metalu- sprzedam tel.698-703-449

produkty rolne

NML Mieszanekę zbożową oraz pszenżyto sprzedam, 517-050-131

NML Sprzedam pszenżyto i jęczmień z pszenicą 600-403-007

SPRZEDAM gorczycę na polon, 500-129-026

SPRZEDAM jęczmień, 664-464-639

SPRZEDAM mieszanekę zbożową (owies, pszenica, jęczmień) 670zł/t., 690-154-256

SPRZEDAM obornik kurzy z dowozem, 607-218-775, 505-957-391

SPRZEDAM słomę i zboże paszowe, 513-056-465

SPRZEDAM zboże paszowe, tel. 506388060

SPRZEDAM zboże, pszenżyto paszowe i mieszanekę zbożową, 517-222-793

inne

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, przy obsłudze koni, 501172462

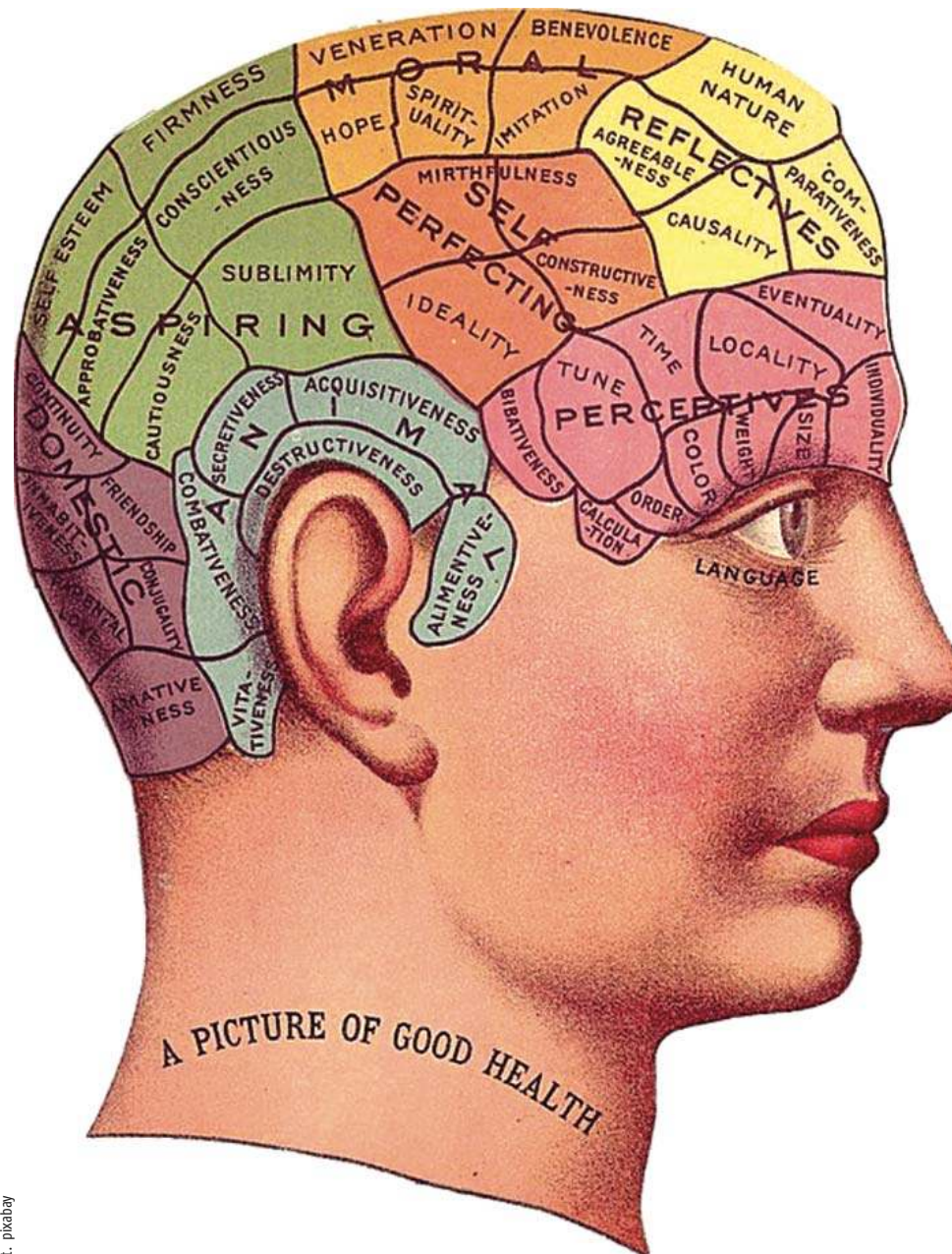
Teoria trzech kolorów mózgu

WEDŁUG TEORII TRZECH KOLORÓW TO JAK SIĘ ZACHOWUJEMY, W DUŻEJ MIERZE ZALEŻY OD TEGO, KTÓRA CZĘŚĆ MÓZGU JEST U NAS NAJBARDZIEJ ROZWINIĘTA. O TYM, DLACZEGO WARTO WIEDZIEĆ, KTÓRA BARWA W NAS DOMINUJE, MÓWI PSYCHOŁOŻKA BIZNESU ANNA URBAŃSKA.

Wiedza na temat funkcjonowania poszczególnych jego obszarów jest podstawą samoświadomości. Powoduje również komfort psychiczny i umożliwia skuteczne komunikowanie się z bliskimi i współpracownikami. Aby ją uzyskać, trzeba przede wszystkim obserwować swoje reakcje i pragnienia. Metoda wywodzi się ze Szwajcarii i opiera na badaniach Paula LacLeana. Według niej mózg każdego człowieka podzielony jest na trzy stale komunikujące się ze sobą struktury. Świadczy to o unikalności tak zwanej biostruktury.

— Mózg podzielony jest na: pień mózgu, kresomózgowie i międzymózgowie. Teoria trzech kolorów mózgu mówi, że u każdego obszary te są rozwinięte w różnych stopniach. Poszczególnym częściom mózgu dla uproszczenia przypisane zostały kolory. Pień mózgu to kolor zielony, międzymózgowie czerwony, a kresomózgowie niebieski — mówi psycholożka biznesu Anna Urbańska.

Dominujący kolor naszego mózgu ma wpływ na to, jakimi cechami się odznaczamy oraz co jest dla nas ważne w życiu. Mając tego świadomość, możemy stać się bardziej produktywni, oraz lepiej



Fot. pixabay

wykorzystać swój potencjał. Dobrze jest poznać własną biostrukturę jak najwcześniej. Wiedza ta może bowiem pomóc w podejmowaniu życiowych decyzji dotyczących zarówno spraw zawodowych, jak i prywatnych.

— Trójkolorowy podział mózgu ma ogromny wpływ na to, jak wyglądają nasze relacje międzyludzkie. Dzięki wiedzy na temat biostruktury własnego mózgu zdecydowanie łatwiej jest nam porozumiewać się z partnerem i otoczeniem, a także rozumieć samego siebie — tłumaczy ekspertka.

Teoria w znacznym stopniu przekłada się również na relacje rodziców z dziećmi. Jej znajomość może zatem



Każda część mózgu została określona jednym kolorem. Pień mózgu – zielonym, międzymózgowie – czerwonym, kresomózgowie – niebieskim.

pomóc opiekunom w wychowaniu. Należy pamiętać, że biostruktura mózgu jest bardzo indywidualną kwestią. W konsekwencji może różnić się nawet wśród najbliższej rodziny. Dostrzeżenie różnic i zrozumienie, że są one normalne, jest kluczem do sukcesu.

— Jeżeli ktoś ma najlepiej rozwiniętą zieloną część mózgu, odznacza się wrażliwością i uczuciowością. Takie osoby zazwyczaj oferują innym pomoc i wsparcie. Natomiast jeśli u kogoś dominuje sfera niebieska, w codziennych kontaktach będzie bardziej oschły i zdystansowany — wyjaśnia Anna Urbańska.

Ekspertka zwraca uwagę, że na to, jaki kolor dominuje



Biostrukturę mózgu można poznać intuicyjnie – mówi psycholożka biznesu Anna Urbańska



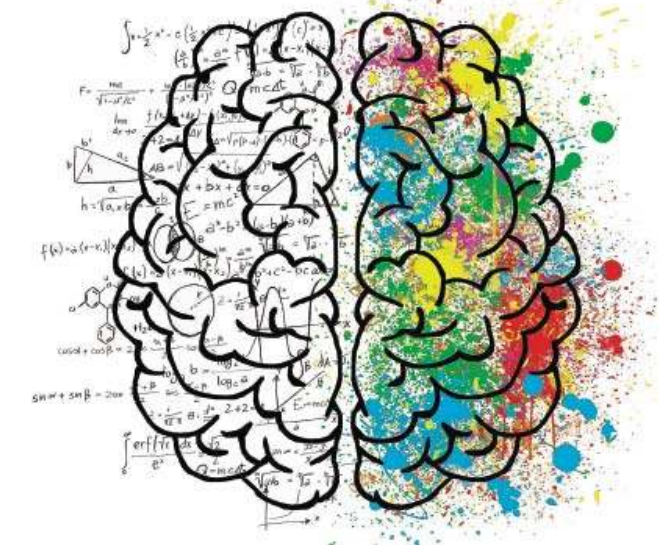
Czerwoni najpierw mówią, potem myślą. Niebiescy lubią się zastanowić. Dla zielonych liczy się empatia. Na to, jaki kolor dominuje w naszym mózgu, nie mamy wpływu. To jest zależne wyłącznie od genetyki.

w naszym mózgu, nie mamy wpływu. Jest to bowiem zależne wyłącznie od genetyki i nie podlega zmianie w trakcie życia. Najważniejsza jest jednak samoświadomość. To właśnie dzięki niej unikamy zbędnych nieporozumień z otoczeniem i kontrolujemy własne emocje. Teoria ta często jest tematem sesji coachingowych czy szkoleń. Podstawą nauki jest jednak obserwacja.

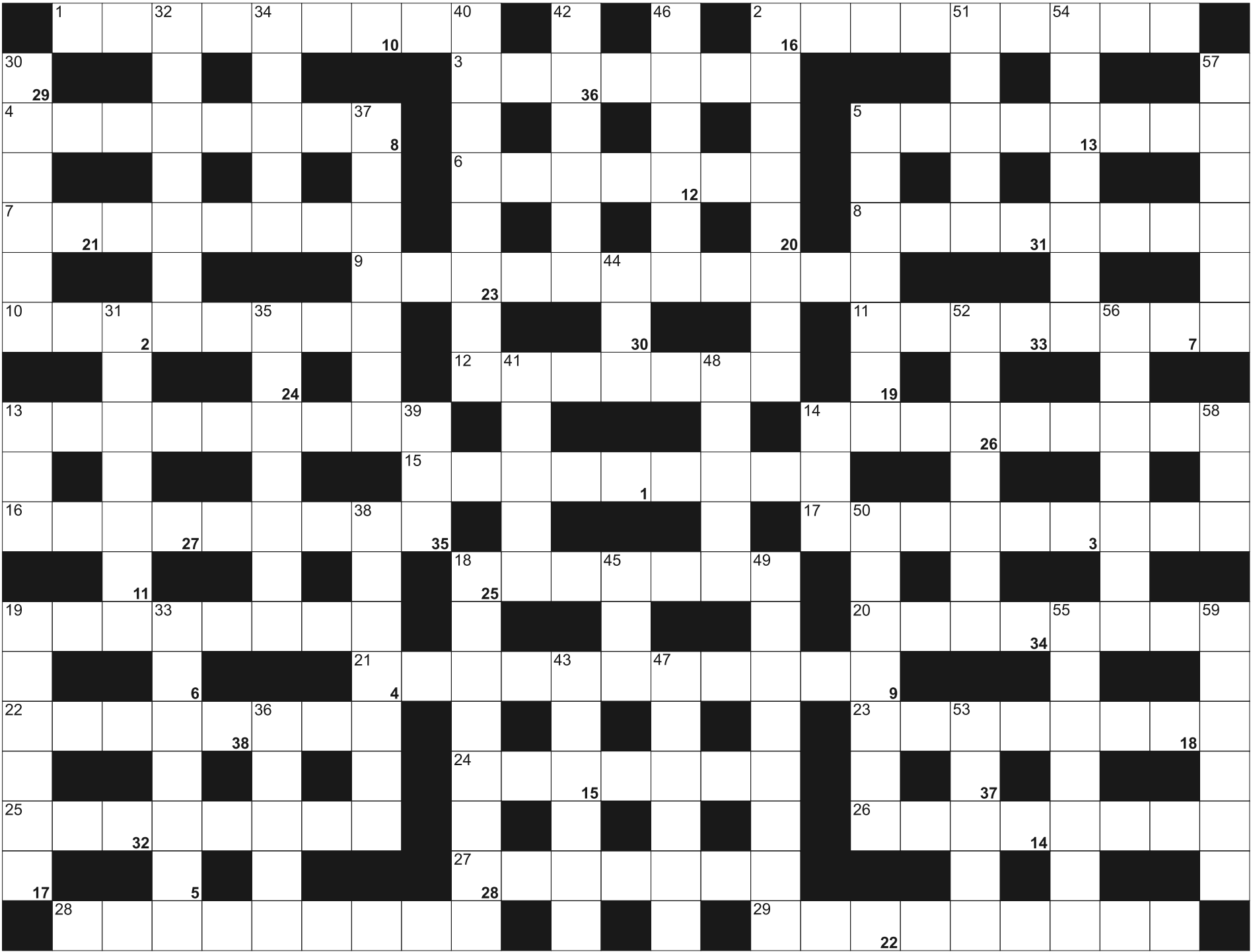
— Biostrukturę mózgu można poznać intuicyjnie, mając odrobinę wiedzy na ten temat. W tym celu należy przede wszystkim przyglądać się sobie. Analizować, co jest dla nas istotniejsze: uczucia i emocje, czy może racjonalizm. Trzeba również zastanowić się, czy wolimy pomagać ludziom, wygrywać z nimi, czy też racjonalnie ich przekonywać — mówi ekspertka.

Podsumowanie: poznanie, jakiego „koloru” jest nasz mózg, pozwala nam łatwiej funkcjonować w kontakcie z innymi. Warto to wiedzieć.

Źródło: Newseria.pl



Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		11	12	13	14		15	16	17	18	19	20	21	22	23
24		25	26	27		28	29	30	31	32	33	34		35	36	37	38							

POZIOMO: 1) w piórniku do mierzenia kątów; 2) wyrzuczenie, wypuklina; 3) zgarbiony, przygarbiony; 4) inaczej kwaśnica, krzew; 5) wciągarka do kotwic i cum; 6) przeprowadzane w szpitalu; 7) zacisze, odludzie, ubocze; 8) magiczna formułka; 9) współzawodnictwo; 10) uprawiają sport dla przyjemności; 11) więcej niż potrzebna ilość; 12) w muzyce tempo umiarkowane; 13) utarty, często błędny pogląd; 14) oficjalna uroczystość, celebra; 15) zaopatrzeniowiec w szkole; 16) wyraz będący nazwą liczby; 17) walczą z glonami w akwarium; 18) instrument ludowy jak wiolonczela; 19) kieruje powiatem; 20) burgoneta, hełm burgundzki; 21) do mierzenia prędkości wiatru; 22) muzyk grający

na pikulinie; 23) największa wyspa na Dnieprze; 24) szum skrzydeł; 25) szkoła sportowców; 26) wyciąg, esencja; 27) każdy obracający się układ fizyczny; 28) dezynfekowanie; 29) samowładca, jedynowładca.
PIONOWO: 2) usunięcie drzew; 5) wygłaszane w czasie mszy; 13) kąpielowa lub jodowana; 14) kotangens; 18) drugie największe miasto Malawi; 19) nad podłogami; 30) dwulicowość, fałszywość; 31) filia, oddział; 32) stółek kuchenny bez oparcia; 33) do wycierania ciała; 34) Białoszewski, poeta; 35) afrykański czerwono krzew; 36) dozorca, strażnik; 37) niedozwolone dla sportowców; 38) najdłuższa rzeka Mjanmy; 39) kolor w kartach;

40) opakowanie dla piwosza; 41) zielona część pietruszki; 42) autor "Pociągów pod specjalnym nadzorem"; 43) okrągłe okno z witrażem; 44) Izabela dla przyjaciół; 45) dawna nazwa Tokio; 46) głęboki na zupe; 47) stolica Mozambiku; 48) karciany kolor z koniczynką; 49) placówka szpiegowska; 50) zespół muzyczny Macieja Miecznikowskiego; 51) metr sześciennej drewna; 52) dawny, duży pancernik; 53) rajgras wyniosły inaczej; 54) przerwy między wyrazami; 55) drugie jezioro Wyspy Północnej w Nowej Zelandii; 56) francuski policjant; 57) telewizyjna na dachu; 58) mocniejsze od króli; 59) część meczu koszykówki.

Ciężkie kamienie nerkowe

ZDROWIE || Tak naprawdę to nie kamienie – a złoże minerałów, które mogą gromadzić się m.in. w nerkach, prowadząc do ich dysfunkcji. Nie mówiąc o bólu i innych uciążliwościach. To dość powszechna dolegliwość, więc warto jej się dobrze przyjrzeć.

Z tego wszystkiego najważniejsze jest wczesne rozpoznanie, że w naszych nerkach dzieje się coś niedobrego i że odkładają się w nich minerały. A kamienie nerkowe mogą powstawać w jednej lub obu nerkach, w pęcherzu moczowym lub w moczowodzie – zaczyna się od odkładanych w tych narządach minerałów. Te początkowo zbijają się w małe grudki – na pierwszym etapie powstaje zatem i odkłada piasek. Gdy z czasem minerały zaczynają się nawarstwiać, tworzą złoże, potocznie nazywane również kamieniami. Te mniejszych rozmiarów organizm da radę wydaląć z moczem. Większym problemem są kamienie duże, które zaczynają się nawarstwiać, doprowadzając do infekcji. I trzeba je z organizmu jak najprędzej usunąć.

CZYNNIKI SPRZYJAJĄCE POWSTAWANIU KAMIENI

Wiele, jak zawsze, zależy od diety: odkładaniu się złożeń minerałów w nerkach, moczowodzie oraz pęcherzu moczowym sprzyja nadmierne spożywanie białka zwierzęcego i niska podaż płynów. Spory wpływ mają też przewlekłe choroby, przede wszystkim nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, sarkoidoza, nadczynność tarczycy, nadczynność przytarczyc, unieruchomienie chorego, kwasica cewkowa, zespół metaboliczny, hiperoksaluria jelitowa lub pierwotna hiperoksaluria. Nie pomagają też leki: kortykosteroidy, hormony tarczycy, a nawet witamina C, D i suplementy z wapniem. Kamienie nerkowe mogą też tworzyć się w czasie żywienia pozajelitowego.

KAMIEŃ KAMIENIOWI NIERÓWNY

Z powodu ich niejednorodnego składu można wyróżnić cztery rodzaje kamieni nerkowych. Najwięcej kamieni nerkowych (ok. 80 proc.) to kamienie szczawianowo-wapniowe, które powstają ze złożeń szczawianów, czyli z soli, oraz z wapnia. Winne jest przyjmowanie zbyt małej ilości płynów przy stosowaniu diety białkowej. Poza tym za gromadzenie się zło-



gów szczawianów i wapnia odpowiadają takie produkty jak szpinak, rabarbar, a nawet mocna herbata. Sprzyjają im także choroby, głównie cukrzyca i problemy z tarczycą. Kamienie szczawianowo-wapniowe mają ostre krawędzie, najczęściej są koloru białego, szarego lub czarnego. Inny rodzaj to kamienie moczanowe, które powstają z kwasu moczowego. Winę za ich pojawianie się w organizmie ponosi niedobór magnezu, zbyt mała ilość przyjmowanych płynów, ale powstają też w czasie trawienia mięsa. Z kolei kamienie fosforanowo-wapniowe powstają z fosforanu magnezowo-amonowego, najczęściej na skutek infekcji dróg moczowych. Ostatni

rodzaj to kamienie cystynowe: powstają z cystyny, czyli jednego z aminokwasów wchodzących w skład białka. Są charakterystycznie żółte w kolorze i miękkie. Ich powstawanie bardzo często ma podłoże genetyczne. Zwracam też uwagę, że o ile kamienie szczawianowo-wapniowe oraz fosforanowo-wapniowe będą widoczne na zdjęciu RTG, o tyle te moczanowe i cystynowe – już nie.

Do niepokojących objawów, które mogą towarzyszyć obecności kamieni nerkowych, a tym samym świadczyć o infekcji nerek, należy przede wszystkim uporczywy ból w dole pleców lub z boku. Mocz zaczyna być mętny i może mieć przy tym dość charakterystyczny zapach.

Oddawaniu moczu towarzyszy pieczenie. Im infekcja postępuje dalej, tym pojawia się też gorączka, dreszcze i wymioty. A na koniec w moczu pojawia się krew. Jeśli zauważymy którykolwiek z tych niepokojących objawów, powinniśmy jak najszybciej udać się do lekarza rodzinnego, a potem także do nefrologa – bo to pierwsze objawy zalegania w nerkach kamieni.

USUWANIE

Najlepiej naturalnie, ale tu największe znaczenie ma wielkość kamieni: te mniejsze, poniżej 4 mm średnicy, zazwyczaj usuwane są z organizmu naturalnie w ciągu co najmniej miesiąca. Z kolei kamienie nerkowe o średnicy 4-6 mm na wydalenie potrze-

buja już 45 dni. Natomiast by usunąć największe złoże minerałów, te powyżej 6 mm, organizm potrzebuje około roku. Nefrolog, określwszy, z jakiego rodzaju kamieniami ma do czynienia – zapisze odpowiedni lek, z tym jednak zastrzeżeniem, że kamienie do usunięcia mają mniej niż 6 mm. Niestety, powyżej tej średnicy przymusowa może się okazać operacja. Poza tym leki sprawdzają się przy usuwaniu kamieni, które nie zawierają magnezu.

Ponieważ kamienie nerkowe powyżej 6 mm mogą prowadzić do poważnych problemów w obrębie układu moczowego, konieczne jest ich usunięcie chirurgiczne jedną z dwóch metod. Pierwsza to nefrolitotomia podskórna: stosowana przy kamieniach powyżej 10 mm, które usuwa się bezpośrednio z nerek, pęcherza moczowego lub moczowodu przez nacięcie w tylnej części pleców. Zabieg wykonuje się przy znieczuleniu ogólnym i na 1-2 dni trzeba pozostać w szpitalu. Ureteroskopia to druga metoda: podczas zabiegu chirurg wprowadza poprzez cewkę moczową do nerek narzędzia, które kruszą kamienie na drobniejsze elementy. Ten zabieg też wymaga znieczulenia ogólnego. Coraz częściej mamy jednak do czynienia z usuwaniem kamieni nerkowych za pomocą ultradźwięków. Silne dźwięki (powyżej 20 kHz) rozbijają złoże na mniejsze kawałki. Ultradźwięki razem z pompą ssącą sprawdzają się szczególnie podczas rozbijania dużych i twardych kamieni.

KAMIEŃ KONTRA KAMICA

Od gromadzenia się kamieni w nerkach już tylko jeden, bardzo bezpośredni krok do kamicy nerkowej. Ale sprzyjają jej też inne zaburzenia: przerost gruczołu krokowego, choroba Leśniowskiego-Crohna, nadczynność przytarczyc. Kamica razem z gromadzeniem się kamieni w nerkach rozwija się, gdy organizmowi brakuje cytrynianów i magnezu, czyli substancji, które bezpośrednio odpowiadają za hamowanie

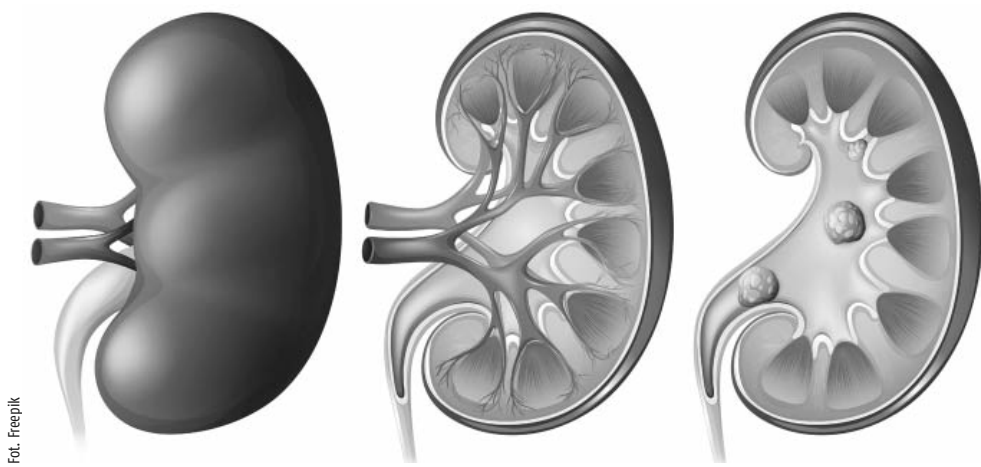
powiększania się złożeń.

Najgorsze jednak, że objawy związane z gromadzeniem kamieni nerkowych mogą pozostać utajone przez wiele lat. Kamicy nerkowej bardzo często towarzyszy też kolka nerkowa, która pojawia się podczas przemieszczania kamienia do moczowodu, co powoduje nie tylko niezwykle silny ból, ale także zatkanie przewodu lub jego podrażnienie. Bezpośrednim objawem kolki jest obecność krwi w moczu.

JAK ICH UNIKAĆ?

Profilaktyka jest na pewno zdrowsza, a w przypadku kamieni nerkowych – także o wiele mniej bolesna. Zaczynamy więc od odpowiedniego nawadniania się: przyjmowanie ilości płynów dostosowanej do naszej wagi to najważniejszy element ochrony. To zalecenie jest niezwykle ważne dla osób otyłych, a także tych, które mają siedzący tryb pracy i – w dzisiejszych czasach – także życia. Przy czym lepiej wykluczyć z diety napoje słodkie i soki owocowe. Choć zasadniczo z wapnia rezygnować nie powinniśmy, to z drugiej strony nie trzeba przyjmować go w ilościach nadmiernych, tym bardziej w połączeniu z witaminą D. A już najbardziej niebezpieczne pod kątem kamieni nerkowych są suplementy diety zawierające wapń. Co do diety, jeśli chcemy uniknąć kamieni nerkowych, nie powinniśmy przyjmować produktów bogatych w szczawiany – nie przesadzajmy więc z soją, orzechami, czekoladą, kawą, mocną herbata, botwiną, burakami, szczawiem i rabarbarem.

Magdalena Maria Bukowiecka



Polacy chcą wypoczywać w kraju

URLOP || Aż 87 procent Polaków, którzy planują urlop w najbliższych miesiącach, chce spędzić go w kraju, najczęściej w górach, nad morzem lub nieopodal jezior. Dla bezpieczeństwa chcą podróżować własnym autem. Ruch na drogach będzie więc wzmożony.

Jak wynika z danych Polskiej Organizacji Turystycznej, aż 87 proc. Polaków, którzy planują urlop w najbliższych miesiącach, chce spędzić go w kraju, najczęściej w górach, nad morzem lub nieopodal jezior. Część osób planuje odwiedzić zagraniczne kurorty, wybierając się w trasę własnym autem.

— To oznacza, że latem na drogach może być tłoczniej niż w ubiegłych latach. Jadąc na wakacje, nie możemy myśleć życzeniowo, tylko racjonalnie planować podróż — mówi Marcin Borkowski, ratownik medyczny i ambasador kampanii Trzeźwo myślę.

— Zdarza się, że za wszelką cenę chcemy na przykład w 16 godzin dojechać do Chorwacji — mówi Marcin Borkowski, mistrz Europy w ratownictwie medycznym. —

W praktyce okazuje się jednak, że po drodze stanęliśmy w korku, złapaliśmy gumę, natknęliśmy się na wypadek lub remont wiaduktu i podróż wydłuża się o kilka godzin. Myśląc racjonalnie, przygotowujemy się na takie sytuacje jeszcze w domu, nie myślimy życzeniowo, planujemy podróż, przygotowujemy się na różne ewentualności, bierzemy pod uwagę odpoczynek, który dla kierowcy jest niezwykle ważny.

Eksperci zwracają uwagę na to, że zmęczona i niewyspana osoba stwarza na drodze takie samo zagrożenie jak osoba będąca pod wpływem alkoholu. Dlatego mniej więcej co trzy godziny każdy kierowca powinien robić postój. Pierwszy powinien trwać co najmniej kwadrans.

— Postój nie może wyglądać tak, że najadamy się w fast foodzie, krew spływa do żołądka, my stajemy się ospali i wtedy ruszamy dalej. Trzeba wysiąść z auta, zrobić przysiad na świeżym powietrzu. To



Przed wyjazdem warto dokonać przeglądu technicznego auta — mówi Marcin Borkowski

nas pobudzi. Po kolejnych trzech godzinach jazdy robimy drugą piętnastominutową przerwę z ruchem, a na każdą kolejną planujemy już 30–60 minut. Wtedy zwiększa się nasza percepcja i obniża poziom zmęczenia — mówi ratownik medyczny.

Przy planowaniu każdej wyprawy autem trzeba także skontrolować jego stan techniczny. Przed ruszeniem w drogę należy sprawdzić, czy w samochodzie jest apteczka i co się w niej znajduje.

— Przed wyjazdem, nieza-

leżnie od tego, czy planujemy podróż na terenie Polski, czy wybieramy się poza granice kraju, warto dokonać przeglądu technicznego auta. Sprawdzamy też czystość, a co za tym idzie przejrzystość szyb, czy fotel jest prawidłowo ustawiony, czy działają światła stopu, awaryjne, pozycyjne i mijania — wylicza Marcin Borkowski, ambasador kampanii Trzeźwo myślę.

Weryfikujemy też zawartość apteczki.

— Warto ją wcześniej rozpakować. Cała rodzina powinna wiedzieć, gdzie są w niej

bandaż, plastry, chusta trójkątna, nożyczki. To taka rodzinna praca domowa przed wakacjami. Dobrze także sprawdzić i zapisać numery alarmowe w kraju, do którego jedziemy — zaleca ratownik medyczny.

W żadnym wypadku nie należy wsiadać za kierownicę po spożyciu alkoholu lub dzień po wypiciu jego znacznej



ilości. To w wakacje pijani kierowcy powodują najwięcej wypadków. W ubiegłym roku było ich ponad 560, zginęły w nich 63 osoby, a 665 zostało rannych.

— Trzeźwe myślenie to przewidywanie tego, co może się wydarzyć na trasie, ale także branie odpowiedzialności za siebie i innych. W trakcie letniego wypoczynku nad wodą czy w górach to także zachowanie rozsądku w ilości spożywanego alkoholu — podkreśla Marcin Borkowski.

Ratownicy medyczni przyznają, że w miesiącach letnich mają ręce pełne roboty nie tylko na drogach. Następuje bowiem wakacyjne rozprężenie, a ludzie są skupieni na wypoczynku i zabawie, co usypia ich czujność, przez co nie zachowują należytej ostrożności. Dodatkowo liczbę urazów, wypadków i zranień zwiększa spożywanie alkoholu.

Ludzie rzadko też biorą pod uwagę to, że upał, wraz z wydzielaniem potu, usuwa z organizmu wodę oraz sole mineralne, które są niezbędne



Cała rodzina powinna wiedzieć, gdzie są w niej bandaż, plastry, chusta trójkątna, nożyczki.

do jego prawidłowego funkcjonowania. A to może doprowadzić do odwodnienia, zaburzeń pracy układu pokarmowego i krążenia.

— Trzeba stronić od mocnych, wysokoprocentowych alkoholi, a wybierać te słabsze. Ale mimo wszystko należy pamiętać, że one także zamieniają się w promile we krwi, dlatego tego typu trunki powinniśmy konsumować z głową — mówi ratownik medyczny. — Jeżeli jesteśmy w towarzystwie, dobrze byłoby, gdyby ktoś pozostawał trzeźwy, obserwował resztę grupy, pilnował dzieci, przewidywał niebezpieczne sytuacje. Osoba taka może zareagować, np. zabrać kluczyki od samochodu komuś, kto po alkoholu chciałby wsiąść za kierownicę — dodaje.

Marcin Borkowski jest ambasadorem kampanii edukacyjnej Trzeźwo myślę organizowanej przez Carlsberg Polska, która promuje odpowiedzialną konsumpcję alkoholu. Akcja ma na celu uzmysłowić konsumentom, że trzeźwe, rozsądne myślenie i mocne stąpanie po ziemi jest ważne w codziennym życiu, a w szczególności w trakcie wakacyjnych podróży samochodem.

Newseria.pl, opr. lub

Dodatek bezpłatny nr 6
(360) czerwiec 2020 r.

ISSN 1230-882X

rolniczeabc



Zboża trzeba dobrze chronić \4

**DZIŚ
SPECJALNY
DODATEK:**



**Założ ogród,
a będziesz
szczęśliwy** str. 17-24

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wprowadza kolejny przyjazny produkt, dopasowany do potrzeb użytkowników. Nowa aplikacja mobilna umożliwi załatwienie wielu spraw w Agencji bez wizyty w biurze powiatowym czy oddziale regionalnym.

ARiMR powstała ponad 25 lat temu, by przekazywać polskim rolnikom i producentom rolnym unijne fundusze i środki z pomocy krajowej. W tym czasie rozdysponowała już ponad 330 miliardów złotych wykorzystanych na rzecz rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Tak duża pomoc finansowa wymaga wiele pracy i zaangażowania, zarówno ze strony pracowników Agencji obsługujących wnioski, jak i beneficjentów, którzy dokładają starań, by poprawnie je złożyć.

Płatności bezpośrednie i płatności obszarowe PROW – aplikacja eWniosekPlus

Do przeszłości odchodzi coroczne wypełnianie papierowych formularzy, by otrzymać najpopularniejsze dopłaty. Teraz można skorzystać z przyjaznej aplikacji eWniosekPlus, zamieszczonej na stronie internetowej www.arimr.gov.pl. Służy ona do składania wniosków o płatności bezpośrednie i płatności obszarowe PROW. Ułatwienie polega na tym, że udostępniony jest już wstępnie wypełniony wniosek. Zawarte w nim dane pochodzą z wniosku złożonego w poprzednim roku. Rolnicy, którzy wcześniej założyli indywidualne konto na stronie Agencji, po zalogowaniu się do aplikacji, zaczynają wypełnianie od wyrysowania upraw na spersonalizowanych działkach referencyjnych (ewidencyjnych). Potem zaznaczają płatność, o którą się ubiegają, i dodają niezbędne załączniki. Nie trzeba wpisywać wszystkich danych alfanumerycznych, ponieważ aplikacja uzupełnia je sama. Bardzo pomaga funkcja informująca rolnika o ewentualnych brakach i błędach kontroli krzyżowych. Oczywiście ułatwieniem jest możliwość wykonania wszystkich czynności z domu, na własnym komputerze i we własnym tempie.

Rejestracja zwierząt za pośrednictwem portalu IRZplus

Portal IRZplus jest aplikacją udostępnioną przez ARiMR posiadaczom zwierząt gospodarskich. Umożliwia składanie zgłoszeń zwierząt w formie elektronicznej bezpośrednio do systemu IRZ. Pod adresem www.arimr.gov.pl, w zakładce IRZ można przeglądać dane dotyczące siedzib stad, zwierząt w siedzibach stada oraz zdarzenia zwierzęce zgłoszone przez użytkownika portalu. Informacje są aktualizowane co 24 h, co oznacza, że dane wprowadzone jednego dnia powinny być widoczne w ramach przeglądu w następnym dniu po przetworzeniu informacji przez system ARiMR.

Aby korzystać z portalu IRZplus, wystarczy założyć konto użytkownika portalu, a następnie zalogować się na stronie internetowej (<https://irz.arimr.gov.pl>) loginem i hasłem uzyskanym z ARiMR w procesie nadawania uprawnień. Osoby fizyczne mogą zalogować się przy użyciu loginu i hasła z aplikacji eWniosekPlus.

Portal IRZplus umożliwia:

- wgląd do danych swojej siedziby stada,
- przegląd danych zwierząt znajdujących się w siedzibie stada,
- przegląd zgłoszonych zdarzeń,
- składanie zgłoszeń informujących ARiMR o przemieszczeniach zwierząt,
- składanie zapotrzebowania na kolczyki z numerami dla bydła, owiec i kóz lub ich duplikatów,
- zamawianie duplikatów paszportów dla bydła,
- sprawdzanie złożonych przez siebie dyspozycji,
- import danych z komputera użytkownika,
- eksport danych z portalu IRZplus,

- wydruki przeglądanych w portalu danych,
- zgłoszenie dodatkowego oznakowania lochy i jego zmianę,
- przegląd rejestru posiadanych loch w siedzibie stada.

Zgłoszenia w portalu IRZplus dokonuje się poprzez wypełnienie odpowiedniego formularza, który trzeba uzupełnić tak samo jak jego wersję papierową. Mechanizmem weryfikującym poprawność i kompletność wprowadzanych danych jest przycisk „Weryfikuj”. W przypadku wystąpienia błędów portal wyświetli ich listę. Zatwierdzenie wypełnionego formularza jest równoznaczne z wysłaniem dyspozycji zgłoszenia. Dopiero jej status „Rozpatrzona pozytywnie” oznacza, że zgłoszenie zostało zatwierdzone w systemie ARiMR.

Czas na nowe – mobilna aplikacja na smartfony

Aktualnie testowane jest kolejne innowacyjne narzędzie, którym jest nowa aplikacja na smartfony. Została opracowana, aby stać się platformą do kontaktów między Agencją a rolnikami. Za jej pomocą rolnik będzie mógł przesłać do Agencji potrzebne fotografie dokumentów lub zdjęcia swoich gruntów i upraw. Ci, którzy zdecydują się skorzystać z tego narzędzia, nie będą potrzebowali wezwań i papierowych pism oraz osobistych wizyty w placówkach Agencji.

Jak aplikacja ma działać w praktyce?

Rolnik otrzyma na smartfon informację od ARiMR np. o potrzebie wykonania zdjęcia działki. Powinien wtedy zalogować się do aplikacji – docelowo za pomocą danych z eWniosekPlus – by wejść w przesłane mu przez pracownika ARiMR zadanie,

w ramach którego został poproszony o wykonanie zdjęcia. W zadaniu znajdzie szczegółową instrukcję: co za pośrednictwem telefonu ma sfotografować, ile zdjęć zrobić, z jakiego miejsca na polu i w jakim kierunku ma wykonać fotografię, która będzie geotagowana, czyli będzie zawierała dane o współrzędnych geograficznych. Na koniec zrobione przez siebie zdjęcia rolnik prześle za pośrednictwem aplikacji do Agencji, gdzie nastąpi ocena poprawności ich wykonania. By móc korzystać z aplikacji mobilnej, potrzebny będzie smartfon posiadający system Android lub iOS.

Zanim aplikacja zostanie udostępniona wszystkim rolnikom, co jest planowane na wrzesień br., jej możliwości zostaną sprawdzone na przełomie czerwca i lipca w pilotażowych testach na terenie trzech województw: wielkopolskiego, lubelskiego i podkarpackiego.

Aplikacja mobilna na smartfony dla rolników – obok aplikacji eWniosekPlus, portalu IRZplus czy modułu eLZP – to kolejny projekt, który jest efektem realizowanej przez ARiMR strategii Agencja 4.0.

W maju 2018 r. przyznano Agencji główną nagrodę za „innowacyjne wykorzystanie technologii open source i konteneryzacji w sektorze public”. Organizatorzy konferencji poświęconej oprogramowaniu i idei open source, przyznając tę nagrodę, docenili zaangażowanie ARiMR w rozwiązania będące znakomitą alternatywą dla oprogramowania zamkniętego, tworzonego przez gigantów rynku informatycznego.

Okres pandemii okazał się praktycznym sprawdzianem dla funkcjonowania Agencji w sytuacji kryzysu. Sprawne działanie stało się możliwe właśnie dzięki wprowadzeniu technologii cyfrowych. Należy podkreślić fakt, że ARiMR realizuje ten proces własnymi siłami. Skutkuje to mniejszymi nakładami finansowymi i oszczędnością czasu.

Folie przyjazne dla środowiska

Od kilku lat ekotrendy zataczają coraz szersze kręgi. Jak rozejrzemy się wokół siebie to dziś wszystko mamy eko, fit i bio. Zgodnie z trendami przyszedł czas na folie przyjazne środowisku, ale czy zawsze przyjazne rolnikowi?

Regranulat przy produkcji folii

Ekologiczne folie dostępne są w sprzedaży, więc warto bliżej im się przyjrzeć. Do produkcji takich folii dodawana jest domieszka regranulatu. Może najpierw wyjaśnimy, czym jest ten tajemniczy regranulat? Regranulat to specjalny typ granulatu, który został wyprodukowany w procesie przetwarzania tworzyw sztucznych i który wykorzystuje się do produkcji kolejnych wyrobów. W zależności od rodzaju materiału bazowego, z którego powstaje, można wyróżnić kilka typów granulatów. Wśród najpopularniejszych wymienia się: regranulat LDPE, regranulat HDPE, regranulat PP i regranulat styropianowy.

W fabryce Erg Biełuń – Folie Sp. z o.o. z pozys-

sztucznych ma również duże doświadczenie, bo zajmują się nim od 1998 roku. Będąc znaczącym producentem regranulatu w ubiegłym roku postanowiła pójść o krok dalej wyprodukować i przetestować folie przyjazne środowisku z domieszką regranulatu.

Więcej, nie zawsze znaczy lepiej

Marcin Strzyszewski reprezentujący firmę Biofol Sp. z o.o. z Pszczółek (woj. warmińsko-mazurskie), będącą spółką dystrybucyjną fabryki Erg Biełuń, podkreśla, że jak najbardziej wszyscy jesteśmy zwolennikami ekologii, ale należy to robić z głową. - Domieszka regranulatu w przypadku cienkich folii LDP nie może być zbyt duża, bo trzeba pamiętać, że regranulat nigdy nie rozpuści się w 100 proc., bo jest to przetworzony odpad. Efekt dodawania dużej domieszki regranulatu do cienkich folii jest taki, że na rynku pojawiło się sporo folii „ekologicznych”, folii, które albo pękają przy rozwijaniu albo mają dziurki tam gdzie regranulat jest nierozpuszczony – wyjaśnia Strzyszewski.

W BIERUNIU WYPRODUKOWANO FOLIĘ Z BARDZO MAŁĄ DOMIESZKĄ REGRANULATU I JAK NA RAZIE SPRAWDZIŁA SIĘ W TESTACH, BIOMASA ZAKISIŁA SIĘ TAK JAK POWINNA I WSZYSTKO JEST NA DOBREJ DRODZE. MÓWIMY TU O CIENKICH FOLIACH LDP O WYŻSZEJ GĘSTOŚCI, BO ONA MA SIĘ NACIAGAĆ, MA BYĆ ELASTYCZNA.

A w miejscu gdzie znajdzie się grudełka regranulatu, wiadomo, że folia dookoła grudełki będzie jeszcze cieńsza i nawet jak nie pęknie to w tym miejscu będzie mikroskopijna dziurka przez którą już może dostać się tlen, a tego przecież musimy unikać. Testowanie folii w fabryce w Bieruniu i w wyznaczonych gospodarstwach rolnych trwa.

Oczywiście większe ilości regranulatu w stosunku 50 na 50 jak najbardziej można dodawać np. do grubych folii przymowych, czy do folii budowlanych, a nie do cienkich folii LDP.

Ważny wyznacznik – różnica w cenie

Decydując się na zakup jakiegokolwiek folii do balotów,

warto pamiętać, że ważnym wyznacznikiem jest różnica ceny. Te różnice nie biorą się znikąd, są czymś podyktowane, uzasadnione, doskonale wiemy, że możemy kupić rolkę folii i za 200 zł i za 390 zł.

Jeżeli coś jest przykładowo 30 proc. tańsze i tyle samo razy owijam, no to jest ok i produkt jest

dobry. Ale jeżeli coś jest 30 proc. tańsze, a muszę więcej razy owinać żeby uzyskać ten sam efekt, to mija się z celem, bo dodajmy jeszcze do tego paliwo, swoją pracę i to nie będzie się opłacało, mimo niższej ceny za rolkę.

Podsumowując nasze dzisiejsze rozważania, dochodzimy do wniosku, że folie

produkowane z wykorzystaniem wysokiej jakości regranulatu są jak najbardziej przyjazne środowisku i rolnikowi, ale pod warunkiem, że przy ich produkcji ściśle przestrzegane są ilości dodawanych regranulatu. Nie zawsze i nie przy każdej folii, sprawdza się powiedzenie „im więcej, tym lepiej”. b.d.

REKLAMA



664 911 185

Dostarczymy w 48 h pod drzwi!

FOLIA DO SIANOKISZONEK



AGROSIL

Wysoka elastyczność, dzięki której folia doskonale opina belę i skutecznie chroni jej zawartość. Pięciowarstwowa struktura folii zapewnia znacznie lepszą barierę dla gazów i lepiej hermetyzuje sianokiszonkę. Stabilizator UV – zabezpiecza przed promieniami ultrafioletowymi. Produkowana metodą rozdmuchu (blow) z najwyższej jakości surowców posiada wysoką odporność na niekorzystne warunki atmosferyczne (deszcz, śnieg i mróz).

FOLIA PODKŁADOWA KISZONKARSKA



BEZBARWNA

Wysokiej jakości folia jest produkowana tylko z czystego surowca. Doskonale zabezpiecza procesy fermentacji oraz ogranicza straty. Zabezpiecza przed przedostaniem się wody oraz powietrza do silosów. Zapewnia lepsze przyleganie folii do zakiszanej masy, zapobiega tworzeniu się pęcherzyków powietrza pomiędzy folią a kiszonką, co sprawia, że zakiszana masa jest wilgotna oraz poddana beztlenowej fermentacji.

FOLIA KISZONKARSKA – PRZYMOWA



SILOERG

Zwiększona wytrzymałość mechaniczna oraz odporność na przebicie. Zapewnia właściwą temperaturę potrzebną do procesu zakiszania. Dokładne przykrycie silosu folią kiszonkarską skutecznie blokuje dostęp powietrza i wody oraz ułatwia się dwutlenku węgla pełniąc funkcję konserwantu kiszonki. Pięciowarstwowa struktura zapewnia nieprzepuszczalność długotrwałego promieniowania ciepłego.

WORKI FOLIOWE BUDOWLANE



Wytrzymałe i odporne na działanie mechaniczne. Niezbędne przy wykonywaniu prac remontowo-budowlanych. Duże rozmiary, dzięki czemu pomieszczą większość odpadów budowlanych. Posiadają wygodną formę zamknięcia pełnego worka.



Wysoka jakość. Wytrzymałość na rozdzieranie. Na życzenie Klienta dostępne są niestandardowe wielkości oraz kolory worków na gruz. Worki dostępne w kilku różnych pojemnościach. Do stosowania w gospodarstwach domowych, na budowie oraz w biurze. Dostępne w różnych wariantach. Niesamowicie wytrzymałe i elastyczne.

WORKI DO GOSPODARSTWA DOMOWEGO



Worki o kilku różnych pojemnościach. Do stosowania w gospodarstwach domowych i w biurze. Dostępne w różnych wariantach. Niesamowicie wytrzymałe i elastyczne.

BIOFOL SP. Z O.O. Pszczółki 83, 11-730 Mikołajki

Sezon wegetacyjny 2019/20 rozpoczął się wąskimi oknami optymalnych warunków siewu i kiełkowania zbóż, kolejno panowała długa ciepła jesień oraz bezśnieżna zima.

Chociaż wiosenna wegetacja w regionie Warmii ruszyła o dwa tygodnie wcześniej niż wskazują terminy ubiegłych lat to susza w marcu i kwietniu, a następnie najchłodniejszy od trzech dekad, z długo trwającymi silnymi przymrozkami, mają ograniczyć płynny rozwój roślin modelując potencjał plonotwórczy zbóż. Opady w czerwcu pozytywnie wpłynęły na dalsze tempo wzrostu i rozwoju zbóż ozimych i jarych.

BIORĄC POD UWAGĘ FENOFAZY ROZWOJU ZBÓŻ TRZEBA PODKREŚLIĆ, ŻE OKRES KRZEWIENIA (W TYM ROKU W REGIONIE PÓŁNOCNO-WSCHODNIM DO KOŃCA KWIETNIA), KIEDY TRWAŁO JUŻ RÓŻNICOWANIE STOŻKA WZROSTU ORGANÓW GENERATYWNYCH ORAZ FAZA STRZELANIA Z ŻDZBŁO (MAJ), KIEDY TO RÓŻNICOWAŁY SIĘ ELEMENTY KŁOSA, MIAŁY WPŁYW NA PLONOWANIE.

Podobnie dobór odmian tolerancyjnych na niekorzystne warunki pogodowe oraz o niskiej wrażliwości na czynniki infekcyjne mogły być kluczowe w planowaniu programu ochrony przed patogenami, które tak jak rośliny uprawne przeżywały zachowując potencjał infekcyjny.

W praktyce ochrony plonu należy pamiętać, że to z dolnych pięt łanu na kłos przerażają lub przenoszone są z wiatrem, owadami lub mechanicznie toksynotwórcze grzyby *Fusarium* powodujące fuzariozę kłosów, *Parastagonospora nodorum* - sprawca septoriozy plew czy *Puccinia striiformis* grzyb powodujący rdzę żółtą objawiającą się na

plewach, a także *Blumeria graminis* skutkujący objawami mączniaka prawdziwego czy *Drechslera tritici-repentis* sprawca brunatnej plamistości liści na kłosie. W sezonach z wysoką wilgotnością kłosy mogą być zasiedlane także przez grzyby czerniowe - *Cladosporium*, *Alternaria*, co dodatkowo pogarsza jakość ziarna.

MIKROORGANIZMOM POWODUJĄCYM FUZARIOZĘ KŁOSÓW SPRZYJA M. IN. CHŁODNA I MOKRA WIOSNA I KOLEJNO, W OKRESIE KŁOSZENIA I KWITNIENIA OPADY ORAZ TEMPERATURA W CIĄGU DNIA W ZAKRESIE 12-24°C, A NOCĄ 5-12°C, CO WPISUJE SIĘ DOSKONAŁE W BIEŻĄCY PRZEBIEG POGODY.

W ochronie zbóż przed nasilaniem fuzariozy kłosów uwzględnia się: prawidłową agrotechnikę z podorywką i głęboką orką, racjonalne nawożenie azotem, unikanie uprawy zbóż po sobie, zaś w ochronie chemicznej, bez powtarzalności substancji aktywnej użytej w zabiegu poprzedzającym, w fazie 51-69 BBCH można stosować triazole i strobiluryny lub łączyć triazole z ftalanami. Nie każdy szczep *Fusarium* izolowany z ziarna zbóż produkuje toksyny jednak warto pamiętać, że zawyżanie lub zaniżanie dawki cieczy roboczej może skutkować uruchomieniem ekspresji genów odpowiedzialnych za produkcję mykotoksyn, dlatego też stosowanie się do zaleceń etykiety jest koniecznym elementem dobrej praktyki w ochronie roślin.

Wśród objawów chorób kłosa pszenicy, pszenżyta i jęczmion widoczna jest aktualnie septorioza plew, której sprawcą jest grzyb *Phaeosphaeria nodorum* st. kon. *Parastagonospora nodorum*, który towarzyszy pszenicy w całym okresie wegetacji. Pierwsze symptomy septoriozy plew to brązowe punkty, smugi, które powiększają rozmiar i soczewkowato z ciemną obwódką pokrywającą plewy, w obrębie nekroz pojawiają się, tak jak

Czy warto inwestować w zabieg ochrony kłosa?



Fot. materiały autora



kształconych elementów kwiatów dojrzewają one dopiero po kilku (7) lub nawet kilkunastu (15) dniach po wykłoszeniu. Ważne dla dalszego etapu nawodnienia ziarna jest zapłodnienie, które następuje w ciągu 1 do 1,5 dnia po kwitnieniu. Zatem, w pszenicy, jęczmieniu i owsie po wyrzuceniu pylników (widocznych na większości roślin na plantacji) doszło już do zapylecia i zapłodnienia i możemy wykonać zabieg ochrony kłosa nie wpływając na fizjologię nawodnienia ziarna, zaś w życie i pszenżycie należy poczekać do ukończenia kwitnienia.

CZĘSTO KLUCZOWYM MOMENTEM ZABIEGU W PSZENICY JEST KWITNIENIE, PONIEWAŻ PYLNIKI ZAWIERAJĄ M. IN. CHOLINĘ, I INNE POLISACHARYDY, KTÓRE STYMULUJĄ WZROST GRZYBÓW RODZAJU FUSARIUM, CO WRAZ ZE SPRZYJAJĄCYMI WARUNKAMI POGODOWYMI MOŻE DECYDOWAĆ O SZKODLIWOŚCI FUZARIOZY KŁOSÓW.

W produkcji zbóż jakościowych zabieg T3 jest utożsamiany z zachowaniem wysokiej jakości plonów. Wśród substancji aktywnych często polecanych w zabiegu T3 są triazole np. metkonazol, prochloraz, imidazole np. prochloraz, ponieważ wykazują wysoką skuteczność w ograniczaniu nasilenia fuzariozy, septoriozy i czerni kłosów. Dodatek strobiluryn może (w zależności od przebiegu warunków pogodowych) przedłużać zieloność liścia flagowego, czyli gromadzenie plonu.

Analizując presję patogenów, przebieg warunków pogodowych, a także skuteczność zabiegów T1 i T2 uwarunkowaną niską temperaturą w okresie aplikacji fungicydów, ochrona kłosa w bieżącym sezonie wegetacyjnym jest uzasadniona i rekomendowana.

dr hab. Marta Damszel
Katedra Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki
Molekularnej Wydział Kształtowania
Środowiska i Rolnictwa Uniwersytet
Warmiński-Mazurski w Olsztynie

na nekrozach liści, pyknidy z zarodnikami.

Efektom wzrostu wilgotności w powietrzu jest występowanie grzybów czerniowych m.in. rodzaju *Alternaria*, *Cladosporium* na zamierających pylnikach lub całych kłosach. Grzyby te żywią się martwą materią organiczną, o ile nie odnotujemy wysokiego poziomu opadów to nie będą miały optymalnych warunków rozwoju i ich szkodliwość będzie niska. Jednak mogą zaburzać

siłę i energię kiełkowania obarczając ziarno w okresie przechowywania. W bieżącym sezonie wegetacyjnym widoczna jest bardzo silna presja patogenów w pszenżycie i jęczmieniu, natomiast pszenica wykazuje wyższą zdrowotność.

Aby wybrać optymalny termin zabiegu T3 dla poszczególnych roślin zbożowych należy pamiętać, że wszystkie zboża mają obupłciowe kwiaty. Pszenica, jęczmień i owies są samopylne, a żyto obcopyl-

ne, natomiast kwiaty pszenżyta wykazują oba sposoby zapylecia (ok. 10% obcopylności). Pszenica kwitnie z początkiem kłoszenia, ale pyłek i znamie słupka dojrzewają kilka dni po wykłoszeniu dopiero po tym etapie dochodzi do kwitnienia; jęczmień i owies kwitnie w czasie, gdy obserwujemy kłoszenie (znamie słupka i pyłek są dojrzałe zdolne do zapłodnienia), zaś żyto i teoretycznie pszenżyto na początku kłoszenia nie mają jeszcze wy-

Dobra energia w Polmleku

Polmlek liderem innowacji. Teraz – nie tylko mlecznych.

TRENDY

Dzisiaj rynek produktów spożywczych jest mocno nasycony, różnorodny, a producenci prześcigają się w wymyślaniu coraz nowszych smaków, nieoczywistych połączeń, zdrowych dodatków. Wśród konsumentów natomiast obserwujemy silne trendy mające swój wyraz w poszukiwaniu produktów nieprzetworzonych, z czystą etykietą, naturalnych, prozdrowotnych, a także w wygodnych opakowaniach spełniających eko standardy. Bardzo silnie rozwija się kategoria produktów dedykowanych dla wegan i vegetarian. Udział produktów wegańskich na rynku stale rośnie. Po tego typu produkty sięgają zazwyczaj osoby młode, o wysokiej świadomości społecznej, zaangażowane w ekologiczne działania. Już ponad 1 mln Polaków to wegan i vegetarianie, kolejne 2 mln planuje przejście

na dietę wegańską. Blisko połowa Polaków ogranicza spożycie produktów odzwierzęcych, nie rezygnując z nich całkowicie.

IDEA

KIEDY POWSTAŁ POMYSŁ STWORZENIA PRODUKTÓW ROŚLINNYCH, OKAZAŁO SIĘ, ŻE MAMY WOKÓŁ SIEBIE MNÓSTWO POZYTYWNYCH LUDZI, DLA KTÓRYCH ŻYCIE W ZGODZIE Z NATURĄ JEST BARDZO WAŻNE.

I tak, z miłości do natury, z pasją i zaangażowaniem stworzyliśmy linię Nutri Vege. To zupełnie nowa marka w kategorii produktów alternatywnych, którą będziemy rozbudowywać tak, aby dostarczać konsumentom jak najszerszy asortyment produktów dopasowanych do ich diety, wymagań i preferencji.

EFEKT

Napoje Nutri Vege to bardzo smaczna i zdrowa alternatywa dla mleka. Idealnie sprawdzają się jako dodatek do kawy, do płatków, jako zamiennik mleka w klasycznych przepisach na domowe desery, wypieki, ale przede wszystkim są bardzo smaczne, zdrowe i doskonale smakują jako codzienny napój. Dostępne w sześciu wersjach – klasyczny sojowy, sojowy bez cukru, ryżowy i owsiany, oraz w wersjach smakowych sojowy o smaku czekoladowym i sojowy o smaku waniliowym. W zależności od wersji smakowej wzbogacone witaminami z grupy B, niacyną, kas foliową, biotyną, wapń. Fortyfikacja napojów ma duże znaczenie w diecie wegańskiej – pozwala uzupełniać niedobory witamin i minerałów wynikające z eliminacji produktów pochodzenia zwierzęcego. Nutri Vege to produkty w 100% wegańskie, bez GMO i glutenu, bez laktozy, dzięki czemu są wyjątkowo lekkostrawne. Sojowe napoje są bogatym źródłem białka roślinnego najwyższej jakości. Napoje owsiane i ryżowy są bardzo delikatne, bez cukru, są na-

turalnym źródłem błonnika, mają bardzo prosty skład. Wszystkie roślinne napoje mają naturalnie niską zawartość tłuszczów nasyconych. Co ciekawe – doskonale spieniają się, tworzą gęstą, apetyczną piankę na powierzchni kawy. Kawa z dodatkiem Nutri Vege smakuje naprawdę wyśmienicie. Dla tych, którzy lubią czekoladę i wanilię mamy wersję napoju sojowego z dodatkiem naturalnego, najwyższej jakości kakao lub z naturalną wanilią.

TE SMAKI ZASKOCZĄ KAŻDEGO. PYSZNIE SMAKUJĄ SAME, ALE DODANE DO KAWY TO PRAWDZIWA PETARDA.

Mocca lub kawa waniliowa na bazie Nutri Vege to doskonały smak, zapach i porcja energii. A to tylko jeden z pomysłów na wykorzystanie naszych napojów, bo przecież równie pysznie będą smakować w połączeniu z owocami, jako koktajle, ale także sprawdzą się jako np. baza do naleśników.

EKO

Ciekawostką jest innowacyjne opakowanie, które jest w 83% wykonane z surowców pochodzenia roślinnego, i w którym tradycyjny plastik zastąpiono plastikiem z trzciny cukrowej. Jak to ma znaczenie dla środowiska? Tradycyjny plastik produkowany jest z surowców kopalnianych, czyli najprościej mówiąc z ropy naftowej. Już na etapie wydobycia mamy do czynienia ze szkodliwym wpływem na środowisko. Plastik z trzciny cukrowej produkujemy z surowców odnawialnych – trzcina cukrowa odrośnie, a przy tym, jak każda roślina, podczas gdy rośnie – produkuje tlen. Papier w naszym opakowaniu ma certyfikat FSC, który oznacza, że włókna drzewne pochodzą z lasów odpowiedzialnie zarządzanych i innych kontrolowanych źródeł, a pozyskiwanie drzew nie wyrządza krzywdy mieszkańcom lasu. Karton w 100% nadaje się do recyklingu, a instrukcja dotycząca segregacji odpadów znajduje się na opakowaniu. Dzięki zastosowaniu opakowań z bio-komponentów zmniejszamy ślad węglowy o 18% (w porównaniu do standardowego

materiału opakowaniowego).

W kategorii produktów wegańskich rozwijamy także linię produktów śniadaniowych. Już dostępne są idealne na śniadanie wegańskie owsianki oraz desery z dodatkami owoców na bazie miazgi kokosowej. Desery zawierają żywe kultury bakterii jogurtowych, są bezglutenowe, bez soi, bez gmo. Nowa oferta wegańska zostanie wkrótce powiększona o Desery naturalne, owocowe, owocowo-warzywne oraz owsiane do picia. Nowością będą też plastry wegańskie o smaku i konsystencji sera żółtego, podobnej topliwości, w czterech wersjach smakowych. Świetny produkt do tostów i zapiekanki, albo po prostu na kanapkę.

Wciąż szukamy inspiracji. Sprzyja temu pora roku, piękne pejzaże Warmii, słońce za oknem. Na pewno nie zabraknie dobrej energii na kolejne innowacje. Zapraszamy na www.polmlek.com/nutrivege gdzie znajdziecie mapę sklepów, w których dostępne są nasze produkty. Dołączcie do nas również na Instagramie i Facebooku, gdzie na bieżąco informujemy o wszelkich nowościach.

REKLAMA

NOWOŚCI

www.polmlek.com



Środki ochrony roślin są przebadane lepiej niż leki

Zanim środek ochrony roślin zostanie dopuszczony do obrotu, należy go poddać szczegółowym badaniom i procesowi rejestracji. Dopiero kiedy je przejdzie, może zostać wprowadzony na rynek i być stosowany. To sprawia, że środki ochrony roślin to obok lekarstw najbardziej kontrolowana i uregulowana prawnie gałąź przemysłu chemicznego.

Środki ochrony roślin nazywane są często lekami dla roślin: fitofarmaceutykami. Takie określenie jest w pełni uzasadnione ponieważ charakter tych produktów, proces ich tworzenia, dopuszczania do obrotu i stosowania (autoryzacji) oraz sposób ich stosowania jest analogiczny do leków.

Rdzeniem środka ochrony roślin jest substancja aktywna o określonym stężeniu.

W skład preparatu mogą też wchodzić substancje pomocnicze. Opracowanie nowego środka ochrony roślin trwa około 11 lat i obejmuje ponad 150 różnego rodzaju badań – od podstawowych testów chemicznych i fizycznych po badania toksykologiczne i ekotoksykologiczne. Badania prowadzi się zarówno w laboratoriach, jak i w terenie. Wszystko po to aby dokładnie opisać m.in. w jaki sposób dana substancja działa na szkodnika i roślinę, jaka jest najniższa skuteczna dawka, jakie jest tempo biodegradacji substancji i jaki jest wpływ na zapyłacz i całe środowisko, a także czy i w jaki sposób wpływa na osobę wykonującą zabieg ochrony roślin i na konsumenta żywności. Dzięki temu można precyzyjnie określić rodzaj uprawy, w której preparat może być stosowany, gatunki



dr Joanna Gałązka

zwalczanych szkodników, terminy zabiegów, dawkowanie, niezbędną ochronę osobistą i inne środki ostrożności, okres karencji i prewencji, a także dopuszczalne poziomy pozostałości.

Również proces autoryzacji (rejestracji) środka ochrony roślin, czyli dopuszczenia do obrotu i stosowania jest wieloetapowy i ściśle uregulo-

wany. Najpierw na poziomie Unii Europejskiej autoryzowana jest substancja czynna. W autoryzację zaangażowane są takie polskie instytucje jak Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego, Instytut Ochrony Środowiska czy Instytut Ochrony Roślin. Drugi etap polega na autoryzacji gotowego środka ochrony roślin jako preparatu o konkretnym

stężeniu substancji czynnej i ściśle określonych warunkach stosowania (m.in. rodzaj uprawy, dawka, karencja, prewencja).

Odzwierciedleniem wyników badań i procesu rejestracji jest etykieta-instrukcja dołączona do każdego preparatu. Dlatego jej lektura przed przystąpieniem do oprysku jest obowiązkowa. Przestrzeganie zapisów w instrukcji, zasad Integrowanej Ochrony Roślin oraz szeregu aktów prawnych jest obowiązkiem każdego użytkownika środków ochrony roślin. Zapobiega to negatywnym skutkom związanym z nieprawidłowym stosowaniem tych preparatów.

Żadna substancja czynna ani środek ochrony roślin nie są zatwierdzane na stałe. Badania dotyczące danej substancji są monitorowane i sukcesywnie gromadzone. Co pewien

czas każda substancja czynna jest poddawana ponownej ocenie, w której bierze się pod uwagę zarówno nową wiedzę naukową, jak i systematycznie rosnące wymagania odnośnie do bezpieczeństwa środków ochrony roślin.

Okres badań i rejestracji stanowią swego rodzaju sito, które przepuszcza tylko 1 na średnio 160 tysięcy substancji-kandydatów. To wszystko sprawia, że dla firmy chemicznej umieszczenie jednego preparatu na rynku to wieloletnia inwestycja rzędu 250 mln euro. W efekcie rolnicy dostają do dyspozycji doskonale przebadany produkt, który aplikowany zgodnie z prawem, dobrą praktyką i etykietą-instrukcją stosowania jest bezpieczny dla użytkownika, upraw, środowiska i konsumenta żywności.

dr Joanna Gałązka
Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin

REKLAMA

Ekspert radzi: Innowacja nawozowa w uprawie rzepaku PINKSTART BORON

Stale zmieniająca się pogoda, a wraz z nią warunki atmosferyczne, powoduje liczne problemy w siewie rzepaku jesienią. Występujące ostatnimi czasy anomalie pogodowe związane z gwałtownymi opadami deszczu czy też licznie występujące susze coraz częściej powodują przesunięcie terminów zasiewów, jednocześnie utrudniając początkowy start roślin. Konsekwencją są nierównomierne wschody, mniej efektywne zabiegi agrotechniczne oraz problemy w dalszym prowadzeniu plantacji. Zmieniająca się rzeczywistość i związane z tym nasilenie warunków stresowych skłania branżę rolniczą do poszukiwania nowych, innowacyjnych rozwiązań.

Do pioniera światowego rolnictwa zaliczana jest grupa Roullier z firmą Timac Agro Polska na czele. Wprowadzony ostatnio na polski rynek nawóz mikrogranulowany PINKSTART BORON jest odpowiedzią na teraźniejszość oraz nadchodzącą przyszłość branży. Nowa odsłona mikrogranulatu to ulepszona formuła PINKSTARTU występującego już wcześniej w szerokiej palecie produktowej Timac Agro Polska. Skład produktu to 3% azotu, 28% P₂O₅ (w tym 19% rozp. w wodzie), 5% K₂O, 37% CaCO₃, 20% SO₃, 0,31% B, a także kompleks biostymulujący PHYSIO+. W porównaniu do poprzedniej wersji produkt został wzbogacony o azot oraz najważniejszy mikroelement w uprawie rzepaku, czyli bor. Stąd też nazwa BorON:

blisko nasiON, blisko piONu. Zwiększona zawartość procentowa wapnia oraz siarki idealnie wkomponowuje się w zapotrzebowanie startowe rzepaku. Zmieniono granulację, a wielkość granuł oraz ciężar właściwy zostały jeszcze lepiej dopasowane do nasion rzepaku. W efekcie podczas siewu nie musimy się obawiać problemu sedimentacji, czyli oddzielania się nasion od nawozu. Dzięki doskonałej mieszalności z nasionami PINKSTART BORON ułatwia równomierny wysiew, zwiększając równocześnie normę wysiewu na ha: uwzględniamy normę wysiewu rzepaku oraz dawkę nawozu/ha (np. 2,5 kg rzepaku + 25 kg nawozu = 27,5 kg/ha). Aplikacja nawozu nie wymaga więc specjalistycznego aplikatora, a produkt ten z powodzeniem może być stosowany zarówno w siewnikach mechanicznych, jak i pneumatycznych.

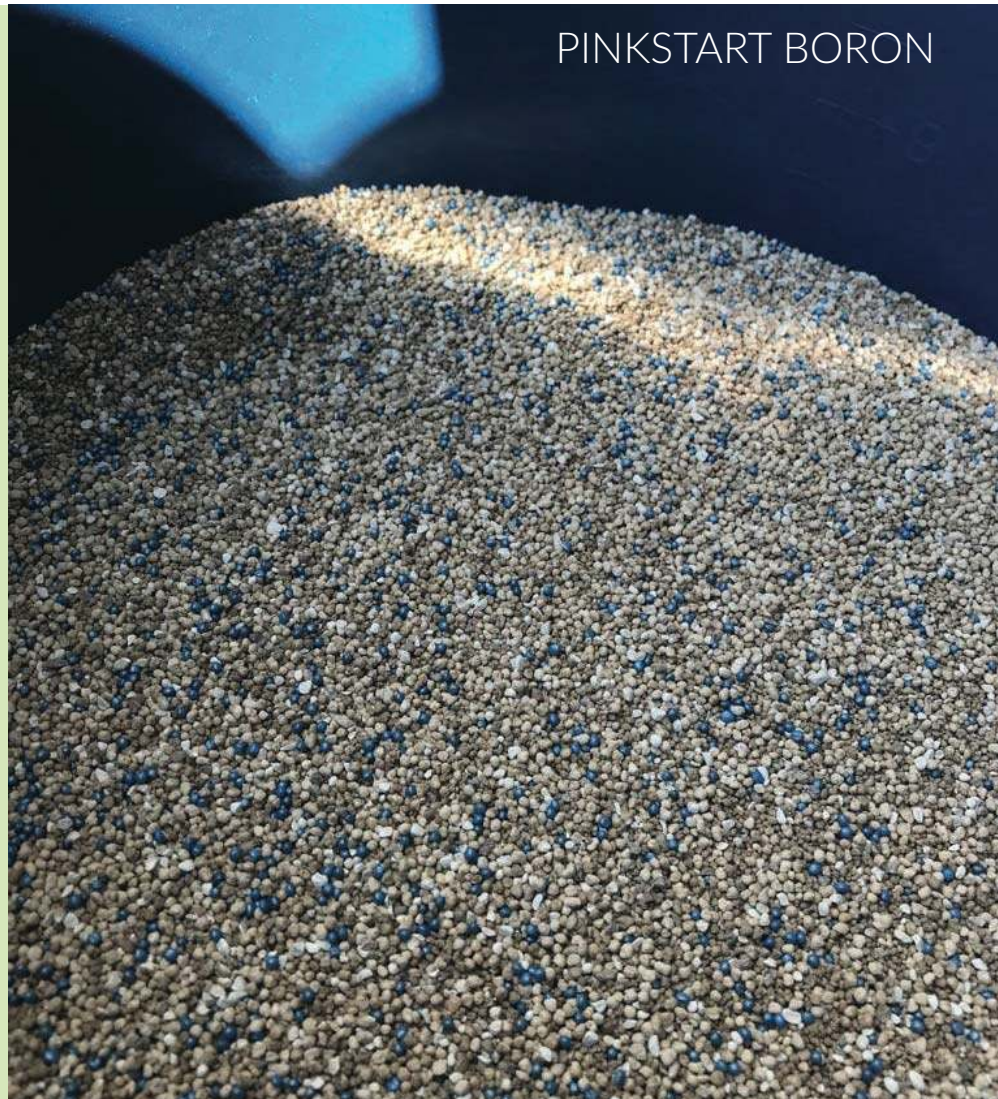
Innowacyjność tego rozwiązania w postaci umieszczenia nawozu tuż przy nasionach powoduje zapewnienie dostępności najważniejszych składników pokarmowych już od początku wegetacji. Młode siewki są odżywiane już od momentu kiełkowania nasion. Kompleks biostymulujący PHYSIO+ zawierający aminopurynę znacząco wpływa m.in. na szybkość rozwoju systemu korzeniowego, zwłaszcza korzeni bocznych i włóśnikowych, które odgrywają kluczową rolę w pobieraniu składników pokarmowych z gleby. Pobudzenie komórki



Mateusz Znorko
Doradca
Techniczno-Handlowy
Timac Agro Polska

do intensywnych podziałów, zwiększenie tropizmu korzenia do wapnia powodują lepsze pobieranie wapnia z gleby przez rośliny. Wszegobecnym występującym problemem z pobraniem przez rośliny niemobilnego pierwiastka, jakim jest fosfor, również ulega polepszeniu. Większy i bardziej rozbudowany system korzeniowy sprawia, że jest on łatwiej i szybciej pobierany, a jak wiemy, prawidłowy rozwój rzepaku jesienią to fundament przyszłego plonu.

PINKSTART BORON to jedyny mikrogranulowany nawóz posiadający zarówno kompleks biostymulujący PHYSIO+, jak i największą na rynku zawartość boru. Włącz BorON w swoim gospodarstwie i zapewnij roślinom idealne warunki do startu!



PINKSTART BORON



Pinkstart® Boron



WŁĄCZ BIOSTYMULACJĘ

- 1 **Doskonale mieszalny**
z nasionami
- 2 Skład nawozu
dostosowany
do potrzeb rzepaku
- 3 **Blisko nasion,**
blisko plonu

pl.timacagro.com | timac.tv



ul. Batorowska 15,
62-081 Wysogotowo



REKLAMA



Zbliża się końcowy termin przyjmowania wniosków

**„Modernizacja (obszar D)”
i „Restrukturyzacja
małych gospodarstw”
– nabór wniosków
do 30 czerwca 2020 roku**

Tylko do 30 czerwca rolnicy mają czas na złożenie wniosków na „Modernizację gospodarstw rolnych” w obszarze D i „Restrukturyzację małych gospodarstw”.

W związku z sytuacją pandemii przedłużone zostały terminy składania wniosków na działania „Modernizacja gospodarstw rolnych (obszar D)” oraz „Restrukturyzacja małych gospodarstw”. Rolnicy, którzy chcą ubiegać się o środki w ramach tych dwóch popularnych naborów mają czas na złożenie wniosków do 30 czerwca 2020 r.

Modernizacja w obszarze D to działanie skierowane do rolników posiadających gospodarstwa o wielkości ekonomicznej od 13 tys. do 200 tys. euro. O wsparcie może ubiegać się wspólnie kilku rolników. W tym przypadku wielkość ekonomiczna pojedynczego gospodarstwa może być mniejsza niż 13 tys. euro, przy czym suma wielkości ekonomicznej wszystkich gospodarstw musi wynosić co



Fot. archiwum gazety

Uzyskane pieniądze można zainwestować w także w nowy sprzęt

najmniej 15 tys. euro, a po zrealizowaniu inwestycji wielkość ekonomiczna gospodarstwa każdego ze wspólnie wnioskujących rolników osiągać wartość co najmniej 13 tys. euro.

**PRYZNAWANE
W RAMACH
„MODERNIZACJI
GOSPODARSTW
ROLNYCH” WSPARCIE
MA FORMĘ
DOFINANSOWANIA
PONIESIONYCH
NA REALIZACJĘ
INWESTYCJI KOSZTÓW
KWALIFIKOWANYCH.**

Standardowo jest to 50%. Tylko w przypadku, gdy o pomoc ubiega się młody rolnik, lub gdy wniosek składa wspólnie kilku rolników poziom wsparcia może być wyższy i wynieść 60%. Maksymalna kwota dofinansowania to 500 tys. zł, przy czym dla inwestycji niezwiązanych bezpośrednio z budową czy modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem lub budową, lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach, w których jest prowadzona produkcja zwierzęca, rolnik może otrzymać do 200 tys. zł.

W ramach „Restrukturyzacji małych gospodarstw” o wsparcie finansowe może starać się rolnik posiadający gospodarstwo obejmujące co najmniej 1 ha użytków rolnych lub nieruchomość służącą do

prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej. Wielkość ekonomiczna takiego gospodarstwa nie może przekraczać 13 tys. euro. Wsparcie na rozwój małych gospodarstw to 60 tys. zł bezzwrotnej premii wypłacanej w dwóch ratach: 80 proc. (48 tys. zł) po spełnieniu warunków określonych w decyzji o przyznaniu pomocy, a 20 proc. (12 tys. zł) po prawidłowej realizacji biznesplanu.

**DOTACJĘ MOŻNA
PRZEZNACZYĆ
WYŁĄCZNIE NA
DZIAŁALNOŚĆ
ROLNICZĄ LUB
PRZYGOTOWANIE
DO SPRZEDAŻY
PRODUKTÓW ROLNYCH
WYTWORZONYCH
W GOSPODARSTWIE.
CO NAJMNIEJ 80 PROC.
OTRZYMANEJ PREMII
NALEŻY WYDAĆ NA
INWESTYCJE W ŚRODKI
TRWAŁE.**

W obu naborach wnioski o przyznanie pomocy należy dostarczać do oddziałów regionalnych ARiMR.



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

Specjalna oferta **finansowania
fabrycznego** maszyn Väderstad

0%

Partnerem programu jest firma
De Lage Landen Leasing Polska

BEZ ODSETEK

Nie czekaj! Skontaktuj się z Naszymi doradcami ds. finansowania
DLL: tel. **600 925 734, 785 805 675**
Oferta ograniczona czasowo.



330200bs-D-G

REKLAMA



SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

- Stała ekspozycja
- Fachowe doradztwo
- Konkurencyjne ceny
- Różne formy finansowania
- Serwis
- Gwarancja jakości



Składasz wniosek na dotacje z PROW? **Mamy sprzęt który potrzebujesz.**

Orneta ul. Gdańska 23 tel. 602 580 468 e-mail. kogowski@kogowski.pl

21620lwwl-B - P

Warto wiedzieć

RUSZYŁA OSTATNIA TRANSZA POMOCY SUSZOWEJ

- Rusza wypłata ostatniej transzy pomocy suszowej, a jednocześnie dziś obchodzimy Światowy Dzień Waliki z Pustynnieniem i Suszą - dzień ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu zwrócenia uwagi na sposoby zapobiegania suszy - poinformował 17 czerwca minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski.

Minister przypomniał, że opóźnienie w wypłacie wszystkich, należnych rolnikom pieniędzy wynikało z sytuacji związanej z pandemią koronawirusa.

- Mogę tylko przeprosić rolników za to opóźnienie, ale najważniejsza była realizacja działań związanych z ratowaniem życia i zdrowia Polaków w obliczu pandemii - podkreślił minister.

PSZCZOŁOM NALEŻY SIĘ EKWIWALENT

Jak informuje portal Farmer.pl, według Polskiego Związku Pszczelarskiego, pszczelarze powinni otrzymać ekwiwalent finansowy za pracę pszczół, czyli za zapylanie, choćby jako rekompensatę za nakłady ponoszone w ich utrzymywanie w środowisku.

- A nie są one małe - uważa Polski Związek Pszczelarski. Związek chciałby, aby zostały opracowane podstawy prawne, które pozwolą wspierać polskie pszczelarstwo środkami pochodzącymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. - Uważamy, że pszczelarze powinni otrzymać ekwiwalent finansowy za pracę pszczół świadczoną w procesie zapylania, jako rekompensatę za nakłady ponoszone w ich utrzymywanie w środowisku i wkład wnoszony przez owady zapylające

wbioróżnorodność ekosystemów - uważa PZP.

W Polsce blisko 60 procent ogólnej liczby pasiek zrzeszonych jest w PZP. Jego władze PZP widzą potrzebę wprowadzenia takich dopłat dla wszystkich pszczelarzy. Komisja Europejska powiększa z roku na rok bezcłowy kontyngent na miód sprowadzany z Ukrainy na rynek UE. - Jesteśmy państwem przygranicznym i miód z Ukrainy trafia w pierwszej kolejności na rynek Polski. Skutkuje to spadkiem cen na miód z naszych pasiek. Dopłaty za zapylanie spełniłyby w pszczelarstwie podobną rolę jak dopłaty bezpośrednie wypłacane rolnikom, które poprawiają opłacalność - mówi portalowi Tadeusz Dylon, prezydent Polskiego Związku Pszczelarskiego.

Refundacje przyznawane w ramach Krajowego Programu Wsparcia Pszczelarstwa ułatwiają pszczelarzom



Fot. Pixabay

zakup leków do zwalczania warrozy, pozwalają kupować z dofinansowaniem matki pszczoły i sprzęt pszczelarski. Związek chciałby, aby zostały opracowane podsta-

wy prawne, które pozwolą wspierać polskie pszczelarstwo środkami pochodzącymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Gdzie nas szukać?

Małgorzata Dargiewicz
Dyrektor projektu
Rolnicze ABC

Tel. (89) 5397473
Kom. 502-499-528
m.dargiewicz@rolniczeabc.pl
www.rolniczeabc.pl
fb: rolniczeabc



Następne wydanie
29 lipca 2020

REKLAMA

HORSCH
Finance

Specjalna oferta
finansowania fabrycznego
z oprocentowaniem

0%



Nie czekaj! Skontaktuj się z Naszymi doradcami
ds. finansowania: tel. **785 805 675** oraz **602 490 267**.
Oferta ograniczona czasowo.

dL financial solutions
partner

Partnerem programu jest firma
De Lage Landen Leasing Polska

Hyundai TUCSON.

Także w wersji hybrydowej 48V.

N Line



Upust do
24 000 zł

Zależy Ci na ekscytującej stylistyce samochodu? A może na dynamicznej i ekonomicznej jeździe?
Nowy Hyundai Tucson N Line to nowa, agresywna sylwetka ze sportowymi akcentami: unikatowym kaskadowym grillem, 19-calowymi felgami i sportowymi oponami. Specjalnie dostrójone zawieszenie daje fantastyczne prowadzenie na drodze. A do tego nowoczesne systemy bezpieczeństwa, nawigacja z 8-calowym, dotykowym ekranem, kamerą cofania, obsługą Apple CarPlay™ i Android Auto™ oraz 5-letnią gwarancją bez limitu kilometrów. Hyundai Tucson i Tucson N Line oferowane są także z układem hybrydowym 48V oferującym znakomite osiągi przy obniżonym zużyciu paliwa i emisji CO₂.

HYUNDAI
DASZUTA

Hyundai Daszuta
Tuwima 23, Olsztyn
89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram
Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

5 LAT GWARANCJI
BEZ LIMITU KILOMETRÓW

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowany upust dotyczy modelu Hyundai Tucson MY19 w wersji Premium z silnikiem 1.6 T-GDI 4WD 7DCT z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 8,3 do 8,9 l / 100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 188 do 203 g/km, składa się on z rabatu 12% oraz dodatkowego upustu na wybrane egzemplarze modelu Tucson. Jest on rekomendowanym upustem brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Promocja obowiązuje od 01.05.2020 do odwołania lub wyczerpania zapasów. Samochody prezentowane w reklamie to: Hyundai Tucson Premium oraz Hyundai Tucson N Line, oba z silnikami hybrydowymi, wysokoprężnym 1.6 CRDi 7DCT 2 WD (136 KM) o zużyciu paliwa od 5,0 do 5,5 l / 100 km i emisji CO₂ od 141 do 145 g/km.

ATRAKCYJNE RABATY DLA ROLNIKÓW



PPMD KRUSZBET S.A. w Suwałkach



**NOWOŚĆ
CCR
beton drogowy
KRUSZBET**



CCR – beton drogowy



doradztwo i wykonawstwo



beton towarowy



beton architektoniczny



prefabrykaty



laboratorium



- Wąsosz (koło Szczuczyna), tel. 693 027 770
- Stożne (obsługujemy Etk, Olecko, Gołdap i okolice), tel. 505 685 643
- ul. Sianożęć 15, Suwałki, tel. 691 469 461
- ul. Brylantowa 15, Suwałki, tel. 789 186 611

Biuro

PPMD KRUSZBET S.A. w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Bakartarska 86
tel. 87 566 32 07
kruszbet@kruszbet.com.pl

Dział handlowy

DROGI I PLACE
tel. 502 077 509
dzialrealizacji@kruszbet.com.pl

PREFABRYKATY
tel. 660 710 957, 883 310 200
e-mail: natrix@zpksumowo.pl

BETON
Suwałki: tel. 693 027 770
g.stefanowicz@kruszbet.com.pl
Stożne, Etk, Gołdap i okolice:
tel. 603 302 366, 504 254 948
p.chilinski@kruszbet.com.pl
sprzedazek@kruszbet.com.pl

www.kruszbet.com.pl

Czym różni się wysoka temperatura i wilgotność dla zwierząt i dla roślin?

Wielu hodowców patrząc na zasiewy kukurydzy na swoich polach z utęsknieniem oczekiwało ciepła i deszczu. To oczywiście zrozumiałe ponieważ kukurydza która jest rośliną ciepłą.

Wielu hodowców patrząc na zasiewy kukurydzy na swoich polach z utęsknieniem oczekiwało ciepła i deszczu.

To oczywiście zrozumiałe ponieważ kukurydza która jest rośliną ciepłolubną do swojego wzrostu potrzebuje wysokiej temperatury i dużej wilgotności, szczególnie w początkowych fazach wzrostu. Takie właśnie warunki w końcu nastąpiły po nietypowo suchej i zimnej wiosnie i od razu widać jak z dnia na dzień rośliny ruszyły intensywnie z wegetacją.

Jednak czy wszystkie żywe organizmy z którymi na co dzień obcuje nasi hodowcy, lubią takie warunki?

Odpowiedź brzmi NIE! W tym samym czasie kiedy rośliny na polu wchodzi w swoją ulubioną strefę komfortu, u zwierząt ograniczonych najczęściej przestrzenią budynku inwentarskiego zaczynają się warunki stresu cieplnego.

To właśnie krowy nie lubią takich warunków a można powiedzieć, że wysokie temperatury i duża wilgotność wręcz im szkodzi. Jeśli coś szkodzi krowom, to negatywnie też wpływa na wynik finansowy gospodarstw.

W zeszłym roku w Rolniczym ABC zamieściliśmy obszerny artykuł na temat stresu cieplnego u krów oraz sposobów zapobiegania temu zjawisku. W artykule, który Państwo obecnie czytają, postaram się

przypomnieć kilka najważniejszych punktów dotyczących tego problemu.

Czym jest stres cieplny, jak do niego dochodzi i kiedy się zaczyna, jakie są jego skutki?

STRES CIEPLNY TO KONSEKWENCJA ODDAWANIA CIEPŁA WYTWORZONEGO W WYNIKU PROCESÓW PRZEMIANY MATERII.

Krowy zaczynają odczuwać dyskomfort związany z temperaturą już od ok. 20 st. C jednak przy wysokiej wilgotności powietrza dzieje się to nawet w zakresie temperatury 16 – 18 st.C.

Negatywnych skutków takiego stanu, a śmiało można powiedzieć, że wielu przypadkach tej „choroby”, bo stanu kiedy mamy do czynienia z podwyższoną liczbą oddechów (dyszające krowy), podwyższonym tętnem oraz podwyższoną temperaturą ciała nie jest fizjologicznie naturalnym stanem dla organizmu zwierzęcia jest wiele.

Zacznijmy od komfortu zwierzęcia.

Kiedy zwierzę jest w stresie cieplnym jest mniej aktywne, nie pobiera wystarczającej ilości suchej masy dawki. To skutkuje zmniejszeniem produkcji mleka, problemami z zacieleniem, ale również spada odporność organizmu, zwierzę jest wtedy bardziej podatne na infekcje. To, że dojdzie do problemów ze zdrowotnością wymion jest prędzej czy później pewne.



Odpowiedź na pytanie „Co to oznacza dla hodowcy?” jest prosta.

Każdy kto utrzymuje krowy mleczne robi to po to, aby zarabiać pieniądze z produkcji mleka.

Jeszcze raz przytoczę słowa wspomniane powyżej:

**JEŚLI KROWA NIE BĘDZIE JADŁA – NIE WYPRODUKUJE MLEKA
JEŚLI KROWA NIE BĘDZIE JADŁA – NIE ZACIELI SIĘ – JEŚLI SIĘ NIE ZACIELI – NIE BĘDZIE KOLEJNEJ LAKTACJI = BRAK MLEKA
JEŚLI KROWA NIE BĘDZIE JADŁA – SPADNIE JEJ ODPORNOŚĆ NA CHOROBY**

W momencie kiedy wymienione problemy wystąpią w stadzie opłacalność produkcji spadnie!!!

Jak temu zapobiec i jak spowodować, aby krowa czuła

się komfortowo, była zdrowa i miała dobry apetyt?

Firma De Heus przez okres kilku lat pracowała nad wprowadzeniem produktu umożliwiającego w bezpieczny sposób poprawienie komfortu poprzez poznanie „od środka” mechanizmu powstawania stresu cieplnego dzięki czemu opracowaliśmy produkt będący korektorem jonowym uzupełniającym makroelementy wydalone z organizmu krów wraz z potem, śliną i moczem, a produkcja tych wydzielin i wydalanie w stanie przegrzania organizmu jest zwiększona, a uzupełnienie składników mineralnych, które zwierzę traci wraz z nimi, samą wodą jest niemożliwe.

Owoce tych prac jest produkt niwelujący skutki stresu cieplnego **BESTERMINE LATO !!!**

W zeszłym roku został on wprowadzony na rynek i spotkał się z dużym uznaniem hodowców. W zdecydowanej większości przypadków podsumowując okres stosowania bestermine lato spotkałem się z bardzo pozytywnymi opiniami. Hodowcy widzieli duże korzyści ekonomiczne związane z wprowadzonymi działaniami mającymi na celu pomoc krowom w przetrwaniu upałów.

Jednak Bestermine Lato to nie wszystko. Należy jednak pamiętać, że bez odpowiednich warunków takich jak dostęp do odpowiedniej ilości wody (na jeden litr mleka potrzeba 4-5 l wody), a codzienne zapotrzebowanie krowy na wodę to 100-250 litrów) oraz prawidłowa wentylacja w budynku nie pomoże żaden cudowny suplement diety.

Jak stosować Bestermine Lato?

Dawkowanie tego produktu jest uzależnione od temperatury panującej w budynku i wygląda to następująco:

20 – 25 st. C – 100 g/szt./dobę
25-30 st.C – 200 g/szt./dobę
Pow. 30 st.C – 300 -500 g/szt./dobę

Podsumowując: krowy bardzo źle znoszą wysokie temperatury, więc jeśli chcemy uzyskać jak najlepszy wynik ekonomiczny dbajmy o ich komfort zanim pojawią się problemy. Koszty jakie przeznaczymy na taką profilaktykę, napewno będą niższe niż potencjalne straty produkcji wynikające z efektów stresu cieplnego!!!

REKLAMA

Bestermine Lato



SPRAWDZONE ROZWIĄZANIE

Korzyści zastosowania:

- zapobieganie spadkom pobrania dawki oraz spadkom produkcji mleka
- lepsze wykorzystanie energii w żywcu
- pokrycie zapotrzebowania na kluczowe makroelementy
- łagodzenie negatywnych skutków wysokich temperatur

Dawkowanie jest uzależnione od temperatury wewnątrz obory:

- 20-25°C: 100 g/szt./dz.
- 25-30°C: 200 g/szt./dz.
- pow. 30°C: 300 - 500 g/szt./dz.

Uwaga!

- zapewnij krowom nieograniczony dostęp do świeżej wody;
- dokładnie wymieszaj Bestermine Lato z kiszankami.



Zapytaj doradcę żywieniowego De Heus o szczegóły!

Pierwszy w Polsce produkt niwelujący efekt stresu cieplnego u krów

Stres cieplny



Wysokie temperatury wywołują u krów stres cieplny, a wraz z nim:

- pogorszony apetyt i zmniejszenie pobrania paszy
- spadek produkcji mleka – nawet o 30%!
- pogorszenia wskaźników zacielenia
- zwiększenie śmiertelności cieląt
- obniżenie masy ciała nowonarodzonych cieląt



Aby ograniczyć stres cieplny u krów należy:

- stosować BESTERMINE LATO
- zwiększyć zawartość tłuszczu w dawce pokarmowej
- zapewnić dobrą wentylację w oborze
- zadawać paszę wcześniej rano i późno wieczorem
- zapobiegać zagrzewaniu się kiszzonek, stosując FRESH TMR

Stres cieplny generuje poważne straty finansowe, nawet 500-800 zł/krowę!

Wypróbuj również inne produkty z linii CoolCare, zmniejszające stres cieplny!

www.deheus.pl

1. ZHU SPEC-DROB
10-434 Olsztyn, ul. Kołobrzaska 42
2. Crossagro Wiesława Krzyżewska
06-300 Przasnysz ul. Gdarska 5
3. Agropremium Joanna Klimaszewska
Turowo 15 06-415 Czernice Borowe
4. PPHU ALDO SP J Leszek Długolecki, Andrzej Długolecki,
07-431 Czarnia 116
5. PHU Rol&Bas Barbara Zawadzka
11-130 Orneta, ul. Braniewska 27

6. PPHU Kawecki Krzysztof
11-320 Jeziorany, ul. Kościuski 21
7. HAP Siewruk
11-420 Srokowo ul. Kętrzyńska 11
8. ROL-MIK Rafał Zielonka
11-730 Mikołajki ul. Elcka 1,
11-500 Giżycko ul. Warmińska 10
9. VET-PASZ Gabinet Weterynaryjny Radosław Zalewski
06-445 Strzegowo, ul. Słowackiego 24d



Uwaga na pluskwiaki w uprawach zbóż

Od dłuższego czasu w uprawach zbóż widoczne są duże pluskwiaki, w ostatnich dniach obserwujemy je licznie na kłosach w trakcie kopulacji.



liściowych i kłosach. Rośliny gorzej rosną, wytwarzają dodatkowe pędy boczne, słabiej się rozwijają.

W PRZYPADKU WZDUSZCZANIA NA KŁOSACH NIE DOCHODZI DO ZAWIĄZYWANIA ZIARNIAKÓW, A USZKODZONE ZIARNIAKI NIE ROZWIJAJĄ SIĘ.

Ponadto podczas wkluwania się w tkanki roślinne, pluskwiaki wpuszczają ślinę w której znajduje się enzym rozkładający gluten. Dlatego też, mąka z takich ziarniaków charakteryzuje się mniejszą wartością wypiekową.

Efekty wcześniejszego żerowania pluskwiaków – przed wykłoszeniem, widoczne są w późniejszym okresie na kłosach w postaci ich poskręcania, bielenia w górnych piętrach, czy też braku wykształconych ziarniaków.

W tym roku w łanach zbóż na terenie województwa warmińsko-mazurskiego dominuje pluskwnia jagodziak *Dolycoris baccarum*, w mniejszym nasileniu występują lednica zbożowa *Aelia acuminata* L. i żółwinek zbożowy *Eurycaster maura* L.

Na czym polega ich szkodliwość?

Wszystkie gatunki posiadają narząd gębowy kłująco-ssący, czyli wkluwają się w tanki roślinne i wysysają soki roślinne. Szkodliwe są osobniki dorosłe i larwy, które żerują na liściach, pochwach

Rób zakupy na warmińsko-mazurskim ebazarku!

Warmińsko-mazurski ebazarek to kolejne z innowacyjnych narzędzi udostępnionych przez Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie mających na celu wspieranie producentów rolnych z Warmii, Mazur i Powiśla. To miejsce umożliwiające producentom rolnym bezpłatne zamieszczanie ofert sprzedaży żywności

oraz promocję produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych.

Warmińsko-Mazurski ebazarek to możliwość tworzenia krótkich łańcuchów dostaw również w czasach zagrożenia epidemiologicznego, pomiędzy producentami produktów nieprzetworzonych oraz przetworzonych a konsumentami.

Beneficjentami warmińsko-mazurskiego ebazarka

są rolnicy oraz konsumenci końcowi, którzy poszukują produktów zdrowych, świeżych i powstałych w wyniku produkcji według tradycyjnych receptur oraz tradycyjnych metod wytwarzania, jak również produkowanych w systemach jakości.

Zamieszczenie oferty sprzedaży produktów na portalu jest bezpłatne. Warunkiem dodania ogłoszenia jest posiadanie statusu producenta rolnego, producenta i przetwórcy regionalnej i ekologicznej żywności, Koła Gospodyń Wiejskich, twórcy rękodziela ludowego, hodowcy, usługodawcy usług rolniczych, sprzedawcy maszyn i urządzeń rolniczych.

Regulamin serwisu wymaga, aby producenci oferujący produkty żywnościowe byli zarejestrowani w wybranej formie działalności i nadzo-

rowani przez służby weterynaryjne lub sanitarne.

Użytkownikiem portalu może być każda osoba fizyczna na chęć dokonać zakupu towarów zamieszczonych w ofercie ebazarku.

Różnorodność ofert zamieszczanych na portalu przyczynia się do atrakcyjności serwisu. Oferowane produkty pogrupowane są w grupy towarowe. Na stronach ebazarku znaleźć można min. oferty sprzedaży owoców, warzyw, wędlin, przetworów owocowo-warzywnych oraz produktów nabiałowe i zbożowe. Uzupełnieniem są oferty usług rolniczych, sprzedaży zwierząt hodowlanych, a także materiału siewnego i sadzeniakowego. Ponadto oferty zawierają informacje o sprzedawcy towaru, cenie oraz możliwości wysyłki, do-

wozu do klienta lub konieczności odbioru osobistego. Użytkownik ma możliwość wyszukiwania produktów między innymi po słowie kluczowym oraz lokalizacji producenta.

Hasło portalu „Cudze chwalicie, swoje poznajcie” ma podnosić świadomość ludzi oraz zwracać uwagę na wysoką jakość produktów pochodzących od polskiego producenta i tym samym zachęcić do zakupów i wspierania lokalnego rolnictwa oraz przedsiębiorczości.

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie nie pośredniczy w transakcjach, nie pobiera od nich prowizji, nie odpowiada za ewentualne roszczenia - udostępnia tylko miejsce do komunikacji pomiędzy producentami żywności a odbiorcą końcowym.



Dzięki e-bazarkowi można:

- bezpłatnie zarejestrować swoje ogłoszenie,
- uzyskać darmową promocję,
- znaleźć ciekawe oferty,
- ułatwić sprzedaż swoich towarów,
- kupić produkty w cenach producenta, bez marży.

Już dziś odwiedź www.warmińskomazurskiebazarek.pl!



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39

e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Oleku

al. Zwycięstwa 1010, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32

e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

445200TBR-A-G



Jak rozpoznać te pluskwiaki?

Wszystkie wspomniane wyżej gatunki osiągnają długość około 1 cm.

Plusknia jagodziak charakteryzuje się zmiennym ubarwieniem, ale najczęściej jest ono żółto-brązowe, szaro-brązowe lub ciemno-brązowe. Natomiast przedplecze i półpokrywy (skrzydła I pary) często są z fioletowym, a nawet czerwonym odcieniem. Na zakończeniu tarczki występuje jasna plamka.

Lednica zbożowa jest barwy od białoszółtej do pomarańczowo-brązowej, z ciemnymi prążkami na głowie, przedpleczu i tarczce tułowiowej. Głowa ma kształt trójkątny i jest lekko wydłużona do przodu. Larwy są podob-

ne do form dorosłych, lecz mniejsze i nie posiadają wykształconych skrzydeł.

Żółwinek zbożowy ma grzbietową część ciała szaroziemistą z czarnymi plamami. Odnóża i strona brzuszna koloru żółtoróżowego. Na głowie, która podobnie jak u lednicy ma kształt trójkątny, wyraźnie widoczne są dwa podłużne rowki. Larwa wyglądem przypomina osobnika dorosłego, ale początkowo jest jasnozielona, dopiero później wraz z rozwojem, przybiera barwy charakterystyczne dla postaci dorosłej.

Jak przebiega rozwój tych gatunków?

Zimują dorosłe pluskwiaki w polu, chowając się pod

ściółką. Na uprawy zbóż nalatują od początku maja. W początkowym okresie zasiedlają liście i źdźbła, a w późniejszym okresie kłosa. Jaja najczęściej składają na liściach, włożach składających się z kilkunastu sztuk. Larwy pojawiają się po 7–14 dniach, a ich rozwój uzależniony jest od warunków klimatycznych i trwa od 30 do 60 dni. Pojawiające się po tym czasie osobniki dorosłe, krótko żerują i szukają dogodnych miejsc do przezimowania. W naszych warunkach gatunki te występują tylko w jednym pokoleniu.

Progi ekonomicznej szkodliwości dla lednicy zbożowej i żółwinka zbożowego: w okresie wzrostu i krzewienia 2–3 osobniki dorosłe na 1 m² lub

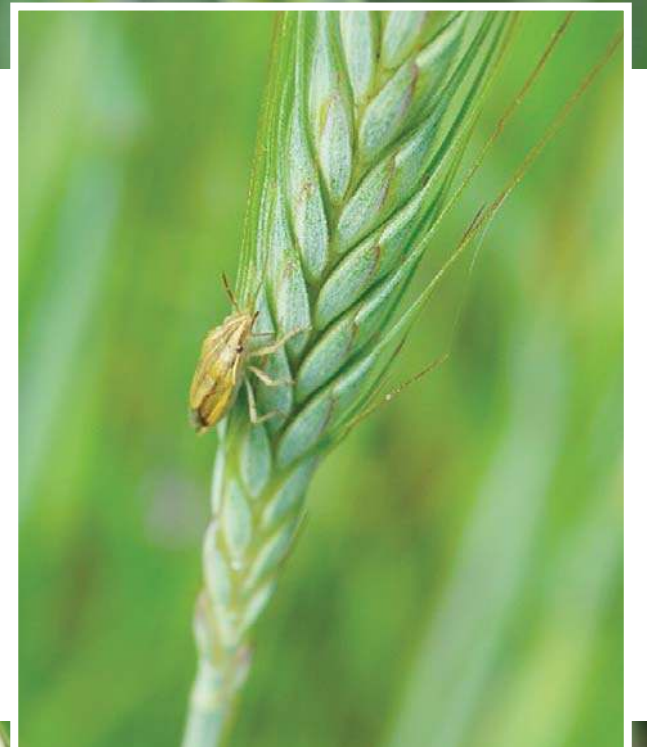


w okresie formowania ziarna i dojrzałości młecznicy 2 larwy na 1 m².

Brak jest zarejestrowanych insektycydów, które zwalczają te pluskwiaki. Jednak ich nalot na uprawy zbóż połączony jest z nalotem chrząszczy skrzypionki czy też pojawem mszyc. Dlatego też, wykonując zbięgi przeciwko mszycom lub skrzypionkom ograniczymy występowanie tych gatunków.

Prof. dr hab. Bożena Kordan,
Katedra Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki Molekularnej,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski,
bozena.kordan@uwm.edu.pl

Mgr inż. Mariusz Foltynski,
Agrii Polska,
mateusz.foltynski@agrii.pl

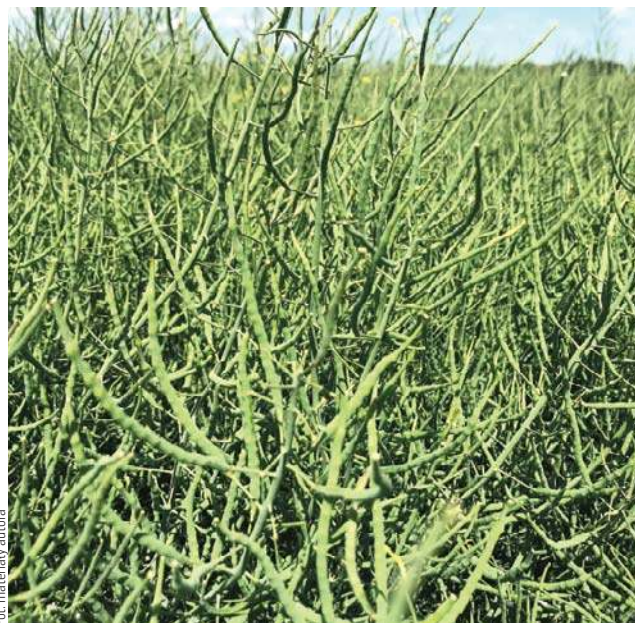


Kondycja plantacji rzepaku przed zbiorem

Początek lata to finalny etap produkcji rzepaku i zbóż oraz rozpoczęcie przygotowań do zbiorów. Okres wegetacji tych gatunków uprawnych zbliża się już ku końcowi. Rolnicy, mając na uwadze stan swoich upraw, a także przebieg warunków pogodowych w ostatnich miesiącach, zaczynają szacować możliwy do zebrania plon.

Plantacje rzepaku ozimego przetrwały zimę w dobrej kondycji i wcześniej wznowiły wegetację wiosenną. W styczniu odnotowano niedobór opadów. Poglębiający się deficyt wody w glebie w marcu i kwietniu sprawił, iż rośliny wykształciły mniejszą biomasę. Były też niedostatecznie nawodnione i odżywione (nie wykorzystały w pełni drugiej dawki azotu), co było szczególnie widoczne na glebach lżejszych. W takim stanie rzepaki weszły w okres kwitnienia. W warunkach klimatycznych Polski najczęściej najlepiej udają się odmiany wcześniej i średnio wcześniej kwitnące. Częściowo wynika to z przebiegu warunków pogodowych. Odmiany wcześniej kwitnące są nieco mniej narażone na suszę w fazie kwitnienia niż odmiany późniejsze. Z uwagi na to, iż wykazują one wówczas dużą wrażliwość na trudne warunki uprawowe, doszło do odrzucenia pąków z wierzchołkowej części kwiatostanów oraz młodych kwiatostanów na pędach bocznych. W rezultacie prowadzi to do spadku części potencjału plonowania. Dodatkowo, duże wahania temperatury powietrza w kwietniu oraz dotkliwe przymrozki spowodowały uszkodzenia kwiatów i zawiązków łuszczyń oraz deformacje i pęknięcia pędów. Maj okazał się znacznie chłodniejszy niż zazwyczaj oraz deszczowy. Dzięki temu, wyjątkowo w tym roku, najbardziej zyskały odmiany później kwitnące i dojrzewające, które zdążyły prawidłowo zawiązać wszystkie łuszczyń. Dlatego też w obecnym sezonie to one mogą uzyskać najwyższe plony.

Chłodna i deszczowa pogoda przyczyniła się do mniejszej niż zazwyczaj aktywności owadów zapylających oraz słodyska rzepakowego. Wpłynęła również na wydłużenie okresu kwitnienia rzepaku. To mogło powodować pewne trudności z przeprowadzeniem zabiegów fungicy-



Fot. materiały autora

dowych w optymalnym czasie oraz obniżyć skuteczność ich działania. Taka pogoda sprzyja rozwojowi chorób grzybowych rzepaku, jak np. zgnilizny twardzikowej. Wprawdzie choroba ta nie występuje jeszcze tak powszechnie i w tak dużym nasileniu na terenie całego kraju, jak np. sucha zgnilizna kapustnych, ale z uwagi na korzystne warunki do rozwoju w tym roku (wysoka wilgotność gleby i powietrza) może się okazać groźna.

Czerwcowe gradobicia, szczególnie na południu i południowym wschodzie kraju, spowodowały na wielu plan-

tacjach uszkodzenia dojrzewających łuszczyń. W większości przypadków łuszczyń nie były jeszcze dojrzałe, więc nie nastąpiło ich pęknięcie i osypanie się nasion. Jednakże mechaniczne uszkodzenia mogą sprzyjać porażeniu przez sprawców takich chorób jak czerń krzyżowych i szara pleśń.

W warunkach klimatycznych Polski, szczególnie w ostatnich latach, w okresie poprzedzającym zbiór rzepaku mamy do czynienia z lokalnie występującymi burzami oraz opadami gradu. Stosunkowo często dochodzi do sytuacji utraty części

plonu (do około 15% lub więcej) na skutek osypania się nasion, co niweczy rezultaty wielomiesięcznej pracy i wysokich nakładów. Jedynym skutecznym sposobem przeciwdziałania temu niekorzystnemu zjawisku jest wybór odmiany posiadającej podwyższoną odporność na pękanie łuszczyń i osypywanie się nasion. Jest to cecha występująca tylko w systemie mieszańcowym Ogura, uzyskana dzięki domieszcze genów rzodkwi. Dzięki temu łuszczyń rzepaku ozimego są bardziej odporne na uszkodzenia mechaniczne. Zwiększa to bezpieczeństwo uprawy. Daje większą elastyczność w zakresie wyboru terminu zbioru, poprawia tolerancję na nierównomierne dojrzewanie łanu oraz minimalizuje straty plonu powstałe na skutek działania zjawisk meteorologicznych, przyczyniając się tym samym do zmniejszenia problemu z samosiewami w uprawach następczych. Cecha ta stanowi swojego rodzaju „polis ubezpieczeniowy” na wypadek wystąpienia niekorzystnych warunków pogodowych.

Niewiele odmian dostępnych na rynku posiada tę unikalną i bardzo ważną cechę. Jedną z nich jest odmiana DK Excited, która w doświadczeniach rejestrowych COBORU w roku 2019 uzyskała średni plon nasion wyższy o prawie tonę od wzorca oraz wyższy

poziom zawartości tłuszczu w nasionach (DK Excited – 4,83 t/ha oraz 46% z.t.). Odmiana ta, oprócz rekordowego potencjału plonowania, posiada również unikalną cechę tolerancji na wirusa żółtaczkę rzepy (TuYV), co w połączeniu z bardzo dobrą tolerancją na suchą zgniliznę kapustnych (posiada gen RLM-7) stanowi doskonałe zabezpieczenie uprawy przed tymi chorobami.

Dobrze dobrana odmiana już na starcie zwiększa szansę na uzyskanie wysokiego plonowania.

Zbiory rzepaku zbliżają się dużymi krokami. Walka o jak najwyższe plony nadal trwa. Z jednej strony następuje „nalewanie nasion”, czyli kształtowanie wysokiej masy tysiąca nasion oraz zawartości tłuszczu w nasionach, z drugiej zaś rozwój takich chorób jak zgnilizna twardzikowa i sucha zgnilizna kapustnych. Trudno jest w chwili obecnej z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć tego roczny poziom plonowania rzepaku. W ostatnich latach rzepak już niejednokrotnie nas „zaskoczył”, plonując powyżej lub poniżej oczekiwań. W zależności od intensywności zastosowanej agrotechniki, różny jest też próg ekonomicznej opłacalności uprawy, czyli plon, którego wartość równoważy poniesione nakłady. Niebawem wszystko się wyjaśni. **Marcin Liszewski**

Mamy lato – uwaga na kleszcze!

Coraz chętniej korzystamy z wypoczynku na świeżym powietrzu – wycieczki do parków, relaks nad jeziorem czy prace na działce lub w przydomowym ogródku stają się codziennością. Pamiętajmy jednak o kleszczach – małych pajęczakach, których ukłucie może nieść ze sobą bardzo poważne konsekwencje.

Kleszcze są uznawane za jedno z najniebezpieczniejszych zwierząt świata – mogą przenosić wiele chorobotwórczych drobnoustrojów, a na spotkanie z nimi potencjalnie narażona jest każda osoba spędzająca czas na łonie natury. Równocześnie bardzo trudno zapobiec ukłu-

cia przez kleszcza, ponieważ dzięki substancji znieczulającej znajdującej się w ślinie tych pajęczaków, przebiega ono bezboleśnie.

- Zarówno kleszczowe zapalenie mózgu, jak i borelioza są chorobami zakaźnymi przenoszonymi przez kleszcze – tłumaczy w rozmowie z portalem www.zaszczepiszewiedza.pl lek. Agnieszka Motyl, epidemiolog, dyrektor ds. standardów medycznych MedicoVer Polska. - Za KZM odpowiada wirus Flaviviridae, natomiast borelioza wywoływana jest przez bakterie: krętki *Borrelia burgdorferi*. Kleszczowe zapalenie mózgu atakuje ośrodkowy układ nerwowy, natomiast w przypadku boreliozy objawy obejmują

skórę, stawy, układ nerwowy i serce.

Przy czym - w odróżnieniu od boreliozy leczonej antybiotykami - nie istnieje specjalne leczenie przeciwwirusowe stosowane w przypadku zakażenia kleszczowym zapaleniem mózgu. A KZM to bardzo groźna, zakaźna choroba, która mimo niebezpieczeństwa, często bywa bagatelizowana.

- W Polsce w 2019 roku odnotowano 265 przypadków. Chorobę najczęściej odnotowuje się na terenach województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego – wyjaśnia lek. Agnieszka Motyl. - Pamiętajmy jednak, że na kleszcze możemy trafić w każdym miejscu zie-

lonym: zarówno w lesie, jak i w ogródku, czy na trawniku w centrum miasta.

Kleszczowe zapalenie mózgu bywa lekceważone także dlatego, że z początku przypomina... grype lub przeziębienie.

- Pierwsze objawy choroby mogą pojawić się już po kilku dniach od ukłucia kleszcza, średnio po 7-14 dniach. W przypadku kleszczowego zapalenia mózgu objawy pojawiają się nagle – wyjaśnia lek. Agnieszka Motyl. - W pierwszej fazie choroby u pacjentów występuje gorączka do 38°C, bóle głowy, mięśni i stawów, nudności, wymioty i biegunka, a także objawy nieżytu górnych dróg oddechowych. Ta faza choroby nazywana jest zwiastunową, trwa średnio

cztery dni i u większości osób ustępuje samoczynnie. Po kilkudniowym okresie dobrego samopoczucia, u części pacjentów rozwija się druga faza choroby, w której pojawia się gorączka nawet do 40°C, bóle głowy, mięśni i stawów, nudności i wymioty, a także objawy oponowe – sztywność karku, światłowstręt, czy nadwrażliwość na dźwięki i inne bodźce. Musimy pamiętać, że KZM to bardzo poważna choroba, która w najcięższej postaci może spowodować uszkodzenie elementów rdzenia kręgowego i porażenie kończyn.

Często reklamowaną praktyką jest oddawanie wyjętego ze skóry kleszcza do badania: osoba ukłuta obawia się, że pajęczak był nosicielem bo-

reliozy lub KZM, więc chce to jak najszybciej sprawdzić.

- Jednakże eksperci zdecydowanie nie rekomendują wykonywania badań laboratoryjnych kleszczy po ich wyjęciu, ponieważ wynik takiego badania nie zmienia postępowania lekarskiego – przestrzega lek. Agnieszka Motyl.

Najlepsza metoda profilaktyki przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu to szczepienie ochronne, które jest skuteczne w aż 99-100 proc. Szczepienie składa się z trzech dawek – jego skuteczność po dwóch dawkach wynosi 88-96%, a po trzech już 96-100%. Osoby powyżej 60 roku życia powinny przyjmować dawkę przypominającą co 3 lata, młodsze – co 5 lat.

Rolnicy ze Szwarcenowa wicemistrzami AgroLigi 2019

Państwo Kania do konkursu zgłosił Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Nowym Mieście Lubawskim. Małżonkowie zapoznali się z warunkami uczestnictwa. Trzeba było sporządzić opis gospodarstwa, wykonać zdjęcia.

Dorota i Karol Kania ze Szwarcenowa w gminie Biskupiec zdobyli tytuł wicemistrza krajowego w Konkursie AgroLigi 2019 w kategorii „Rolnik”. Odebrali w Pałacu Prezydenckim list gratulacyjny od prezydenta Andrzeja Dudy.

Konkurs AgroLigi organizowany jest od 1993 roku, a jego celem jest wyłonienie mistrzów krajowych AgroLigi w kategorii rolnicy oraz firmy. Realizowany jest w etapach wojewódzkim i krajowym. Laureaci stają się symbolem przedsiębiorczości i gospodarności w polskim rolnictwie

i agrobiznesie, a uzyskanie tytułu laureata jest ogromnym sukcesem i prestiżem. Od 2008 roku honorowy patronat nad Galą AgroLigi sprawuje Prezydent RP.

Państwo Kania do konkursu zgłosił Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Nowym Mieście Lubawskim. Małżonkowie zapoznali się z warunkami uczestnictwa. Trzeba było sporządzić opis gospodarstwa, wykonać zdjęcia.

— Głównie chodziło o ekonomikę w gospodarstwie, o przychody — podkreśla Dorota Kania.

W czerwcu 2019 roku upaństwa Kania pojawiła się komisja z ODR w Olsztynie. W lipcu dostali zaproszenie do Olsztyna na spotkanie podsumowujące etap wojewódzki. Okazało się, że w kategorii „Rolnik” zostali mistrzami. W ten sposób przeszli do etapu krajowego konkursu.



Państwo Kania w ogrodach Pałacu Prezydenckiego

Karol Kania (piąty z prawej) w Instytucie Kultury i Dziedzictwa Wsi wśród osób, które otrzymały Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” Dorota i Karol Kania w Pałacu Prezydenckim Fot. ODR Nowe Miasto.

W styczniu 2020 roku już krajowa komisja gościła w Szwarcenowie, by obej-



Karol Kania (piąty z prawej) w Instytucie Kultury i Dziedzictwa Wsi wśród osób, które otrzymały Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” Państwo Kania w Warszawie

rzeć gospodarstwo państwa Kania. Potem przyszło zaproszenie do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.

Dorota i Karol Kania znaleźli się na uroczystej Gali AgroLigi 2019 podsumowującej konkurs w gronie 16 rolników (zwycięzcy z każdego województwa).

Podczas spotkania Prezydent RP Andrzej Duda uhonorował najlepszych przedsiębiorców i rolników z całej Polski. Wśród nich znaleźli się państwo Kania, którym przyznano tytuł wicemistrza krajowego w kategorii „Rolnik”. Prezydent osobiście pogratulował pani Dorocie i panu Karolo-

wi osiągnięć i sukcesu oraz wręczył im list gratulacyjny. W gali wziął też udział Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa i rozwoju wsi. Od niego mieszkańcy Szwarcenowa otrzymali list gratulacyjny, a puchar wręczył im Tomasz Nowakowski, prezes ARiMR.

Grażyna Jonowska

REKLAMA

Rolnictwo potrzebuje natychmiastowej pomocy...

Pandemia koronawirusa w sposób znaczący dotknęła polską gospodarkę. Nie inaczej było z rynkiem drobiarskim w naszym kraju, który przez obostrzenia związane z panującą pandemią, stanął nad przepaścią.

Polska to największy eksporter mięsa drobiowego w Unii Europejskiej. Nic więc dziwnego, że zamknięcie granic unijnych mocno wpłynęło na rynek zbytu drobiu. Ponadto, ze względu na zagrożenie epidemiczne, przez kilka miesięcy zamknięty był również rynek HoReCa, czyli hotele, restauracje oraz catering. Całkowite zablokowanie usług gastronomicznych, związanych chociażby z organizacją weseli i innych eventów, wpłynęło też na cenę drobiu, a spadek ten bardzo mocno odczuli polscy producenci. W okresie kryzysu cena tuszki drobiu spadła w Unii Europejskiej o około 7 procent w porównaniu do 2019 roku, a w Polsce był to spadek aż 40 procent! Pandemia koronawirusa całkowicie zablokowała łańcuch dostaw, od producentów jaj wylęgowych zaczynając, a na ubojniach drobiu kończąc.

Dramatyczna sytuacja rynku drobiarskiego w naszej ojczyźnie nie przeszła bez echa pośród polskich parlamentarzystów, zarówno tych zasiadających w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, jak i tych w Parlamencie Europejskim.



— Jako Poseł na Sejm RP wystosowałem interpelację poselską do Prezesa Rady Ministrów, Pana Mateusza Morawieckiego, między innymi o uruchomienie systemu wsparcia finansowego w celu zapewnienia bieżącej płynności finansowej podmiotów gospodarczych z sektora rolnego — spożywczego. Również polscy europosłowie zainteresowani w tej sprawie na arenie międzynarodowej. Eurodeputowani skierowali pismo do Przewodniczącej Komisji Euro-

pejskiej, Ursuli von der Leyen, w sprawie mechanizmów pomocowych dla sektora drobiu. Działania Komisji Europejskiej, które pozwoliły krajom członkowskim na przyznanie wsparcia do 100 tysięcy euro na rolnika oraz do 800 tysięcy euro przedsiębiorcom zajmującym się przetwarzaniem i wprowadzaniem do obrotu produktów rolnych, w sposób realny i wymierny wspomogą branżę drobiarską — uważa Poseł Zbigniew Ziejewski.

Tu trzeba również podkreślić, że polskie rolnictwo zmagając się musi też z epidemią ptasiej grypy, która dziesiątkuje stada. Rolnicy zmuszani są do wybijania oraz utylizacji hodowli ptaków. W tym przypadku, dodaje Poseł Zbigniew Ziejewski, państwo polskie także musi zacząć działać sprawniej. Hodowcy zbyt długo czekają na wypłacenie odszkodowań z tytułu strat poniesionych przez chorobę ptasiej grypy.

Warto też pamiętać o problemach branży trzody chlewnej. W Polsce wciąż nie uporano się z Afrykańskim Pomorem Świń. Z każdym dniem nadchodzą informacje o kolejnych ogniskach zakażeń tą chorobą. Z ASF zmagala się również Estonia, która rozwiązała ten problem poprzez zmniejszenie populacji dzików aż dziesięciokrotnie.

— Polskie władze powinny obrać podobną taktykę w walce z ASF. W naszym kraju populacja dzików powinna wynosić 1 zwierzę na 1000 hektarów powierzchni łowieckiej — kończy Zbigniew Ziejewski, na co dzień Poseł na Sejm RP.

Rok 2020 to czarny rok w historii rolnictwa. Nasz kraj załapała plaga chorób. Rolnictwo potrzebuje natychmiastowej oraz zdecydowanej pomocy ze strony państwa. W innym przypadku skutki tegorocznych problemów mogą być nieodwracalne w skutkach.

Zagrozenie, które wciąż czyha...

Tężcem możemy zarazić się przez cały rok, jednak to w sezonie wiosenno – wakacyjnym odnotowuje się najwięcej przypadków. Szczególnie narażeni na zachorowanie są m.in. działkowcy, rolnicy i pracownicy leśni.

Tężec jest jedną z najgroźniejszych chorób zakaźnych – w 1990 roku zmarło na niego ponad 314 tys. ludzi. Od tego czasu liczba zgonów spadła aż o 88%. Mimo tego, ryzyko zachorowania wciąż istnieje i dotyczy zarówno dzieci, jak i dorosłych. Tężcem możemy zarazić się przez cały rok, jednak to w sezonie wiosenno – wakacyjnym odnotowuje się najwięcej przypadków.

Szczególnie narażeni na zachorowanie są m.in. amatorzy prac ogrodniczych, działkowcy, rolnicy i pracownicy leśni. Na szczęście istnieje bezpieczna i skuteczna profilaktyka: szczepionka.

Mamy lato – czas, w którym najchętniej i najczęściej przebywamy na łonie natury, gdzie pracujemy na działkach oraz w przydomowych ogródkach. Pamiętajmy, żeby przy okazji rozpoczęcia sezonu ogrodniczego zadbać o profilaktykę, która ochroni przed tężcem.

Ostra i ciężka przyranna choroba zakaźna, wywołana przez neurotoksynę produkowaną przez laseczkę tężca, która dostaje się do rany z zabrudzeniem (zazwyczaj ziemią).

Właśnie dlatego najbardziej narażone na zachorowanie są osoby wykonujące prace wymagające kontaktu z glebą i zwierzętami; naturalnym nosicielem tężca są m.in. konie. Dawniej, przed wprowadzeniem powszechnych szczepień ochronnych, w Polsce na tężec chorowało rocznie ponad 400 osób, z których 300 umierało. W latach 2000-2007 liczba ta przestała przekraczać 20 przypadków rocznie.

Toksyna atakuje centralny układ nerwowy i uszkadza go, na skutek czego dochodzi do m.in. zwiększenia napięcia mięśniowego oraz bolesnych i długotrwałych skurczów. Nieleczony tężec często kończy się zgonem i nawet kliniczna hospitalizacja nie gwarantuje

wyleczenia – umieralność wynosi ok. 50%. Choroba jest najbardziej niebezpieczna dla noworodków: według statystyk 8 na 10 zarażonych nią niemowląt umiera. Światowa Organizacja Zdrowia oszacowała, że w 1988 roku aż 787 000 dzieci zmarło z powodu tężca noworodkowego, natomiast w 2017 (ostatni rok, dla którego dostępne są szacunki) było to już 30 848 przypadków. W Polsce już od 1984 roku nie odnotowano żadnego przypadku tężca noworodków.

ZA SUKCES W WALCE Z TĄ CHOROBAJĄ NAJWIĘKSZE LAURY NALEŻĄ SIĘ... SZCZEPIENIOM. TO WŁAŚNIE DZIĘKI WPROWADZENIU OBOWIĄZKOWYCH SZCZEPIEŃ LICZBA ZAKAŻEŃ TĘŻCEM OD WIELU LAT UTRZYMUJE SIĘ W POLSCE NA STAŁYM POZIOMIE.

Obecnie bezpłatne szczepienie przeciw tężcowi obejmuje dzieci i młodzież do ukończenia 19 roku życia i jest realizowane w postaci szczepionki skojarzonej przeciw błonicy, tężcowi i krztuścowi (DTP/DTaP) lub jako szczepionka monowalentna T. Należy jednak pamiętać, że przechorowanie tężca nie chroni przed kolejnym zachorowaniem, a szczepienie nie zapewnia odporności na zawsze. Jej poziom zmniejsza się z upływem czasu, przez co potrzebne są dawki przypominające – zalecane do przyjmowania osobom dorosłym co 10 lat. Ryzyko zakażenia bakteriami tężca jest możliwe przy każdym zranieniu, a jego zarodniki występują powszechnie w przyrodzie.

Obecnie wśród chorych przeważają osoby powyżej 60. roku życia, które nie szczepiły się od dawna. Tymczasem szczepienia seniorów powinny być dla nich (i ich bliskich) jednym z najbardziej kluczowych priorytetów związanych z ochroną zdrowia.

- STATYSTYCZNIE, CO 10 OSOBA TRACI W CIĄGU SWOJEGO ŻYCIA ODPORNOŚĆ

NA CHOROBY, KTÓRE PRZESZŁA LUB PRZECIWKO KTÓRYM BYŁA ZASZCZEPIONA, LUB, JAK TO MA MIEJSCE W PRZYPADKU KRZTUŚCA, SZCZEPIENIA NALEŻY REGULARNIE POWTARZAĆ CO KILKA, KILKANAŚCIE LAT

– tłumaczył w rozmowie z portalem www.zaszczepiewiedza.pl doktor nauk medycznych, Przemysław Rządkiwicz z Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji w Warszawie.

Nie jest to równoznaczne z tym, że seniorzy powinni zrezygnować z pracy w ogrodzie lub ze zwierzętami gospodarnymi – dzięki regularnym przyjmowaniu dawek przypominających odporność przeciwko tężcowi może utrzymywać się przez całe życie.

Z ministrami państw Grupy V4 o reformie WPR

Minister Jan Krzysztof Ardanowski wziął w wideokonferencji ministrów rolnictwa państw Grupy Wyszehradzkiej poszerzonej o Bułgarię, Rumunię, Słowenię i Chorwację (GV4+). Spotkanie odbywało się w formie wideokonferencji, a zorganizowane zostało przez Republikę Czeską, która przewodniczy aktualnie pracom Grupy.

Głównym tematem dyskusji była reforma Wspólnej Polityki Rolnej w kontekście Europejskiego Zielonego Ładu oraz strategii „Od pola do stołu” i strategii na rzecz bioróżnorodności, w tym zrównoważone zarządzanie wodą i glebą.

Minister Ardanowski wskazał, że najważniejszym celem rolnictwa pozostaje zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowemu społeczeństwu, zarówno w skali krajowej, jak i europejskiej. – Nie można zakładać, że zmniejszamy produkcję żywności w Europie – powiedział minister.

Głównym celem Polski w negocjacjach reformy WPR

pozostaje osiągnięcie odpowiedniego poziomu budżetu na tę politykę. Priorytetowa jest sprawa wyrównania płatności bezpośrednich.

– Musimy brać też pod uwagę dochody rolników w UE. Musimy mieć pewność, że wprowadzanie nowych strategii nie spowoduje spadku tych dochodów – podkreślił.

Wobec kryzysu wywołanego pandemią COVID-19 niezbędne jest rozszerzenie wsparcia wdrożonego przez Komisję Europejską na kolejne istotne rynki, w tym rynek drobiu i wieprzowiny oraz podniesienie stawek dopłat do prywatnego przechowywania.

Ministrowie zgodnie potwierdzili potrzebę wspólnego podejścia na poziomie UE wobec oszustw związanych z żywnością, w tym ujednolicenia pojęć, zasad i procedur prawa żywnościowego w państwach członkowskich.

W konkluzjach spotkania ministrowie uzgodnili Wspólną Deklarację w sprawie reformy Wspólnej Polityki Rolnej w świetle Europejskiego Zielonego Ładu

oraz strategii „Od pola do stołu”, strategii na rzecz bioróżnorodności oraz w świetle pandemii spowodowanej wirusem COVID-19. Podkreślili w niej znaczenie silnej i odpowiedzialnej finansowanej WPR dla zapewnienia bezpiecznej i dobrej jakości żywności dla konsumentów w całej UE. Wskazali również na brak dalszego uzasadnienia dla znaczących różnic w poziomach płatności bezpośrednich między państwami członkowskimi i wezwali do zlikwidowania tych różnic w latach 2021-2027.

Od 1 lipca 2020 r., przez rok, Polska będzie przewodniczyć pracom w Grupie Wyszehradzkiej. Motywem przewodnim rocznej prezydencji Polski w V4 będzie odbudowa życia gospodarczego i społecznego po kryzysie wywołanym pandemią COVID-19. Wśród priorytetów przewidzianych do realizacji znajdują się m.in. kwestie dotyczące Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 roku, zwalczania ASF, przeciwdziałania marnowaniu żywności, gospodarki globalnej. opr. bar, mat. MRIRW

REKLAMA



Warminsko-Mazurski Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Olsztynie

INFORMUJE O ORGANIZACJI II TURNUSU KOLONII LETNICH DLA DZIECI ROLNIKÓW W WIEKU 8-16 LAT

TURNUS

od 16.07.2020 r. do 27.07.2020 r.

Kolonie letnie nad morzem, w miejscowości ŁEBA, w Ośrodku Kolonijno-Wczasowym „Grant Park Łeba” przy ul. Nadmorskiej 22. Zakwaterowanie w ośrodku, w pokojach z pełnym węzłem sanitarnym.

Koszt wypoczynku dla dzieci rolników to ok. 430 zł (płatne na konto WMZRKiOR w Olsztynie)

Koszt przejazdu w obie strony 120 zł (płatne bezpośrednio przewoźnikowi w autokarze)

Zapisy raz dokładna informacja pod numerami telefonów: 89 527 39 16, 605 229 205 w dni robocze od godz. 10.00 do 14.00.

Warminsko-Mazurski Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Olsztynie 10-548 Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 33



Wyjazd uczestników 16.07.2020 r. (czwartek)

Powrót uczestników 27.07.2020 r. (poniedziałek) w godzinach popołudniowych

Dziecko zostanie zakwalifikowane na kolonie, jeśli spełni 4 kryteria:

1. wiek dziecka mieszczący się w podanym przedziale
2. wypełniona karta kwalifikacyjna
3. wpłata na konto organizatora pełnej kwoty za uczestnictwo w feriiach (w tytule przelewu należy podać imię i nazwisko dziecka oraz informację, że jest to opłata za kolonie)
4. oryginał zaświadczenia z KRUS o pełnym ubezpieczeniu przynajmniej jednego z rodziców.

24120luz-A-G



Polub rolniczeabc na Facebooku

12170lba-b-P

ZAŁÓŻ OGRÓD, A BĘDZIESZ SZCZĘŚLIWY

Fot. PixaBay

Chińskie przysłowie mówi: chcesz być szczęśliwy jeden dzień - upij się, chcesz być szczęśliwy rok - ożeń się, chcesz być szczęśliwy całe życie - załóż i uprawiaj ogród. Szczęśliwi ci, którzy mają swój kawałek ziemi, by móc korzystać z dobrodziejstwa natury.

Własny ogród, to marzenie wielu osób. Szczęściarzami są ci, którzy mają własny dom i mają możliwość założenia własnego ogrodu. Zielony, zadbane zakątek, to nie tylko nasza wizytówka, miejsce, gdzie chętnie spędzamy czas w gronie rodziny czy znajomych. Posiadanie ogródka niesie ze sobą również wymierne korzyści.

Ruch dla zdrowia

Przebywanie na świeżym powietrzu pozwala zdobyć

odpowiednią, niezbędną dawkę witaminy D. Jest ona kluczowa jest chodzi o odporność. Mając własny ogród nic więc dziwnego, że każda wolna chwila, zwłaszcza jeśli jest ładna pogoda, chcemy tam spędzać. Tym sposobem możemy połączyć przyjemne z pożytecznym. Ruch, praca w ogrodzie usprawnia dłoń, wzmacnia ręce i cały organizm. Dotyczy to zwłaszcza osób starszych. Oile nie mają one ochoty na korzystanie

z ćwiczeń fizjoterapeutycznych, to z chęcią biorą się za porządki w ogrodzie. Sadzą drzewka, kopią grządki, pielęgnują warzywa. To właśnie doskonała rehabilitacja w najlepszej postaci.

Dla poprawy nastroju

Przybywanie na dworze wśród zieleni poprawia nastrój. To z kolei przyczynia się do wytwarzania hormonu szczęścia. Nic przecież tak nie sprawia przyjemności jak posiedzenie wśród zielonych drzew, na gęstej trawie, na słońcu we własnym ogrodzie. Można zaprosić znajomych, niech również skorzystają z dobroci natury. Można zorganizować mały piknik. To świetny sposób, aby zachęcić dzieci do spędzania czasu na dworze. Nic więc dziwnego, że badania pokazały, iż największą moc leczniczą mają

właśnie ogrody, w których rosną kwiaty i rośliny jadalne. Skutecznie zapobiegają depresji, tym samym zwiększają chęć do życia oraz uspokajają i łagodzą stres.

Wiemy co jemy

Ogród to nie tylko kwiaty i drzewa, ale również własne warzywa: ogórki, pomidory, rzodkiewkę, szczypiorek, sałata, rukola i wiele innych zdrowych ekologicznych, pozbawionych zbędnych nawozów roślin jadalnych. Taki właśnie ogród daje nam pewność, że zbierane warzywa i owoce są świeże, zdrowe oraz ekologiczne. Warzywa w ogrodzie to cenne źródło witamin, niezbędnych dla naszego organizmu. Szczególnie zdrowe są te, uprawiane właśnie przez nas samych - mamy pewność, że są najwyższej jakości. Warzywa powinny być

nieodłącznym elementem właściwie zbilansowanej diety każdego z nas. Kolejnym źródłem zdrowia mogą być zioła w ogrodzie. Są roślinami łatwymi w uprawie, nie potrzebują wielu zabiegów pielęgnacyjnych. Wystarczy im systematyczne odchwaszczanie i podlewanie. W ogródku zielonym można sadzić zioła jednoroczne i wieloletnie. Zioła jednoroczne, które warto mieć: bazylia, koper, kolenkra, majeranek, ogórecznik. Wymagają dosadzania każdego roku, gdyż nie przetrwają niskich temperatur w zimie. Zioła wieloletnie: koper włoski, lawenda, lubczyk, mięta, melisa, rozmaryn - to również nieodłączny element zdrowej diety.

Jak założyć własny ogród?

Założenie ogrodu może być również rozwijające,

twórcze. Jeśli jednak nie czujesz się na siłach, aby zrobić to samodzielnie, warto zaangażować do tego specjalistów. Osoby działające w tej branży od lat, doradzą i pomogą nie tylko zaprojektować, ale również i założyć własny, niepowtarzalny ogród. Pomogą także zająć się jego pielęgnacją.

Blisko natury

Życie w zgodzie z naturą daje nam bardzo wiele. Lepsze zdrowie i samopoczucie, oszczędność czasu i pieniędzy, sposób na spędzanie wolnego czasu. Blisko natury spokojniej się żyje. W dzisiejszych czasach pełnych stresu i pośpiechu, potrzebujemy takiego wyciszenia. Dlatego warto znaleźć kawałek ziemi, na którym będziemy choć przez chwilę wolni i radosni. bcl

Sto milionów na budowę przydomowych instalacji

Do 5 tysięcy złotych dotacji na przydomowe instalacje, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe, będzie można otrzymać z nowego programu „Moja Woda”. To inicjatywa Ministerstwa Klimatu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które zainwestują 100 mln zł w łagodzenie skutków suszy w Polsce. Nabór wniosków rozpocznie się w lipcu.

Program ma ułatwić budowę małych zbiorników wodnych. Z programu „Moja Woda” będzie można uzyskać do 5 tys. zł dotacji na przydomowe instalacje zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe.

Jak zaznaczył minister Michał Kurtyka, zmiany klimatu dodatkowo negatywnie wpływają na dostępność wody i pogłębiają jej deficyt w Polsce.

– Program „Moja Woda” pozwoli sfinansować aż 20 tys. instalacji przydomowej retencji. Szacujemy, że przydomowe inwestycje spowodują zatrzymanie 1 mln metrów sześciennych rocznie w miejscu opadu wody, a więc na prywatnych działkach. To oznacza, że milion metrów sześciennych bardzo cennej wody odciążą kanalizację i zmniejszy ryzyko podtopień w wyniku deszczów nawalnych – poinformował minister klimatu.

Każdy właściciel domu jednorodzinnego będzie mógł otrzymać dotację do 5 tys. zł, przy czym nie więcej niż 80% kosztów, które zostaną poniesione po 1 czerwca 2020 r. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże pieniądze do szesnastu wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, które są bliżej bene-



ficjentów. To one będą przyjmowały od początku lipca 2020 r. wnioski właścicieli domów jednorodzinnych na przydomowe mikroinstalacje wodne.

Wsparcie przewidziano na zakup, montaż i uruchomienie instalacji pozwalających na zagospodarowanie wód opadowych i roztopowych na terenie nieruchomości objętej przedsięwzięciem, w efekcie czego wody te nie będą odprowadzane na przykład do kanalizacji bytowo-

-gospodarczej, kanalizacji deszczowej, rowów odprowadzających poza teren nieruchomości, na tereny sąsiadujące, ulice, place itp. Otrzymane pieniądze będzie można przeznaczyć na przewody odprowadzające wody opadowe (zebrane z rynien, wpustów do zbiornika nadziemnego, podziemnego, oczka wodnego), instalacji rozsączającej), zbiornik retencyjny podziemny lub nadziemny, oczko wodne, instalację rozsączającą oraz elementy do nawadniania lub innego wykorzystania zatrzymanej wody.

Program „Moja Woda” realizowany będzie w latach 2020-2024, przy czym podpisywanie umów o dotację zaplanowano do 30 czerwca 2024 r., a wydatkowanie środków do końca 2024 r.

Równolegle Ministerstwo Klimatu oraz Narodowy Fun-

dusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pracują nad trzema innymi działaniami dotyczącymi retencji na wsi i w miastach. Programy będą skierowane do samorządów. Mowa o kolejnych 210 milionach zł, które będzie można przeznaczyć na inwestycje z zakresu zatrzymywania i retencjonowania wody.

Resort klimatu i podlegający mu NFOŚiGW przypominają, że do 17 sierpnia br. można składać wnioski o finansowanie „wodnych” projektów w ramach środków norweskich, gdzie zarezerwowano pieniądze m.in. na realizację inwestycji w zakresie zielonej infrastruktury w miastach. Budżet działania wynosi 100 milionów zł.

Kolejne 60 milionów zł z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 zostało przeznaczone dla samorządów miej-

skich na zmniejszenie problemu suszy i zminimalizowanie ryzyka podtopień podczas opadów nawalnych. 29 maja 2020 r. Narodowy Fundusz ogłosił nabór wniosków dla gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Dostępne będą dotacje do 85% kosztów kwalifikowanych.

Dodatkowo, 50 milionów zł ze środków krajowych – w ramach zmodyfikowanego programu priorytetowego NFOŚiGW „Adaptacja do zmian klimatu oraz ograniczanie skutków zagrożeń środowiska” – zarezerwowano dla jednostek samorządu terytorialnego na realizację zadań z zakresu retencjonowania wody na terenach wiejskich. W tym przypadku dostępne będą dotacje do 70% kosztów kwalifikowanych. Narodowy Fundusz będzie wkrótce informował o tym naborze wniosków.

źródło: WFOŚiGW

REKLAMA



Nowe Miasto Lubawskie
ul. Klonowa 14
tel./fax 56 474 25 92, kom. 663 781 363

NAWOZY • ARTYKUŁY OGRODNICZE

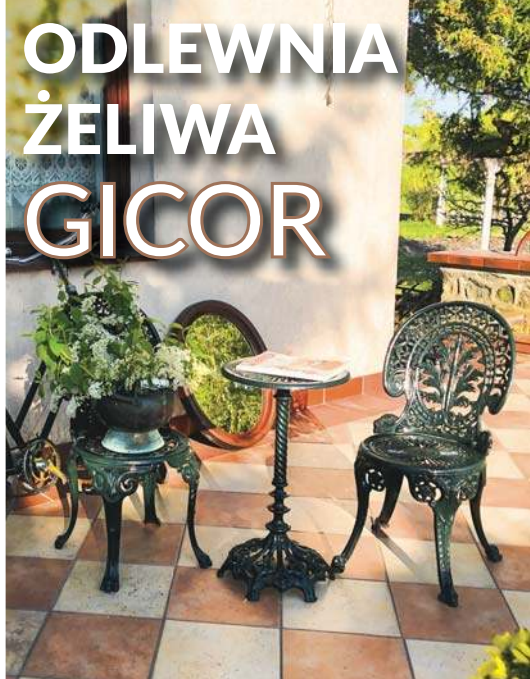
- podłoża • nasiona • doniczki • narzędzia
- środki ochrony roślin • odżywki dolistne
- folie • preparaty kiszonkarskie
- sznurki • siatki do belowania

**ART. WĘDLINIARSKIE, PSZCZELARSKIE
BIMBROWNICZE, WINIARSKIE**

- SŁOJE • WIECZKA • GARNKI KAMIONKOWE
- GRILLE • ARTYKUŁY PIKNIKOWE
- CHEMIA BASENOWA

ZAPRASZAMY: pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

**ODLEWNIA
ŻELIWA
GICOR**




Meble żeliwne nadają ogrodowi wyjątkowy charakter. Mają ponadczasową i klasyczną formę. Ponadto są bardzo wygodne w użytkowaniu i trwałe. Wszystkie nasze wyroby malujemy proszkowo, dzięki czemu są bardzo odporne na warunki atmosferyczne.

Dbamy o najwyższą jakość naszych produktów!

Kociółki myśliwskie i paleniska to nasze sztanndarowe produkty, od lat cieszą się zaufaniem klientów.

PPH GICOR
ul. Gumbińska 15, 19-500 Gołdap
tel./fax 87 615 18 60, 87 615 38 50, kom. 601 781 566

www.gicor.pl

AUTORYZOWANY DEALER **STIHL**

Agromex
Krystochowicz Sp.J.

**WYPOŻYCZALNIA
SPRZEDAŻ
SERWIS**

Raty 10x0%

**Roboty koszące
iMow®**

www.agromex-az.pl

KURZĘTNIK, ul. Sienkiewicza 15 • tel. 56 474 37 27 • serwis kom. 884 881 171

25820mlzn-A-G

**W wyniku suszy
polskie rolnictwo
straciło ponad**

4 mld złotych!

Działaj!

POLSKI PRODUKT *Nie stać Cię na straty!*

NANOGEŁ to:

WIĘKSZE PLONY • SKUTECZNE NASADZENIA • ODBUDOWA PRÓCHNICY W GLEBIE

 Zmniejszenie ilości zużytej wody do podlewania	 Stabilne warunki dla roślin od chwili nasadzenia do zbiorów
 Zwiększenie plonowania poprzez stabilne warunki wodne	 Ograniczenie wymywania nawozów – zmniejszenie ich zużycia
 Jednakowe warunki rozwoju dla wszystkich roślin	 Równomierny wzrost rozsady w pierwszej fazie rozwoju
 Zwiększenie ilości przyjęć rozsady	 Zmniejszenie stresu wodnego sadzonek w momencie zakładania plantacji

tel. 535 528 868
e-mail: robert.lysiak@artagropolska.pl



83020otr-A-G



RUDZIŃSKI-OGRODY

ul. Okulickiego 40, 11-700 Mragowo

**Sprzedaż roślin * usługi ogrodnicze * zakładanie trawników z rolki, hydrosiew
* systemy automatycznego nawadniania * zieleń publiczna * drzewa alejowe**

SPRZEDAŻ ROŚLIN: 509 786 019, USŁUGI OGRODNICZE: 607 545 359



8420mrwm-A-G

Dla pszczoł i ludzi

Łąka kwietna to coraz częściej spotykany element ogrodów, zastępujący tradycyjne trawniki, także w miastach. Dzięki łacie kwietnej ogród nabiera sielskiego charakteru i staje się oazą dla pszczoł i innych pożytecznych owadów. Jest nie tylko piękny, ale też pożyteczny.

Łąka kwietna to swobodne nasadzenie z kwitnących roślin jednorocznych, bylin oraz traw, naśladujące naturalną łąkę. Łąki kwietne zakładane są poprzez wysiew mieszanek nasion różnorodnych gatunków roślin. W ogrodach łąka kwietna może pełnić funkcje dekoracyjne oraz stanowić pożytek dla pszczoł i innych owadów zapylających.

Łąka może być wysiana na dużym obszarze ale równie dobrze można ją założyć w miejsce niewielkiej rabaty czy wysiewając jedynie wąski pas kwiatów wzdłuż płotu czy istniejącego trawnika. Moda na łąki kwietne sprawia, że są one zakładane nawet w niewielkich skrzynkach i korytkach na balkonach i tarasach.



Fot. Pixabay

Zakładając łąkę kwietną sprawimy, że ogród nabierze swobodnego, mniej formalnego, sielskiego charakteru, przywołując wspomnienie naturalnych łąk i dawnych ogrodów wiejskich. W porównaniu do trawnika łąka kwietna wymaga mniej pielęgnacji (rzadszego koszenia (zazwyczaj wystarczy skosić 1 lub 2 razy w sezonie), nie wymaga nawożenia i pozwala zrezygnować z wykonywania oprysków herbicydami

przeciwko chwastom. Nie wymaga też tak intensywnego podlewania.

Z punktu widzenia środowiskowego łąki kwietne lepiej wchłaniają wodę niż zwykłe trawniki, pomagając tym samym utrzymać wilgoć w glebie. Ponieważ rosnące na niej rośliny są rzadziej koszone i pozwalają im rosnąć wyżej, łąki kwietne zapobiegają silnemu nagrzewaniu gleby, a także sprzyjają oczyszczaniu powietrza (wyłapują pyły tworzące smog). Te zalety łąk kwietnych nabierają szczególnego znaczenia w dobie kryzysu klimatycznego oraz walki z ocieplaniem się klimatu i niedoborami wody pitnej.

Dobór gatunków roślin na łąkę kwietną może być bardzo zróżnicowany. Ozdobną funkcję pełnią rośliny kwitnące, takie jak: chaber bławatek, mak polny, wrotycz pospolity, krwawnik pospolity, jaskier ostry, rumianek pospolity. Gatunki te warto uzupełnić wolno rosnącymi gatunkami traw, takimi jak: kostrzewa czerwona czy wiechlina łąkowa, a także roślinami motylkowatymi, czyli koniczyną, lubinem czy wyką. bcl

GOSPODARSTWO SPECJALISTYCZNO-OGRODNICZE

Krzysztof Szymura

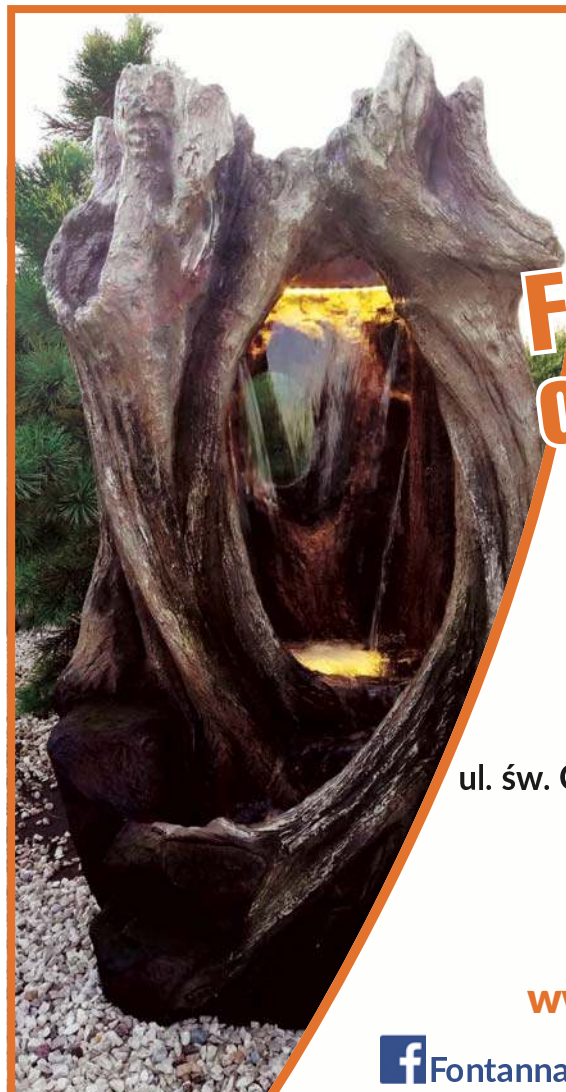
Lawenda
do każdego
ogrodu
i domu

Sprzedaż
hurtowa
i detaliczna

Znajdziecie nas na targowisku miejskim w Olsztynie,
przy ul. Grunwaldzkiej, w każdy wtorek, piątek i sobotę
lub w Wielkim Dworze, pod nr. 46 - 8 km od trasy S7 (okolice Małdyt)

krzysztofszymura875@gmail.com, tel. 796 062 692

REKLAMA



delis
fontanny ogrodowe

Fontanny ogrodowe!

*Źródło Twojego
zacisza
domowego!*

Delis Artur Ferenc
ul. św. Cecylii 4/8, 41-800 Zabrze
tel. +48 501 268 548
+48 508 673 480
e-mail: delis@delis.com.pl

www.delis.com.pl

 Fontanna Ogrodowa - Delis Zabrze

83120otr-A-G

MAJA

ROBOTY DROGOWE

KAMIEŃ ŚWIATA

Mariusz Piotrkowski
Nidzica, Litwinki 26

tel. 500 601 102



- * KAMIEŃ OGRODOWY * KAMIEŃ OZDOBNY
- * WYSYP * KAMIEŃ NATURALNY
- * KAMIENIE * POSPÓŁKA
- * PŁYTKA ELEWACYJNA SEMMELROCK
 - KOSTKA BRUKOWA
 - KOSTKA GRANITOWA

32920niwn-A-G

Ta metoda oszczędzi czas i wodę

Teraz gdy w Polsce mamy częste susze, a woda staje się coraz cenniejsza powinniśmy sięgnąć po sprawdzone metody oszczędnego nawadniania roślin. Odkrycia archeologów potwierdzają że metoda ta była stosowana od tysięcy lat w Afryce północnej, Azji, Ameryce Środkowej i Europie.

Jak działają Ost-Oya?

Wykop dziurę w ziemi i zakop w niej naczynie. Otocz je przyjaznymi roślinami, aby wspomóc ich rozwój. Rośliny powinny zostać posadzone lub wysiane w promieniu zapewniającym zasięg nawilżenia gleby, który jest różny w zależności od wielkości Ost-Oya. Promień w którym powinny być posadzone rośliny wynosi od 30 cm przy małej Ost-Oya, 45 cm przy średniej Ost-Oya oraz 60 cm przy dużej. Korzenie odruchowo będą rosły w kierunku źródła wody, dopóki nie znajdą naczynia. Za pomocą węża lub konewki napełnij naczynie wodą aż do samej szyjki.

Co 5-10 dni uzupełniaj naczynie, a co 3-5 dni w okresach suchych. Twój ogród rośnie swobodnie przy



Fot. pixabay

Tą metodą można nawadniać zioła

znacznie mniejszej ilości zużywanej wody. Sugerujemy również dodatkowe nawadnianie twoich roślin przez pierwsze kilka tygodni, aby korzenie mogły rosnąć, zanim odnajdą Ost-Oya. Po tym okresie, wystarczy już woda w samym naczyniu. Z czasem korzenie przyczepiają się do zewnętrznej części Ost-Oya i wydobywają wodę, gdy jej potrzebują. Pobierają tylko tyle, ile wymaga ich bieżące zapotrzebowanie, dając Ci w efekcie piękny ogród przy mniejszej ilości zużywanej wody i nakładach pracy.

Zalecane uprawy: kwiaty, zioła, warzywa i owoce np.: pomidory, ziemniaki, sałaty,



UPRAWIAJ Z GŁOWĄ!

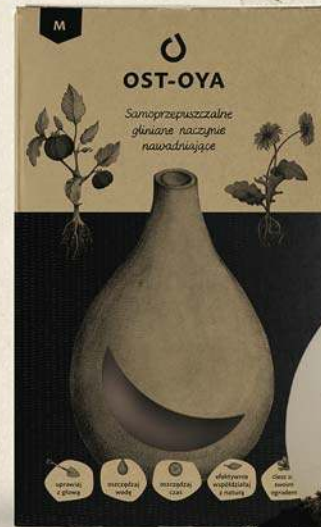
- OSZCZĘDZAJ WODĘ
- OSZCZĘDZAJ CZAS
- EFEKTYWNE
WSPÓLDZIAŁAJ
Z NATURĄ

ogórki, dynie, cukinie, groch, papryka, kukurydza.

Nie zalecamy upraw warzyw korzeniowych takich jak marchewka, pietruszka, seler, burak.

OST-OYA

Uprawiaj z głową,
oszczędzaj wodę i czas
w harmonii z naturą!



Zamów teraz na: www.ost-oya.eu

REKLAMA

826200tr-A-G

ZYSK
GOSPODARSTWO
SZKÓLKARSKIE

SZKÓŁKA ROŚLIN ZYŚK

www.skolkazysk.pl

W ofercie mamy:

- BYLINY • TRAWY OZDOBNE • KRZEWY I DRZEWIA OZDOBNE
- PNĄCZA I KWIATY RABATOWE

Profesjonalizm i jakość usług!

11-710 Piecki k. Mrągowa, ul. Zwycięstwa 53a, tel. 502 872 393

8220mrwm-A-G

Gdy atakuje owocówka jabłkóweczka

Wraz z pojawieniem się w sadach groźnych szkodników, takich jak owocówka jabłkóweczka, powraca pytanie, jak prowadzić efektywną ochronę. Nabiera ono tym większego znaczenia, że w ostatnich latach obserwujemy zachodzące zmiany klimatyczne, z użycia wycofywane są popularne substancje aktywne, a sieci handlowe narzucają coraz bardziej rygorystyczne normy dotyczące jakości owoców, w tym zmniejszania poziomu pozostałości środków ochrony roślin. Wszystko to sprawia, że sadownicy poszukują alternatywnych rozwiązań, łączących skuteczność i bezpieczeństwo na najwyższym poziomie.

Jednym z większych zagrożeń dla kondycji sadów i dla jakości uzyskiwanych owoców są szkodliwe owady. Ich częstszemu występowaniu i zwiększonej aktywności sprzyjają takie czynniki, jak coraz cieplejsze wiosny, gorące lata, długie jesienie z utrzymującymi się dość wysokimi temperaturami oraz bezśnieżne, bezmroźne zimy, pozwalające bardzo dobrze

przezimować wielu gatunkom szkodników. Zwalczanie ich staje się dla sadowników coraz większym wyzwaniem – również dlatego, że w ostatnich latach z rynku wycofywane są kolejne substancje aktywne o działaniu owadobójczym, np. należące do grupy neonikotynoidów.

Jak wynika z prowadzonych obserwacji, w ostatnich latach następuje systematyczny wzrost znaczenia gospodarczego owocówki jabłkóweczki (Cydia pomonella), motyla z rodziny zwójkowatych. Szkodnik ten powoduje robaczywienie jabłek, co całkowicie dyskwalifikuje takie owoce z handlu i ze spożycia. Szkodliwym stadium są larwy owocówki jabłkóweczki, które wgryzają się do młodych zawiązków (pierwsze pokolenie) oraz do dojrzewających owoców (drugie pokolenie). Jedna larwa drugiego pokolenia jeszcze przed dostaniem się do środka owocu potrafi uszkodzić kilka innych. Takie jabłka zwykle spadają z drzew na przełomie sierpnia i września, zmniejszając plon i powodując straty.

– Motyle owocówki jabłkóweczki pierwszego pokolenia,



Fot. materiały prasowe

tw. zimowego, pojawiają się w sadzie od połowy maja do połowy czerwca.

Sadownicy, którzy mają wieloletnie doświadczenie, potwierdzają, że wraz z zachodzącymi zmianami klimatycznymi zwiększa się presja ze strony owocówki jabłkóweczki, a jej aktywność wydłuża się: – Jeszcze kilkanaście lat temu był to mniejszy problem: dwa typowe loty motyli, dwa pokolenia i dwa zabiegi. Przy pogodzie, jaką mamy w ostatnich sezonach, owocówka ma kilka lotów i kilka pokoleń. Dlatego dwa zabiegi według dotychczasowej sygn-

alizacji często okazują się niewystarczające – mówi Sławomir Rzeźnicki, prowadzący wraz z synem gospodarstwo Eko-Sad w Katarzynowie koło Błędowa.

Kluczem do skutecznego zwalczania szkodników, w tym owocówki jabłkóweczki, jest systematyczny monitoring. Pozwoli to na dobór optymalnego terminu wykonania zabiegów insektycydowych. Zalecane jest, aby do prowadzenia monitoringu wykorzystywane były pułapki feromonowe, przy czym na każde 2,5 ha powierzchni sadu powinna przypadać jedna. Najwygodniej umieszczać je na wysokości wzroku, co ułatwia kontrolę. Należy pamiętać o wymianie podłóg i feromonów w pułapkach co 2-3 tygodnie, w zależności od presji szkodnik. Kiedy przez 4 kolejne dni w pułapce zostanie odłowionych po 10 lub więcej motyli owocówki jabłkóweczki, oznacza to, że termin wykonania zabiegu powinien przypaść za ok. 10 dni.

Jak walczyć z owocówką jabłkóweczką? – Preparatem biologicznym, przeznaczonym zarówno do sadów konwen-

cjonalnych, jak i ekologicznych, czyli do produkcji bez pozostałości, jest Carpovirusine Super SC – informuje Arkadiusz Sławiński z firmy UPL Polska. – Wieloletnie doświadczenia pokazały, że dzięki Carpovirusine bez problemu można sobie z tym szkodnikiem poradzić.

Zawarty w Carpovirusine Super SC granulowirus CpGV działa żołądkowo wyłącznie na larwy – dostaje się do ich przewodu pokarmowego poprzez zjedzenie osłonki jaja lub skórki zawiązku albo owocu. Preparat zawiera substancje zachęcające do żerowania i pobierania wirusa, który po namnożeniu się atakuje narządy wewnętrzne, powodując ich obumieranie, w wyniku czego larwy giną. Co więcej, po kilku sezonach stosowania Carpovirusine Super SC obserwowana jest znacznie mniejsza liczebność szkodników w kolejnych latach. Nie dochodzi też do powstawania ras odpornych.

Ważnym aspektem jest bezpieczeństwo dla konsumentów i środowiska naturalnego. Carpovirusine ma tylko jeden dzień karencji, a po jego stosowaniu

wowocach nie występują pozostałości. Ponadto środek działa selektywnie wobec owadów pożytecznych. W sadach, gdzie był stosowany, stwierdzono znaczący wzrost populacji owadów pożytecznych, takich jak dobroczynek czy drapieżne pluskwiaki.

– Pierwszy zabieg preparatem Carpovirusine Super SC należy wykonać na początku wylęgania się larw pierwszego pokolenia owocówki jabłkóweczki, w tzw. fazie czarnej główki. Liczba zabiegów będzie uzależniona od stopnia zagrożenia ze strony tego szkodnika w danym sadzie oraz od ogólnej presji jego populacji w danym sezonie wegetacyjnym. Kolejne zabiegi najczęściej wykonuje się co 10-12 dni.

W gospodarstwie Sławomira Rzeźnickiego od kilku lat produkcja owoców odbywa się z ograniczeniem środków ochrony roślin. Sadownik dopuszcza stosowanie konwencjonalnych produktów chemicznych do etapu kwitnienia, a następnie korzysta wyłącznie z preparatów biologicznych, uzyskując dzięki temu duży plon i wysoką jakość.

REKLAMA

Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych Andrzej Andrzejewski

**ŻYWOTNIK
ZACHODNI
SZMARAGD
7,99 zł/ sztuka
(od 60 cm do 70 cm)**



**SZKOŁKA
DRZEW I KRZEWÓW
OZDOBNYCH**

Cena obowiązuje
od 1.07.2020 r. do 31.07.2020 r.

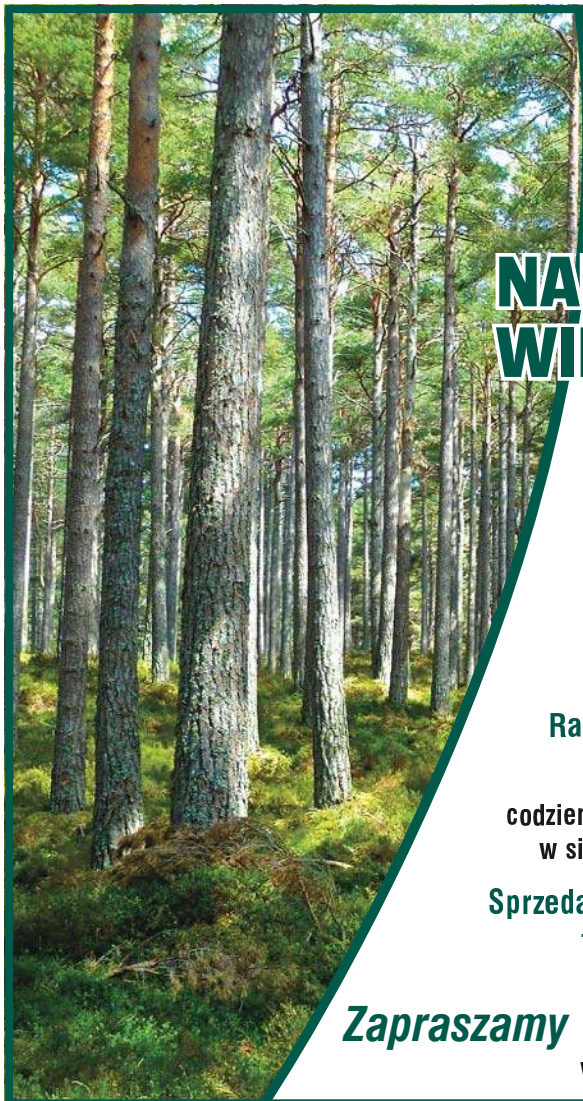
**Kurzętnik, ul. Sienkiewicza 40,
tel. 795 518 631**

Mariusz Piotrkowski
Nidzica, Litwinki 26

KAMIEŃ ŚWIATA

tel. 500 601 102

*** KAMIEŃ OGRODOWY * KAMIEŃ OZDOBNY**
*** WYSYP * KAMIEŃ NATURALNY**
*** KAMIEŃ * POSPÓŁKA**
*** PŁYTKA ELEWACYJNA SEMMELROCK**
– KOSTKA BRUKOWA
– KOSTKA GRANITOWA



NADLEŚNICTWO WIPSOWO

SPRZEDAŻ DREWNA:

każda środa w godz. 9-12
w leśnictwach
Kobuły, Bartoły,
Cisy, Leszno, Nerwik

każdy czwartek w godz. 9-12
w leśnictwach
Tumiany, Kekity, Zagajnik,
Radostowo, Wipsur, Lamkowo,
Maruny, Ramsowo, Zalesie

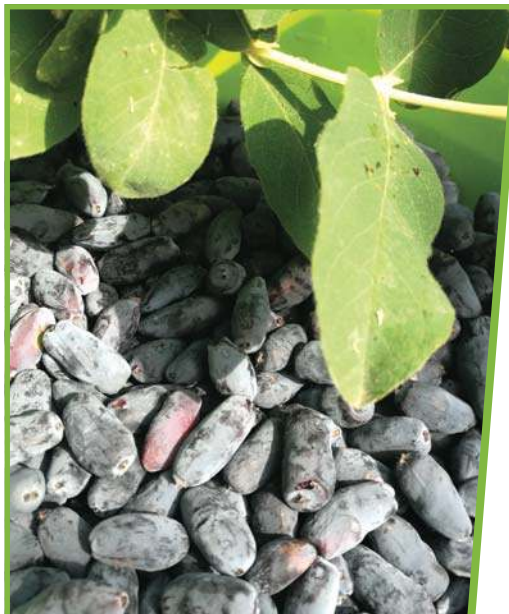
codziennie w dni robocze w godz. 8-13
w siedzibie Nadleśnictwa Wipsowo.

Sprzedaż sadzonek produkowanych
tradycyjną metodą z gruntu.

Zapraszamy

Więcej informacji
na stronie internetowej
www.wipsowo.olsztyn.lasy.gov.pl

83220otr-A-G



SPRZEDAM JAGODY KAMCZACKIE PROSTO Z POLA

Owoce jagody kamczackiej
wzmacniają organizm, obniżają
ciśnienie tętnicze i zmniejszają
ryzyko zawału serca, zapobiegają
anemii, spowalniają rozwój jaskry,
pomagają w chorobach układu
pokarmowego oraz przy
zakażeniach bakteryjnych.

Dybowo 22



Zastosowanie w gastronomii:

- zdrowe koktajle
- niezwykle lody
- oryginalne desery
- dżemy • sosy do sałatek
- ocet jagodowy
- soki
- dekoracja potraw

tel. 661 196 713

29320ocwo-A-G

FLORA Centrum Ogrodnicze

tel. 513 198 188

Mława-Wólka
ul. Mickiewicza 8

OFERUJEMY:

- * narzędzia i usługi ogrodnicze
- * rośliny i krzewy ozdobne
- * sprzęt ogrodniczy STIGA – prowadzimy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- * zakładanie ogrodów i systemów nawadniających

9220otm1-A-G

EKOPASZ AGRO.PL
Rzemiński Piotr

ROLNICTWO / OGRÓD

SZALEŃSTWO ZAKUPÓW W EKOPASZU-AGRO!

**Od 6 do 11 lipca 2020 r.
w Ekopaszu-Agro wszystkie
krzewy i byliny wieloletnie**

**o 5% taniej już przy zakupie
jednej sztuki.**

Nowe Miasto Lubawskie, ul. Jagiellońska 44
pn.-pt. w godz. 8.00-16.00 • sobota w godz. 8.00-13.00

tel. 605 918 663 • 56 474 32 31

Znajdź nas na

www.facebook.com/ekopaszagro.piotrrzeminski

www.ekopasz-agro.pl

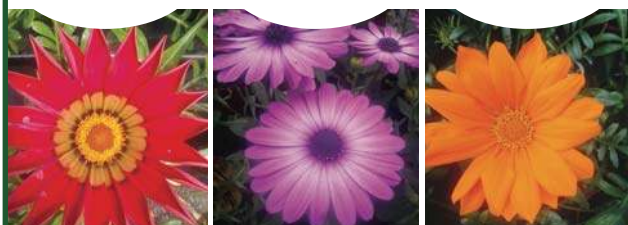
Zapraszamy!

25220mlzn-A-G

Gospodarstwo Ogrodnicze WEBER



**zajmuje się produkcją i sprzedażą
roślin ozdobnych**



Grudziądz, ul. Irysowa 8, tel. 667 350 348

Ogrodnictwo Weber



Oferujemy rośliny rabatowe i balkonowe, szeroki wybór bylin oraz traw ozdobnych i chryzantem. Produkcujemy również kwiaty cięte: tulipany, mieczyki, callie.

Dzięki zdobytemu doświadczeniu oraz wiedzy na temat oferowanych kwiatów sukcesywnie poszerzamy naszą ofertę.

Chętnie służymy poradami na temat sadzenia, pielęgnacji czy nawożenia naszych roślin.

Ogrodnictwo i kwiaty są naszą pasją, dlatego nasza oferta jest stale rozbudowywana. Na życzenie klientów dostarczone donice wosadzamy kwiatami, tworząc kompozycje.

82820otbr-A-G

POSAĞ



**Betonowe
figury ogrodowe**

Jacek Kobyliński

Rywociny 2, 13-200 Działdowo
e-mail: jacek5554@gmail.com

<https://www.facebook.com/POSAĞfigury/>

30200tld-A-G

RYBY DO STAWU



Wilanowo, ul. Kartuska 3, 83-305 Wilanowo, e-mail: rybydostawu@wp.pl

W naszej ofercie:

- ryby do stawu • pasze dla ryb
- rośliny wodne • pompy
- filtry i inne akcesoria
- budowa i serwis oczek wodnych

www.rybydostawu.pl

SPRZEDAŻ HURTOWA: Mateusz Czaja, tel. 501 408 998 (cała Polska)
SPRZEDAŻ DETALICZNA: Hanna Czaja, tel. 501 043 126
80-297 Rębichowo, ul. Leśna 3, woj. pomorskie



Ryby do Stawu

82720otbr-A-G

BIOGAZ & FOLIE

www.biogaz-folie.pl



**Folia PVC do oczek wodnych i lagun
pod każdy wymiar i kształt**

Dostępne w kolorach



Oferujemy także:

- * folie do membran dachowych * na zbiorniki biogazu
- * do przykrycia zbiorników na gnojowicę * folie i siatki dla rolnictwa
- * płachty okrywowe i agrowłókniny

Osiedle Lesk 36a, 19-400 Olecko, tel. 600 313 583

29420ocwo-A-G